

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

A B C

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski  
wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 587 P

Poznań, piątek dnia 22 grudnia 1933

Rok XXVIII

Poznań, 21 grudnia.

## Opaczna taktyka w sprawie konstytucyjnej

Kiedy w zeszłym tygodniu na posiedzeniu klubu B. B. w Towarzystwie Higienicznym zademonstrowano tezy nowego ustroju państwa, można było przypuszczać, że na podstawie tych tez będzie opracowany i wniesiony do Sejmu nowy, szczegółowy projekt konstytucyjny. Tymczasem stało się inaczej (co zresztą przewidywaliśmy). Zwolano niby pośpiesznie komisję konstytucyjną Sejmu i przedłożono jej — tezy, przyczem przewodniczący komisji pos. Makowski i referent pos. Car oświadczyli, że przedmiotem obrad formalnie jest stary projekt, wniesiony jeszcze w r. 1929, a następnie wznowiony w r. 1931.

Jest to typowa robota na opak. Tezy to są zasady ideowe, polityczne, społeczne lub gospodarcze — zależnie od przedmiotu, — na których opracowuje się projekt ustawy. Są one niejako planem, czy szkieletem budowy. Jeżeli rząd ma zamiar wystąpić z jakimś projektem, a chce przedtem zasięgnąć opinii zainteresowanych sfer społeczeństwa, to przedstawia im takie tezy, na których projekt ma być oparty.

Wynika z tego jasno, że w pracy ustawodawczej tezy są jej wstępną fazą przygotowawczą, odbywającą się poza Sejmem. Zależnie od tego, kto jest inicjatorem danej sprawy: rząd czy grono posłów, ustala on sobie, dla swego własnego użytku pewne wytyczne, ujęte w formę tez, a następnie na tej podstawie opracowuje projekt ustawy i przedstawia go Sejmowi. W sprawie tak zasadniczej, jak konstytucja, każdy obóz polityczny ma pewne tezy programowe, do których zrealizowania dąży.

Ale Sejm, jako całość, nie może ani mieć wspólnych wytycznych, ani nad ich ustaleniem pracować. Byłaby to bowiem robota zupełnie bezcelowa. Sejm otrzymuje od rządu lub od grona wnioskodawców projekt ustawy, projekt ten odsyła do komisji, komisja bądź odrzuca go, bądź przyjmuje ze zmianami, albo bez zmian, poczem projekt taki wpływa ponownie pod obrady pełnego Sejmu, a następnie Senatu.

Taki porządek pracy ustawodawczej wynika z istoty rzeczy, a także i z formalnych przepisów regulaminu. Ostatecznie możnaby w wyjątkowym, ważnym przypadku odstąpić od tej reguły i przed omawianiem projektu ustawowego uchwalić jego ogólne zasady, choć doświadczenie (np. z reformą rolną w pierwszym Sejmie) wykazało, że taka robota nie ma żadnego praktycznego znaczenia, jako że władza ustawodawcza nie jest związana w swej pracy niczem, poza konstytucją, może przeto odstępować od uchwalonych przez siebie samą zasad.

Ale gdyby nawet zgodzić się na rozpoczęcie pracy nad konstytucją od tezy, to w tym celu: 1) poprzedni projekt po-

## Rozbrojeniowa kwadratura koła

Francja nie zgodzi się na niemieckie propozycje w sprawie t. zw. dobrożenia — Podróż min. Simona i jej cel

Paryż (Tel. wł.) Rozmowami dyplomatycznymi na temat rozbrojenia, zajmuje się również dziś znaczna część prasy.

„L'Oeuvre” twierdzi, że rząd francuski pozostanie wierny swej zasadzie i nie zgodzi się na dobrożenie. Sledzi on bardzo uważnie umiędzynarodowienie się niemieckiego problemu dobrożenia.

Rząd zamierza powrócić do swego planu rozbrojenia z dnia 23 września, który nie był jeszcze nigdy w całości opublikowany. Wywodzi się on z rozmów paryskich przedstawicieli rządów Francji, Anglii, Włoch i Stanów Zjednoczonych. Według tego planu Niemcy miały znieść wszystkie swoje polityczne organizacje wojskowe, otrzynując całkowite równouprawnienie po upływie ośmiu lat. Możliwe, że Francja zgodzi się obecnie na przyznanie Niemcom pewnych ustępstw w dziedzinie lotnictwa, jeżeli ci zdecydują się na zasadnicze przyjęcie francuskich propozycji.

Kompromis jest możliwy, kończy dziennik, lecz będzie bardzo trudny do uzyskania.

London (Tel. wł.) Angielski minister spraw zagranicznych sir John Simon, który wyjeżdża w czwartek do Paryża, według zdania paryskiego współpracownika „Daily Telegraph” jeszcze dziś wieczorem będzie konferował z Paul Boncour'em. Czy Simon spotka się również z premierem Chautemps, według „Timesa” w chwili obecnej jeszcze niewiadomo.

Dalszą drogę na Capri, Simon odbędzie prawdopodobnie w następujący sposób: z Paryża do Genui pojedzie koleją a stamtąd do Neapolu samolotem.

Podróż Simona omawiał wyczerpująco rząd angielski na środowym posiedzeniu. Według obiegujących pogłosek podróż ta będzie miała charakter informacyjny. Minister nie przedstawił mężom stanu, z którymi się spotka, żadnego ostatecznie opracowanego planu rządu angielskiego w spra-

wie żądań rozbrojeniowych Hitlera oraz włoskich postulatów, dotyczących reformy Ligi Narodów.

Według zdania „Morning Post” głównym zadaniem Simona jest niedopuszczenie do zupełnego rozbitcia konferencji rozbrojeniowej.

## Wielka afera szpiegowska

We Francji uprawiano na dużą skalę wywiad fabryczny na rzecz obcego państwa

Paryż. (Tel. wł.) Wielka afera szpiegowska w dalszym ciągu bardzo żywo zajmuje opinię publiczną. Wyszukane są podejrzenia, że była to na szeroką skalę zakrojona akcja komunistyczna.

Dziś ma udać się samolotem do

Warszawy przedstawiciel francuskiej policji, aby omówić całą sprawę z władzami polskimi.

Coraz bardziej ustala się przypuszczenie, że chodzi tu o szpiegostwo fabryczne.

## Zgon badacza Grenlandji

Zmarł znakomity podróżnik polarny dr. Knud Rasmussen

Berlin (Tel. wł.) W czwartek rano zmarł w Kopenhadze znany badacz Grenlandji dr. Rasmussen.

Knud Rasmussen urodził się w roku 1879 w Jakobshavn w północnej Grenlandji. Matka jego była Eskimoską. W 1910 r. urządził on w okolicy Ka York stację arktyczną Thule jako bazę dla naukowych ekspedycji. Stąd wyruszył w ostatnich latach kilka wypraw.

Swą piątą wyprawę polarną rozpoczął Rasmussen w styczniu 1921. Przeszło 15 miesięcy nie było o nim żadnych wieści i dopiero w sierpniu 1924

ukazał się znów w cieśninie Beringa. Była to największa ekspedycja w historii badań polarnych, posługująca się psami. Swe zdobycze naukowe Rasmussen przepracował w językach duńskim, angielskim i eskimoskim.

## Przemówienie Ojca św.

Miasto Watykańskie. (KAP.) W sobotę w południe kardynałowie zwyczajem dorocznym złożą życzenia świąteczne Ojcu św. Przy tej sposobności Papież wygłosi przemówienie, w którym — jak się spodziewają — poruszy wielkie zagadnienia doby obecnej.

## Węgiel polski dla Grecji

Warszawa (Tel. wł.) Zawarto nowe transakcje eksportowe z firmami greckimi w sprawie mniejszych dostaw węgla górnośląskiego. Węgiel ten jest przeznaczony nie tylko dla samej Grecji ale i dla krajów wschodnich, które dotąd były obsługiwane wyłącznie przez kopalnie angielskie.

Polska będzie dostarczała do Grecji po 15 tysięcy tonn węgla miesięcznie, przyczem ten będzie ładowany w Gdyni i przewożony statkami greckimi. (w)

## Znów żydzi-oszuści!

Warszawa (Tel. wł.) Na wokandy sędu okręgowego znajdzie się ciekawa sprawa pokątnego doradcy prawnego o wprowadzenie w błąd sędziego grodzkiego celem odroczenia komisji mieszkaniowej.

Na ławie oskarżonych zasiadzie niejaki Jozek Milrad, który został pociągnięty do odpowiedzialności wespół z lokatorem Krongoldem za ukarowanie niezwykłego oszustwa. Obaj sporządzili dokument na niekorzyść właściciela nieruchomości w sprawie zaciągnięcia pożyczki. (w)

## Z senatu francuskiego

Paryż. (PAT.) Wczoraj po południu obradował senat nad projektem uzdrowienia finansów. Dyskutowano poszczególne artykuły. Ostatecznie senat przyjął całość projektu z szeregiem modyfikacji 206 głosami przeciw 57.

## Listy gończe za obrońcą sądowym

Charakterystyczny fragment współczesnej rzeczywistości w Niemczech: sąd uwalnia oskarżonych, a władze ścigają obrońcę

Berlin. (PAT.) W sensacyjnym procesie politycznym przeciw katolickiemu Volksverein, toczącym się przed sądem w München-Gladbach, ogłoszono wyrok, uwalniający od winy i kary głównych oskarżonych, prof. Dessauera i Knechta. Koszty procesu pokryje skarb państwa.

Bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku prezydent policji w M-Gladbach złożył na konferencji prasowej sensacyjne oświadczenie, że za obrońcą oskarżonych, dr. Thormannem, który na wczorajszą rozprawę nie przybył, rzekomo z powodu niedyspozycji, władze roze-

słały listy gończe, nakazując jego aresztowanie.

Dr. Thormann podejrzany jest o zdradę stanu. Jak wykazały dochodzenia, pozostawał on do ostatnich dni w kontakcie z przebywającym od lat za granicą znanym pacyfistą, prof. Försterem.

Prezydent policji zapowiedział również aresztowanie wielu wybitnych osób spośród inteligencji niemieckiej, nie wymieniając zresztą ich nazwisk. Śledztwo prowadzone też jest w kierunku ustalenia, czy prof. Dessauer był wmieszany w te afery.

winiany być wycofany, 2) tezy powinny być przedłożone najpierw na plenum Sejmu. Natomiast taki stan rzeczy, że formalnie obraduje się nad starym projektem, a faktycznie omawia się tezy nowego projektu, jest zupełnym absurdem.

Przyczyny tej opacznej taktyki obozu „sanacyjnego” wyjaśniliśmy już przy innej sposobności. Tkwią one w rezerwie rządu, a właściwie faktycznego jego kierownika p. Piłsudskiego. Projektodawcy znaleźli się w kłopotach i chcą dlatego rozprawić bezcelowo nad teżami, co do których nikt nie wie, czy za parę miesięcy nie będą znowu zmie-

nione.

Klub Narodowy nie chce brać udziału w tej bezcelowej, z regulaminem sejmowym niezgodnej, a pod względem rzeczowym opacznej grze i w tym duchu przez usta posła prof. Winiarskiego złożył na komisji oświadczenie, które zdenerwowało niefortunnych reformatorów konstytucji. Przewodniczący komisji prof. Makowski „nie przyjął do wiadomości” tego oświadczenia, tak, jakby mógł zmusić Klub Narodowy do dyskusowania nad teżami, przedstawionymi przez p. Cara. Któż takie „nieprzyjęcie do wiadomości” może wziąć na serio? M. K.

# Zwycięstwo liberałów w Rumunii

**W wyborach do parlamentu zdecydowane zwycięstwo odnieśli liberałowie, stojący obecnie u steru rządów — Otrzymują oni prawdopodobnie około 300 mandatów**

Bukareszt. (PAT.) Odbyły się w Rumunii wybory do izby deputowanych. Rząd wydał szereg zarządzeń, celem zapewnienia całkowitej swobody głosowania.

Pierwsze sprawozdania, otrzymane przez min. spraw wewn., nie sygnalizują żadnych wypadków. Udział głosujących był niższy, niż w poprzednich wyborach, co wywołane zostało prawdopodobnie silnymi mrozami i śnieżycą, która w wielu miejscowościach utrudniała komunikację.

Pierwsze wyniki głosowania wskazują na znaczną większość, uzyskaną przez stronnictwa prorządowe, które otrzymały zgórą 40 proc. głosów.

Wiedeń. (Tel. wł.) Wybory przesły w Rumunii spokojnie, przynosząc spodziewane zwycięstwo partii liberalnej.

Do chwili obecnej wiadome są wyniki z jednej trzeciej całego obszaru i na podstawie tych informacji przypuszcza się, że partja liberalna uzyska 55 procent wszystkich głosów, oraz przeszło 300 mandatów. Pozostałe partje będą jej mogły przeciwstawić około 90 mandatów.

Żydzi nie uzyskali zdaje się żadnego mandatu, natomiast t. zw. zaraniści (znajdująca się dotychczas u władzy partja) uratowali ze swych dotychczasowych 300 mandatów jakieś 30.

Według przypuszczalnych zestawień, inne partje uzyskały następujące ilości mandatów: Jerzy Bratianu 11, Lupu 11, Węgrzy 8, Goga 8, Junian 5, Argetoianu 4.

Bukareszt. (PAT.) Wyniki wyborów stwierdzają spadek głosów skrajnych ugrupowań zarówno prawicowych, jak i lewicowych. Partja chłopska znajduje się na drugim miejscu.

Przeszli wszyscy ministrowie obecnego rządu oraz przywódca opozycji. W Bukareszcie na 66 928 osób głosujących, 34 093 osoby wypowiedziały się za listą rządowej partji liberalnej, pozostałe głosy przypadły w udziale 15 innym stronnictwom.

Dzisiaj rano wiadome były wyniki, obejmujące 1 400 000 głosów. Rząd uzyskał 38 proc., narodowa partja chłop-

ska Maniu 13 proc., reszta zdobyła mniejsze stronnictwa.

## Operacja 400 tysięcy osób

**Ustawa sterylizacyjna w Niemczech**

Berlin. (PAT.) W związku z wejściem w życie, począwszy od Nowego Roku, ustawy sterylizacyjnej w Niemczech dzienniki donoszą, że na terenie Rzeszy zostanie utworzonych 700 sądów do spraw dziedzicznie obciążonych i 270 sądów wyższych. W najbliższym czasie przewidziane jest poddanie sterylizacji 400 000 osób. Przeważnie poddane operacji będą osoby cierpiące na wrodzony niedorozwój u-

mysłu. Zabieg sterylizacyjny u mężczyzn kosztować ma 20 mk., a u kobiet 50 mk. Łączne koszty z tego tytułu w ciągu jednego roku mają wynieść 14 milj. mk. Pokryją je przedewszystkiem instytucje ubezpieczeniowe, społeczne i kasy chorych.

Tą drogą oczekuje się znacznej redukcji wydatków na leczenie dziedzicznie obciążonych, które obecnie oblicza się na 350 milj. mk. rocznie.

## Dwa światopoglądy

Paryż. (Tel. wł.) Pod nagłówkiem „Z Niemcami Hitlera przeciw komunizmowi” żąda znany fabrykant perfum Coty w swoim dzienniku „Ami du Peuple” utworzenia frontu francusko-niemieckiego przeciw komunizmowi.

Coty ostrzega rząd francuski przed zawarciem paktu z Sowietami. Na całym świecie — twierdzi on — przeciwstawiają się dwa światopoglądy: ideały cywilizacji i gwałty komunizmu. Jeden z tych światopoglądów musi zwyciężyć, gdyż nie mogą one istnieć obok siebie.

## Chciał pobić świadków

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj w Sosnowcu zakończyła się sprawa przeciwko b. posterunkowemu policji w Mysłowicach, Chanowi, i kilku współnikom, których skazano na kilka lat więzienia. Po ogłoszeniu wyroku brat jednego ze skazanych, Jarmuś, usiłował pobić na sali sądowej dwóch świadków. Z polecenia prokuratora został aresztowany. (w)

## Cofnięta redukcja

Warszawa. (Tel. wł.) Wskutek interwencji zawodowego związku bankowców cofnięto zapowiedziane redukcje 20 pracowników w centrali i oddziałach Banku Zachodniego. (w)

## Nowa nuncjatura

Miasto Watykańskie. (KAP.) Ks. prał Levame został mianowany nuncjuszem apostolskim w republikach Honduras i San Salvador.

Na konsystorzu ks. Levame zostanie mianowany arcybiskupem tytularnym.

## O zwołanie rady miejskiej w Gnieźnie

Gniezno, 20 grudnia.

Jak wiadomo, dotychczasowa rada miejska w Gnieźnie urzęduje jeszcze do Nowego Roku. Rada urzęduje, ale posiedzeń żadnych nie odbywa już od 12 października, gdyż od chwili mianowania komisarza dla miasta, zwoływana nie jest. Radni narodowi spodziewali się, że przynajmniej w tych dniach rada miejska zostanie przez tymczasowego prezydenta zwołana z uwagi na zbliżającą się Gwiazdkę. Rok roczny bowiem rada miejska przeznaczała pewien fundusz na Gwiazdkę dla biednych i bezrobotnych. Jednakże i to się nie stało. Wobec tego radni z Klubu Narodowego wystosowali do tymczasowego prezydenta poniższe pismo:

„Do Pana Prezydenta miasta Gniezna.

W ostatnim roku z polecenia Pana Wojewody a z ramienia magistratu miasta powołany był do życia z grona poważniejszych obywateli i obywaterek komitet miejski dla urzędzenia gwiazdki na rzecz dzieci bezrobotnych mieszkańców miasta. Przytem miasto asygnowało większą kwotę pieniężną temu komitetowi dla obdarzenia działwy podarkami.

W roku bieżącym potrzeba wyłonienia takiego komitetu ze strony miasta i odpowiedniego udatowania go jest tembardziej palącą, że niedza i bieda powszechna jest jeszcze większa i potęgowana jest nadto silnymi mrozami. Mimo to jednak magistrat dotąd nie poczynił kroków, aby za pośrednictwem takiego komitetu obywatelskiego przyjąć działwie biednej z okazji świąt Bożego Narodzenia z pomocą. Powołania komitetu opartego na jak najszerzej platformie jest i z tego powodu konieczne, że komitet taki mający wpływ i zaufanie w szerokiej kołach obywatelskich mógłby wydanie fundusz otrzymany z miasta zwiększyć przez urządzenie odpowiedniej zbiórki.

Więcej podpisani radni wnoszą zatem o zwołanie nadzwyczajnego posiedzenia rady miejskiej z uwagi na nagłość sprawy, jeszcze w bieżącym tygodniu z następującym porządkiem obrad:

- 1) uchwalenie utworzenia miejskiego komitetu obywatelskiego dla urzędzenia gwiazdki na rzecz dzieci bezrobotnych mieszkańców miasta wzorem roku ubiegłego;
- 2) uchwalenie wyasygnowania temuż komitetowi kwoty 3.000 zł z funduszu pomocy doraźnej dla bezrobotnych.

Gniezno, dnia 16 grudnia 1933 r.”

Do wniosku tego przyłączyli się ponadto radni z Stow. Właścicieli nieruchomości i z Narodowej Partii Robotniczej. (br.)

**Przepowiednia pogody na piątek:** Nadal pochmurno i umiarkowany mróz.

## Z RÓŻNYCH STRON POLSKI

### Studenci lubelscy poszli do więzienia

W tych dniach zgłosili się do więzienia celem odbycia kary studenci kat. uniwersytetu lubelskiego: Wesolowski, Domańczuk, Świerczyński, Skórzyński, Wojciechowski, Maciejewski i Olszewski. Wszyscy wymienieni skazani zostali na kary po 30 dni grzywny lub 5 dni aresztu za manifestację w obronie autonomii uniwersyteckiej wiosną roku bież. Akademik Domańczuk skazany został ponadto na 2 dni aresztu za opór władzy.

### Więzienie szczytem marzeń

O niecodziennym wypadku kradzieży donoszą z Kielc. Toczyła się w tamtejszym sądzie rozprawa, gdy w pewnej chwili woźny zauważył brak pozostawionych na stole kluczy, lichtarza i świecy. Wszczęto poszukiwania, jednak bezskutecznie, stwierdzając, że ktoś popełnił kradzież. Wszystkich obecnych poddano osobistej rewizji i wykryto złodzieja. Był nim Stanisław Przyjemski, bezdomny. Oświadczył on sędziemu, że znajduje się w położeniu bez wyjścia i popełnił kradzież, chcąc przynajmniej zapewnić sobie na pewien czas dach nad głową i ciepłą strawę. „Dla mnie pobyt w więzieniu, to szczyt marzeń” — zakończył swe zeznania.

**Kurs dolara.** Dzisiaj rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.68 — 5.69 zł, w Gdańsku na Warszawie 5.63 zł.

**Kurs marki niem. i guld. gd.** Bank Polski oddział w Poznaniu płacił dzisiaj za 100 mk. niem. w dewizach 211.80 zł, gotówką 211.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 172.84 do 173.10 zł, gotówką 172.50 zł.

## POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 21. 12. 1933 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych zwykowała nadal 5% pożycz. na 51¼% w płaceni, przy większym braku materiału; również poszukiwano 3% pożycz. bud. po 38¼.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. zwykowały ponownie 4¼% dol. listy zast., notując 42.— (przy kursie dol. 5.69) w płaceni — również przy braku materiału; pozatem płacono za 4% listy zast. konwert. 38.—% oraz za 4¼% złotowe listy zastaw. 39¼%.

Akcje bankowe bez notowania.

## Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej

Papieru procentowego:

(Kurs w procentach nominalu)

5% pożyczka konwersyjna 51¼% P.  
4¼% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 5.69 42% P.  
4% listy zastaw. konw. oSTEMPL. P. Z. K. 38% P.

(Kurs w złotych)

4¼% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 39¼% P.  
3% pożycz. budowl., serja I 38¼% P.  
Tendencja spokojna.

## Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 21. 12. 1933 r.

**Warunki: Handel hurtowy parrytel Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:**

Standardy: 1 żyto 718 g/l, 2. pszenica 749 g/l, 3. owies 500 g/l.

Ceny transakcyjne

Zyto 240 tonn par. Poznań . . . . . 14,75

Ceny orientacyjne

Zyto . . . . . 14,50—14,75

Usposobienie spokojne. . . . . 17,50—18,00

Pszenica . . . . . 14,75—15,50

Usposobienie spokojne. . . . . 13,75—14,00

Jęczmień 695—705 g/l . . . . . 13,25—13,50

Usposobienie spokojne. . . . . 13,00—13,25

Owies . . . . . 20,75—21,00

Usposobienie spokojne. . . . . 29,50—31,50

Maka żytnia 65% w/l work. . . . . 10,00—10,50

Usposobienie spokojne. . . . . 9,75—10,25

Maka szenna 65% w/l work. . . . . 10,75—11,25

Usposobienie spokojne. . . . . 43,00—44,00

Otręby żytnie . . . . . 33,00—35,00

Otręby pszenne . . . . . 14,00—15,00

Otręby pszenne (grube) . . . . . 14,00—15,00

Rzepak zimowy . . . . . 22,00—25,00

Gorczyca . . . . . 21,00—23,00

Wyka łatowa . . . . . 13,50—15,50

Peluszka . . . . . 17,00—20,00

Groch Viktoria . . . . . 80,00—110,00

Groch Folgera . . . . . 90,00—110,00

Seradela . . . . . 19,50—20,50

Koniczyna czerwona . . . . . 16,50—17,00

Koniczyna biała . . . . . 19,00—20,00

Koniczyna żółta odłuszczona . . . . . 23,00—23,50

Makuch lniany . . . . . 49,00—54,00

Makuch rzepakowy . . . . .

Makuch słonecznikowy . . . . .

Srut Soja . . . . .

Mak niebieski . . . . .

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach:

żyta 450 tonn, pszenicy 15 tonn, jęczmienia 60 tonn, owsa 30 tonn, maki żytniej 10 tonn,

otrąb żytnich 30 tonn, otrąb pszennych 15 tonn, grochu Viktoria 4 5 tonn, maki ziem-

niaczanej 139 tonn, krochmalu 30 tonn.

## Sprawa uposażeń urzędniczych

Warszawa. (Tel. wł.) Rada ministrów uchwaliła cztery rozporządzenia do dekretu Prezydenta o uposażeniach pracowników państwowych.

Pierwsze z tych rozporządzeń dotyczy zaszeregowania do nowych grup uposażeniowych funkcjonariuszów państwowych i automatycznego przechodzenia nauczycieli do wyższych grup uposażeniowych. Reguluje ono też kwestję wypłaty dodatków lokalnych, funkcyjnych i służbowych oraz umundurowania niższych funkcjonariuszów.

Do rozporządzenia tego załączona jest tabela stanowiąca, która będzie ogłoszona w najbliższym czasie. Wprowadza ona ścisły związek między sta-

nowiskiem urzędnika i jego stopniem służbowym.

Dodatki lokalne przysługują pracownikom w Warszawie, na G. Śląsku, na Śląsku Cieszyńskim, w Gdyni i na Helu.

Drugie rozporządzenie dotyczy zaszeregowania uposażeń sędziów, prokuratorów, asesorów i aplikantów sądowych.

Trzecie dotyczy oficerów i szeregowych policji państwowej oraz straży granicznej.

Czwarte zaś reguluje sprawę terminu wypłaty uposażeń, przyczem podobno nie wprowadza żadnych zmian w systemie dotychczasowym.

w dochody płynące z monopolu zapalniczego.

## Sowieccy łyżwiarze

Zakopane. (PAT.) Z początkiem stycznia przybędzie do Zakopanego na zawody drużyna łyżwiarska Z. S. R. R. Będzie to pierwszy występ sportowy Rosji sowieckiej na terenie zagranicznym.

Przyjazd łyżwiarzy sowieckich budzi ogromne zainteresowanie i stanowi główną atrakcję w tegorocznym programie sezonu sportowego w Zakopanem.

## Z rady adwokackiej

Warszawa. (Tel. wł.) Rada adwokacka zajęła się sprawą używania tytułów przez adwokatów z racji ich pracy zawodowej.

Zdecydowano wystąpić do naczelnej rady o zakazanie adwokatom, sprawującym obowiązki zawodowe, używania tytułów posła, senatora i wogóle wszelkich tytułów związanych ze stanowiskami poza swą pracą.

## Żądania ziemian

Warszawa. (Tel. wł.) Ziemianie zażądali redukcji płac wśród pracowników od 10 do 15 proc. Odpowiedzi od rządu spodziewają się w przyszłym tygodniu. (w)

## Odroczenie wyborów

Warszawa. (Tel. wł.) W komisji administracyjno-samorządowej Sejmu śląskiego postanowiono odroczyć wybory komunalne na Śląsku na przeciąg dwóch lat. (w)

## Turo ratuje się

Warszawa. (Tel. wł.) B. poseł Turo wystąpił obecnie z Stronnictwa Ludowego. Dawniej był on członkiem Stron. Chłopskiego i Wyzwolenia. Turc należał do agresywnych działaczy chłopskich i miał szereg procesów o przemówienia na wiecach. Siedział nawet pewien czas i zdaje się, że ma na siebie jeszcze kilka wyroków.

Niewątpliwie przyczepi się do grupy Michalkiewicza i Kulisiewicza. (w)

## „Monopolowe zapalniczki“

Warszawa. (Tel. wł.) Monopol zapalniczy, licząc się z wielkimi stratami, spowodowanymi przez masowy szmugiel i pokątny wyrób zapalniczek, rozważa obecnie projekt rozpoczęcia produkcji zapalniczek i ich sprzedaży, przy równoczesnym obniżeniu dotychczasowego podatku pobieranego od zapalniczek.

Zrealizowanie tego projektu zależy oczywiście od zgody rządu polskiego, sprawa bowiem wrzyna się poważnie

# Wystawa lotnictwa francuskiego

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Paryż, 19 grudnia.

W murach „Petit Palais” mieści się obecnie jedynie w swoim rodzaju wystawa, poświęcona „Wspomnieniom lotnictwa francuskiego”. Nie sięgają one oczywiście odległej epoki, jeżeli się pomyśli, że dopiero około 1875-8 r., została przez Adera skonstruowana pierwsza „maszyna” cięższa niż powietrze. Aparat ten unosił się w powietrze, ale zaczął od drzewa i uległ zdruzgotaniu.

Od tej chwili ileżto etapów chwalebnych, lecz niebezpiecznych przeszło i przechodzi lotnictwo! Na wystawie uderza przedewszystkiem młodość istnienia „sztucznego ptaka” w zestawieniu z nadludzkimi wprost wysiłkami jakich wymaga, oraz z dokonaniem już postępow. Dlatego dla tych wszystkich, którzy pasjonują się do lotnictwa, pielgrzymka po salach „Małego Pałacu” będzie nietylko nad wyraz ciekawa, ale również — i to ze wszech miar — pouczająca. Wynosi się z niej głębokiej wrażenie, jakby z lekcji wytrzymałości, odwagi, ufności.

Przy wejściu w pierwszej sali znajduje się duża biała tablica, przybrana w trójkolorowe wstęgi z wielkim portretem Guynemera, tego rycerza przestworzy; obok tablicy dwaj żołnierze, należący do 34 pułku lotniczego, stoją na warcie z nagiemi bagnietami. Opodal mitraljeza Guynemera, a raczej jej resztki; aparat jego, spadając pod Verdun zarył się w ziemię i po dziś dzień oblepiony jest tą ziemią chwalebna i krwawa.

Już te pierwsze obrazy, przedstawiające się oczom zwiedzającego, wytworzą nastrój podniosły. Atmosferę tę pogłębia jeszcze fakt, że są tu obecni nawet pierwsi konstruktorzy-lotnicy, których nazwiska znane są światu całemu. Są to Blériot i Farman. A przecież przelot kanału La Manche przez Blériota w 1910 r. — w czasie około 3 godzin — należy do wielkich wydarzeń w rocznicach lotnictwa. Warto przypomnieć, że za ten „raid”, konstruktor-pilot dostał 25.000 funtów szterlingów, wyznaczonych jako nagroda przez dziennik „Daily Mail”.

Dalej przesuwa się sylwetka Farmana. On i jego brat byli znowu pierwszymi lotnikami-konstruktorami, którzy potrafili zawrócić samolotem. Dzisiaj oczywiście tego rodzaju operacja stanowi — wedle wyrażenia francuskiego „l'enfance de l'art”, wówczas była ona rzeczywiście sztuką.

Szereg innych wspomnień, złączonych z konstruktorami tej miary jak Voisin, Breguet, Caudron, Hanriot czy też Morane, obrazuje nadzwyczaj ciekawie genezę lotnictwa. Uzupełniają ten obraz, a właściwie ilustrują go liczne afisze, pochodzące również z epoki przedwojennej, a zapowiadające różne meetingi powietrzne.

Gdy idziemy pięknymi salami, pociąga nasz wzrok, tu i tam, jakiś stary aparat, pochodzący także prawdopodobnie z okresu około r. 1910. Wystarczy przypatrzeć się nieco, by zdać sobie łatwo sprawę, jak prymitywne są różne szczegóły. I tak np. nogi lotników znajdowały się poprostu w powietrzu, zwisając nad przepaścią. Na baczność uwagę zasługuje fakt, że właściwie zasadnicza forma samolotu pozostała ta sama, zmieniły się i udoskonaliły przedewszystkiem właśnie szczegóły.

Ale oto sala, specjalnie poświęcona lotnikom, zmarłym na wojnie. W o-wym czasie komendant Broccard — będący obecnie pułkownikiem, postem departamentu Izery oraz prezesem komisji aeronautycznej — utworzył pierwszą eskadrę polową, ochrzczonej przezeń mianem „escadrille des cigognes” na cześć Alzacji, której bocian właśnie jest symbolem.

Eskadra ta szybko stała się sławną; należały do niej asy awiacji, jak właśnie Guynemer, który wstąpił do niej, mając lat 19, stracił 36 samolotów niemieckich, a wreszcie sam znalazł śmierć, zaatakowany przez barona von Richtoffena.

Dalej wspomnijmy Vadrine'a, którego odwaga stała się wprost przysłowiowa, a którego uniform, przesyty nieprzyjacielskimi kulami, ogląda się na tej wystawie „wspomnień” z prawdziwym wzruszeniem.

Garros był także członkiem „eskadry bocianów”, dostał się do niewoli,

uciekł w 1917 r., powrócił na front francuski, na którym znalazł śmierć przed końcem wojny. Również Fonck brał udział w sławnych wyprawach tej lotniczej rodziny — ów Fonck, którego zimną krew, oraz nadzwyczajne zdolności kalkulacyjne lotnika, pułkownika pod niebiosami jego były szef, pułkownik Broccard.

Fonck przechodzi właśnie obok mnie; jest on małego wzrostu, robi wrażenie bardzo „przeciętnego Francuza”; nie w nim nie zdradza ani owej niezłomnej woli, ani dumy z dokonanych czynów. Wystarczy jednak przypatrzeć się witrynie, za którą widnieją niezliczone dekoracje wojenne Foncka, by przekonać się o jego walczności. Obok jego witryny, znajduje się inna, poświęcona lotnikowi Pegoud; umieszczono w niej nietylko jego odznak, ale również wzruszającą korespondencję z matką. Warto nadmienić, że Pegoud podpisywał się w Warszawie w lipcu 1914 r., a więc przed samym wybuchem wojny. Był on pierwszym lotnikiem, który dokonał loopingu.

Idę dalej. Uwagę moją w sąsiedniej sali zwraca koszt dużych rozmiarów. Jaka jest jego rola na tej wystawie? Bardzo prosta; jest on wspomnieniem ucieczki z Niemiec generała de Goysa, będącego obecnie naczelnym szefem sztabu generalnego lotnictwa. General de Goys był także więźniem w Niem-

zech; można sobie wyobrazić, jak bardzo czas się dłużył w niewoli temu żołnierzowi powietrznemu. Zdobył się na fortel i udało mu się we wspomnianym koszu opuścić Hanower jako paczka „non accompagnée”. Paczka ta z generałem, o pięknych rozmiarach, dostała się do Konstancji, a potem do Francji, gdzie de Goys pośpieszył do swojej eskadry, na której czelnie oddał krajowi duże jeszcze usługi.

Wspomnieniom tym i podobnym nie byłoby końca. Jedne należą do przeszłości, inne do teraźniejszości; wszystkie jednak są niezmiernie żywe, bo nacechowane tem szczególnem zamłowaniem do przestworzy i wiarą w zwycięstwo, nieraz cprawda przyplaconą życiem.

Wiarę tę i odwagę lotniczą spotykamy we wszystkich utworach, poświęconych epopei lotniczej; na wystawie znajduje się specjalny dział tych utworów. W murach „Małego Pałacu” organizowane są także nadzwyczaj interesujące odczyty. Takim właśnie był odczyt wyżej już wspomnianego pułkownika Broccard, którego bogate przeżycia osobiste stanowią niezmiernie wzruszającą, bo żywą mozaikę wspomnień.

Salon „Wspomnień francuskiej awiacji” jest też prawdziwą jej syntezą. Organizatorem jego i duszą jest p. Corbin, były szef gabinetu ministra lotnictwa, będący dzisiaj dyrektorem jego personelu i budżetu. Powzięcie tej inicjatywy było specjalnie szczęśliwe, gdyż nie należy zapominać, że Francja jest kolebką lotnictwa.

I. BRIARES.

## Stosunek Żydów do Polaków w Polsce porozbiorowej w świetle historii

*Zaborcy byli dla Żydów zawsze dobroczyńcami, mimo, że ich gnębili, natomiast wobec Polaków ustosunkowali się zawsze wrogo*

I.

Na zebraniu „Starego Przemysłu” w Poznaniu prof. dr. Andrzej Wojtkowski wygłosił drugą część swojego rewelacyjnego odczytu p. t.: „Z historii Żydów w Polsce”. Poniżej zamieszczamy streszczenie wywodów prelegenta:

W poprzednim odczycie oświetliłem kwestję żydowską w dawnej Rzeczypospolitej. Zagadnienie to po rozbiorach przechodzi siłą rzeczy na rządy zaborcze, w danym wypadku, jeśli chodzi o Wielkopolskę, Pomorze i Śląsk na rząd pruski, który jest zwolennikiem emigracji Żydów. Na Śląsku jeszcze za czasów austriackich cesarze wydają dekrety wypędzające Żydów, nie wykonywane jednakże, gdyż potrzebowano pieniędzy żydowskich. W polskiej części Śląska w tych czasach szlachta forytowała Żydów, gdyż nikt nie płacił tak wysokich czynszów z dzierżawionych karczem, jak oni. Polski Śląsk był wielką atrakcją dla Żydów. Jedynie z terytorjum biskupstwa wrocławskiego wypędzono ich w roku 1656. Jeszcze w r. 1787 niema tam ani jednego Żyda. Metodę rugowania Żydów stosował król Fryderyk II przepędzając w r. 1776 tych Żydów, którzy byli po lewym brzegu Odry, na polski, prawy. W r. 1787, poza miastami, w których im było wolno przebywać, było na lewym brzegu Odry tylko 2 Żydów, w Lignicy.

Po przejściu Pomorza pod panowanie pruskie w roku 1772 Fryderyk II zastosował tę samą metodę i tutaj. Z Warmii nie potrzebował ich wyrzucić, ponieważ ich tutaj nie było; w malborskiem było Żydów 124, w chelmińskim 848, w wojew. pomorskiem 2600. Za to w obwodzie nadnoteckim (późniejszej tzw. rejencji bydgoskiej) było Żydów 10.000, co stanowiło 4 procent ogółu ludności. Tę liczbę postanowił Fryderyk II zdusić do 2000. W tym celu ukazały się odpowiednie ustawy, które ograniczały swobodę Żydów i zniosły ich dotychczasowe przywileje. Żyd, który się nie mógł wykazać 1 tys. talarów majątku, musiał emigrować. Uciekał oczywiście do Polski. Na terenie Prus południowych zastosowano wobec nich ograniczenia małżeńskie: Żydowi, który nie ukończył 25 lat i nie wykazał się odpowiednim majątkiem, nie wolno było się żenić. Zniesiono ich samorząd, uzyskany od Rzeczypospolitej, ograniczono możność

zarabkowania, przyczem równocześnie zastosowano wobec nich wyzysk na rzecz państwa. Mimo to Żydzi byli z tych rządów zadowoleni, nawet je sobie chwaliłi, wypominając Polakom, że ich przesładowali, a dopiero Prusacy zaczęli ich traktować po ludzku.

Analogiczny objaw obserwować było można pod panowaniem rosyjskiem.

## Książka o przyszłej wojnie japońsko-sowieckiej

Pod auspicjami genewskiej Unji międzyparlamentarnej ukazała się w Nowym Jorku, nakładem Smitha i Haasa, książka pod tytułem „Jaki charakter miałaby nowa wojna?”. Jest to praca zbiorowa, napisana przez osiemnastu ekspertów wojskowych rozmaitych krajów; znajdujemy w niej m. in. obszerny rozdział o ewentualnej wojnie japońsko - sowieckiej. O wojnie tej wyrażają autorzy opinię następującą:

Prędzej czy później, wojna między Japonją a Związkiem Sowieckim jest prawdopodobna. Najważniejsze ośrodki życiowe Z. S. R. R. nie są tak skoncentrowane, jak w Japonji; jest to fakt, mający bardzo duże znaczenie. Jeżeli sowieckim siłom napowietrznym uda się zniszczyć tylko cztery miasta japońskie: Kobe, Osaka, Tokio i Jokohamę, położone wszystkie blisko siebie, gdyż żadne z nich nie jest oddalone więcej niż o sześć lub siedem godzin lotu. Władystokę, to stos pacierzowy Japonji będzie złamany i nie mniej niż jedna trzecia jej ludności zgniebiona.

Drugim, w najwyższym stopniu neutralnym, ośrodkiem Japonji jest rodzina cesarska. Gdyby została zniszczona przez rajd napowietrzny, kraj zostałby zdemoralizowany, a nikt nie wątpi, iż atut ten zostałby z pewnością należycie wykorzystany przez bolszewików — ludzi realnych. W związku z tem nie od rzeczy byłoby przytoczyć zdanie cudzoziemca, dobrze znającego Japonję, który oświadczył niedawno, że gdyby rodzina cesarska była zginęła podczas wielkiego trzęsienia ziemi przed dziesięciu laty, Japonja nie wyszłaby z tej katastrofy cało, jako wielkie mocarstwo.

W przeciwstawieniu do stosunków japońskich, Z. S. R. R. nie jest narażony na tak wielkie niebezpieczeństwo. Okręgi przemysłowe państwa Sowieckiego są rozrzucone na olbrzymiej przestrzeni i odseparowane od siebie. Prawda, że

W roku 1806 skończyło się panowanie Prusaków na ziemiach polskich. Gdy w roku 1807 w Księstwie Warszawskiem dano Żydom według konstytucji napoleońskiej równouprawnienie, oni wysunęli swoje zastrzeżenia, gdyż konstytucja ta nakładała na nich pewne obowiązki, uznane zresztą przez Sanhedryn paryski w r. 1806. Jakież to były te obowiązki? Mieli uznać chrześcijan za braci; przyznać, że papież od Grzegorza Wielkiego byli dobrodziejami Żydów; mieli służyć w wojsku i zwalczać lichwę. Na obowiązki te zgodzili się tylko Żydzi portugalscy i hiszpańscy, natomiast wszyscy inni Żydzi, a więc i zamieszkałi w Księstwie Warszawskiem, odrzucili je i wystąpili przeciwko Napoleonowi, jako swojemu wrogowi.

Min. sprawiedliwości z czasów Księstwa Warszawskiego Lubiński orzekł, że nakładanie specjalnych danin na Żydów jest niesprawiedliwością i daniny te znosił. Lecz minister skarbu Tadeusz Dębowski zarządzenie to cofnął, orzekając, że Żydzi muszą porzucić swoją odrębność i muszą spełniać obowiązki wobec państwa. W r. 1808 zniesiono równouprawnienie Żydów, a w r. 1812 zwolniono ich od służby w wojsku, ku wielkiej ich radości i niezwyklemu zadowoleniu nadszycich żołnierzy. W tym również roku postanowiono odebrać im od roku 1814 począwszy prawo fabrykacji i wyszynku napojów alkoholowych. Gdy w r. 1812 Napoleon przeszedł na Rosję, Żydzi wystąpili przeciwko niemu i Polsce. Ostrzegli oddziały rosyjskie i naprowadzali je na słabsze posterunki francuskie, słowem odgrywali rolę szpiegów. Rzecz znamienna, że dostawy dla armji francuskiej umieli mimo to otrzymać. Gdy Napoleon przegrał kampanję pod Moskwą i musiał uciekać, Żydzi wkraczających do Księstwa Warszawskiego Rosjan witali jako zbawców. Równocześnie kałały żydowskie organizowały dla Kutuzowa służbę szpiegowską. W roku 1810, gdy w Poznaniu było na 16.144 mieszkańców 3.760 Żydów (23 procent), w całym Księstwie Warszawskiem było ich 7 procent, w nadnoteckiem 3 procent, kaliskiem 4 procent, poznańskiem 5 procent, krakowskiem 5 i pół procent, lubelskiem i radomskiem 7,75 procent, warszawskiem, płockiem i siedleckiem po 8 procent i łomżyńskiem 10 procent.

w razie inwazji armja czerwona musiałaby cofnąć się daleko od wybrzeża morskiego, ale dowództwo sowieckie zdążyłoby może przedtem wykonać wielki rajd napowietrzny w serce Japonji — nawet gdyby miało to kosztować połowę sowieckiej floty powietrznej. Gra byłaby warta takiej ofiary...

Zdaniem autorów, bolszewicy mieli by więc wielkie szanse zaraz na początku kampanji wojennej, gdyby działali szybko i energicznie. Rozumieją to doskonale w Japonji i general Araki był niewątpliwie zupełnie szczerzy — przynajmniej jeśli chodzi o okres najbliższej przyszłości — gdy mówił, że Japonja nie zamierza prowadzić wojny z Z. S. R. R.

Mniej więcej rok temu amerykański general Gaves, który w swoim czasie dowodził amerykańską ekspedycją w Syberji (po rewolucji rosyjskiej) i który może być uważany za dobrego znawcę tych spraw, oświadczył, że żaden wojskowy japoński o zdrowych zmysłach nie będzie marzył o wojnie z Sowiekami, nie mając zapewnionego bezpośredniego poparcia ze strony kłóre-go z zachodnich sąsiadów Z. S. R. R.

O. W.

## Niemcy rosna w liczbę...

Berlin. (PAT.) Według doniesień prasy, liczba ogólna mieszkańców Rzeszy, na podstawie spisu ludności z czerwca rb. wynosi 65 335 979 osób, czyli o 4,45 proc. więcej, niż w roku 1925.

Sam Berlin liczył w dniu spisu 4 230 416 mieszkańców.

Jest więc po Londynie, najliczniejszym miastem na kontynencie europejskim.

Ogłoszenia do wydania gwiazdkowego „Kurjera Poznańskiego” przyjmujemy większe do piątku, 22 bm. godz. 18,30, mniejsze do soboty, godz. 10 rano.

# Z procesu węglowego w Gdyni

**Kulisy dochodzeń, przeprowadzanych z udziałem straży granicznej — Świadek obarczony różnymi podejrzeniami**

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Gdynia, 20 grudnia. W procesie „Atlanticu” w dalszym ciągu zeznają świadkowie. Przebieg rozprawy obfituje w bardzo ciekawe momenty.

W dniu wczorajszym m. in. zeznał świadek Majer, obywatel niemiecki z Gdańska. Świadek ten zeznał, że osk. Mosiewicz sprzedał kiedyś 6000 tonn węgla firmie „Elabor”, który był własnością firmy „Robur”. Kiedy świadek oskarżonemu zwracał uwagę, że „pachnie to kryminałem”, tenże mu miał odpowiedzieć, że wpadliby także inni, w transakcję tę wnie- szani.

To oświadczenie świadka Majera, nie znajduje potwierdzenia ani w zeznaniach świadków słuchanych poprzednio, ani też dalszych, wezwanych w związku z tem oświadczeniem na wniosek obrony.

Śwd. Michałowski, dyrektor Związku Eksportorów Portowych w Gdyni, zeznał, że Majera należy uważać za szkodnika sprawy polskiej w Gdańsku, że jest on zdecydowanym przeciwnikiem Gdyni i wszystkich, którzy korzystają z portu gdynińskiego.

W związku z tem zeznaniem, jak również wobec sprzeczności zeznań Majera z zeznaniami innych świadków, adw. Szumański stawia wniosek o jego aresztowanie. Przeciwno wnioskowi oponuje prokurator Wedegis. Sąd stanął na stanowisku prokuratora, pozostawiając wniosek o aresztowanie Majera bez uwzględnienia, zastrzegając jednak, że Majer ma pozostać w Gdyni, gdyż będzie jeszcze badany.

Na początku rozprawy w dniu dzisiejszym (20 b. m.) publiczność szeroko komentowała fakt nieprzybycia świadka Majera, którego aresztowania domagał się w dniu wczorajszym adwokat Szumański.

Rozprawę zaczęto od słuchania świadka Nosowicza, b. dyr. „Progressu”. Świadek ten zeznał, że nie dochodziły do jego wiadomości fakty, któreby dawały powód do przypuszczenia, że firma „Atlantic” uprawia przestępne transakcje. Stosunki handlowe między „Progressem” a „Atlantikiem” były poprawne.

Świadek Jarzecki, pracownik eksperta przy ekspedycji portowej, nie wniósł do sprawy żadnych ważnych i zasadniczych szczegółów.

Wielkie zainteresowanie wzbudziło zeznanie świadka Szapiry, znanego kupca węglowego z Gdańska. Świadek ten przyznaje bez ogródek, z dozą pewnego cynizmu, że sam reekspedjował na rynek wewnętrzny transporty węgla eksportowego. O tych reekspedycjach nie wiedziała jednak osk. de Rosset, od której te transporty pochodziły. Świadek zapowiada, że posiada wiele dokumentów ważnych dla tej sprawy, jak umów z kopalniami węgla i t. p., które jednak przedłoży pod „małym warunczkiem”... że nikt się o

tem nie dowie, bo na „sali siedzą pa- nowie z konkurencji”.

Sąd wobec tego zarządził tajność rozprawy. Dalsze badanie św. Szapiry przy drzwiach zamkniętych, odbywa- ło się przez blisko dwie godziny.

Po przywróceniu jawności rozpra- wy św. Szapiro zeznał dalej. Wobec jego oświadczenia, że mógłby ewentualnie niektóre szczegóły oświe- tlić nieco dokładniej po wglądnięciu w swoje księgi, sąd postanowił słucha- nie jego kontynuować po zbadaniu świadka Bocheńskiego, kom. straży granicznej, czego domagał się adw. Szumański.

Zeznania świadka Bocheńskie- go, o którym na rozprawie niejedno- krotnie mówiono, że brał łapówki i że miał dochodzenia o handel kokainą, że współdziałał zagadkowo w tej sprawie z prokuratorem Wedegisem, — wywołały wielkie zainteresowanie.

Adwokaci Mosiewicz i Szu- mański zadają świadkowi szereg pytań, które dotyczą jego życia w Gdyni. Ponieważ świadek nie daje odpowiedzi, zadowolających obronę, więc adwokat Mosiewicz składa wnio- sek o powołanie nowych dwunastu świadków, mających stwierdzić, że Bo- cheński żył w Gdyni ponad stan, co uprawdopodobniłoby bardzo fakt po- bierania łapówek. W uzasadnieniu tych wniosków adw. Szumański pod- kreślił, że chodzi tu o honor straży granicznej i interes wymiaru sprawie- dliwości. Prokurator Wedegis, opo- wiadając się przeciwko tym wnioskom, twierdzi, że ze strony obrony jest to dalsze systematyczne szarganie auto- rytetu polskiego oficera.

W dalszym ciągu obrońcy zadają świadkowi pytania, zdające do wy- jaśnienia jego współpracy w tej sprawie z prokuratorem Wedegisem. Adw. Szumański, reagując na uchylanie



**VERMOUTH NA ŚWIĘTA CINZANO**

Cinzano zestawia się z najprzedniejszych sta- rych win, a specjalne zioła zdrowotne nada- ją mu subtelny aromat.

Cinzano od przeszło 100 lat dostarczany jest w jednakowej doskonałej jakości.

Należy zwracać uwagę na nazwę Cinzano. Wszędzie do nabycia.

tych pytań przez sąd, powiedział: „Po- znaliśmy tu rycerza sprawiedliwości, który miał skrzydła; poznajmy te skrzydła. Uważam, że pytania nasze i wnioski leżą w interesie powagi tych instytucji, których członkami są pp. prokurator Wedegis i komisarz Bo- cheński. Uważam, że władze wyższe, może na zasadzie naszychn ustaleń, dojdą do przekonania, że niegodni są oni piastowanych urzędów”.

Opierając się na orzeczeniu Sądu Najwyższego, mówiącego o niemożli- wości zasiadania sędziego i prokura- tora w sprawie, w której jest zaintere- sowany, prosi adw. Szumański o da- nie możliwości wyświetlenia tych okoliczności, które wska- zują na niedopuszczalną — zdaniem jego — współpracę prokuratora ze świadkami.

Sąd po naradzie oddalił wszystkie wnioski obrony, podnosząc, że postępo- wanie przeciwko zasiadającym na ia- wie oskarżonych — nie może się prze- kształcać w dochodzenia wzgl. postę- powanie przeciwko innym osobom, występującym w tej sprawie nie w charakterze oskarżonych.

Po zadaniu świadkowi Bocheńskie- mu kilku dalszych pytań, dot. jego sposobu życia w Częstochowie, który, zdaniem obrony, również rzuca pewne podejrzenia, świadek na pytania te nie dał pozytywnych odpowiedzi. Na tem rozprawę przerwano. (p)

dyńskim; po nabożeństwie defilada przy pomniku Wdzięczności.

Dnia 27 grudnia o godz. 16.15 minu- ta milczenia. Wymarsz delegacji i or- ganizacji celem złożenia wieńców na grobach poległych w Górczynie; zbior- ka organizacji o godz. 16 na pl. Wol- ności). O godz. 19 uroczysta akademja w auli uniwersyteckiej.

Wzywamy społeczeństwo do liczne- go udziału w uroczystościach. Związki i stowarzyszenia prosimy o dodatkowe uczczenie rocznicy obchodami i wie- czornicami własnymi.

**Komitet obchodu 15 rocznicy powstania wielkopolskiego:**

Gen. bryg. w st. sp. Stanisław Taczak, przewodniczący — Dr. Stanisław Celi- chowski — Konstanty Chłapowski — Kazimierz Jasnoch — Bolesław Karge — Dr. Roman Konkiewicz — Dr. Cze- sław Meissner — Piotr Michałowicz — Anastazy Podgórski — Ppłk. Adam Sikorski — Inż. Zygmunt Wieliczka — Zygmunt Zaleski.

## Napad bandycki

Warszawa. (Tel. wł.) Do mieszka- nia Moszka Hermana przy ul. Zielnej, właściciela cukierni, podczas jego nie- obecności, gdy w domu była służąca Furmańska i 90-letnia teściowa Tyg- łowa, weszło trzech bandytów z rewol- werami, którzy zażądali od Tygłowej wskazania miejsca, w którym znajduje się skrytka. W skrytce tej miały być schowane klejnoty po zmarłej niedaw- no żonie Hermana, która znana była w całej dzielnicy żydowskiej z zami- łowania do brylantów, pereł i drogich kamieni.

Gdy Tygłowa nie wskazała skrytki, bandyci rozbili szafy, zagłębiali do pie- ców, zerwali podłogę i tapety i tak gospodarowali przez dwie godziny. Nie znalazłszy skrytki, wyjęli Tygłowej z uszu złote kolczyki i zabrali złoty ze- garek oraz stojący srebrny zegar i zbiegli. (w)

## Kartel karbidowy przed sądem

Warszawa (PAT). Odbyla się w sądzie kartelowym rozprawa o roz- wiązanie umowy pomiędzy zjednoczo- nymi fabrykami związków azotowych w Mościcach i Chorzowie a kartelem karbidowym, reprezentowanym przez zakłady „Elektra”. Jak wiadomo, u- mowa ta przewidywała, że fabryka chorzowska wzamian za odszkodowa- nie pieniężne zrzekła się produkcji karbidu.

Sąd kartelowy orzekł, że wspomnia- ną umowę należy rozwiązać.

## Obywatele!

Mija lat 15 od chwili, w której ze- rwaliśmy pięta przeszło stoletniej nie- woli pruskiej, poczynając dzieło wy- zwolenia w stolicy Ziem Zachodnich powstaniem dnia 27 grudnia 1918 r.

Stolica wielkopolska czynem oręż- nym dowiodła, że była wiernym i nie- złomnym strażnikiem dóbr narodu pol- skiego u granic zachodnich i porwała całą ziemię wielkopolską do zrzucenia jarzma niewoli.

Wiedzione zdrowym instynktem na- rodowym, szerokie warstwy społeczne- stwa uderzyły na wroga i wyгнаły go z Poznania i oswobodziły w krótkim czasie Wielkopolskę spod rządów nie- mieckiego zaborcy.

Gdy rozproszone zostały armje wszystkich wrogów narodu polskiego, nadeszła nareszcie wymodlona przez wieszczów i gorąco oczekiwana przez wszystkie pokolenia porozbiorowe chwila zdobycia niepodległości pań- stwowej.

Naród nasz okazał się godnym tej przełomowej chwili. Nie czekając na decyzję konferencji pokojowej, wzię- liśmy drogą czynu zbrojnego to, co się nam według praw boskich i ludzkich słuszenie należało. Ciężkie a systema- tyczne prześladowania wiekowe nie zdołały w nas zabić ducha narodowe- go. Tłumione przez wroga uczucie mi- łości ojczyzny, ofiarnej służby dla kra- ju, zagorzały w narodzie polskim takim ogniem, że pękły okowy niewoli. Wszystkie krzywdy historyczne, od rozbiorów poprzez walki o mowę, o re- ligję, o ziemię, o własność i pracę na- rodu polskiego, grały nam pobudkę do ostatecznej rozgrywki bojowej.

Często w czasie długiej niewoli na- ród polski chwycił za broń, by zdobyć utraconą niepodległość. Krew podczas powstań obficie przelana nie poszła na marne. Ani epopeja napoleońska ani bohaterskie powstania lat 1830/31, 1848 i 1863 nie dały nam państwa własne- go, lecz pamięć ich targata sumieniem narodu i podnosiła sztandar walki czynnej o wolność i zjednoczenie.

Powstanie grudniowe było nietylko demonstracją wobec zagranicy, nietyl- ko aktem patriotyzmu i ofiarności na- szego narodu. Zwycięskie to powstanie dało rezultat konkretny: wyzwolenie Wielkopolski.

Dlatego czcić i szanować nam na- leży jako świętość narodową ten szla-

chetny poryw ducha rycerskiego, me- stwa, odwagi, ofiarności i patriotyzmu, jakim jest powstanie grudniowe. Nie- chaj krzepi naród, niechaj napawa go dumą, niechaj w ciężkich chwilach bę- dzie drogowskazem dla przyszłych po- koleń polskich.

Program uczczenia 15 rocznicy po- wstania wielkopolskiego jest następu- jący:

Dnia 26 grudnia o godz. 10.30 uro- czysta msza św. w kościele Pobernar-

*Franboli*  
**PIERNIKI LUKSUSOWE**  
ul. 27 GRUDNIA 10  
Tr 668

NAJMILSZY  
PODARUNEK  
dla Niego...  
dla Niej...  
NA ŚWIĘTA  
„BALTO”  
„GITANES”  
PAPIEROSY  
DLA  
ZNAWCY.  
ng 7230

**SŁOŃCE POŁUDNIA  
POD POLSKĄ CHOINKĄ**

To bilet  
na wycieczkę morską  
okrętem „KOŚCIUSZKO”  
MAROKKO — WYSPY KANARYJSKIE — MADEIRA  
od 5 do 29 kwietnia 1934 roku  
Ceny od zł. 650.—  
**LINJA GDYNIA — AMERYKA**  
Warszawa, ul. Marszałkowska 116  
Gdynia — Lwów — Kraków — Rzeszów  
Orbis. Wagons-Lits-Cook.

# DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

## Amerykańsko - sowieckie porozumienie gospodarcze

Pakt amerykańsko-sowiecki ma dwa oblicza, jedno — polityczne, drugie — ekonomiczne. Na tem miejscu interesuje nas przede wszystkim zadanie gospodarczego zbliżenia dwóch mocarstw. Jak wiadomo, rokowania między prez. Rooseveltem i Litwinowem nie trwały długo. Widocznie po 16-tu latach oficjalnego „nieznania się” zarówno Stany Zjednoczone jak i Z. S. S. R. uznały nawiązanie stosunków dyplomatycznych za wskazane — więcej nawet: za konieczne, skoro z takim pośpiechem Waszyngton uznał władzę sowiecką w Rosji „de iure”.

Odnoś się wrażenie, że tak jedna, jak druga „układająca się strona” (by użyć określenia dyplomatycznego), zrobiły wzgl. zrobią na omawianym fakcie niezły interes.

Z. S. S. R. znajduje się u kresu swych sił. Z braku pieniędzy Rosja sowiecka przestała zakupywać zagranicą. Gwałtowny spadek cen surowców na rynkach światowych zdeprecjonował wartość eksportu sowieckiego, jak wiadomo składającego się w dwie części z surowców. Nadto ograniczenia importowe, wprowadzone przez większość państw, zwały się znacznie rozmiar eksportu z Rosji.

Jeszcze w 1930 r. Z. S. S. R. wywoził różnych swoich produktów za 1036 milj. rubli złotych. W r. 1932 wartość eksportu spadła na 564 milj. rubli, zaś w I półroczu 1933 na 224 miliony (wobec 464 milj. rubli w pierwszym półroczu 1932). Spadek ogromny!

Tymczasem Rosja eksportować musi, nie tylko celem pokrycia importem swych potrzeb wewnętrznych, lecz również celem spłacenia weksli za dawniej dokonane dostawy. Wykonanie piatiletki wymaga znacznego importu maszyn i narzędzi zagranicznych. Tych wielkich potrzeb inwestycyjnych nie sposób pokryć eksportem towarów.

Konieczny jest dopływ kredytów zagranicznych. Trzeba dalszych dostaw na potrzeby rozbudowy przemysłu. I trzeba pomocy doraźnej dla wycieńczonej nędzą ludności, aby zwiększyć jej zdolność do pracy. Rosja sowiecka jest rynkiem o nieograniczonej chłonności.

Tymczasem Stany Zjednoczone są krajem... nadmiaru. Nadmiaru złota, towarów i... bezrobotnych. Stany Zjednoczone posiadają wielki przemysł, nastawiony na produkcję masową. — Rynki zbytu dla tej masowej wytwórczości ogromnie się skurczyły.

Wysiłek prez. Roosevelta, zmierzający ku zwiększeniu pojemności rynku wewnętrznego, nie daje oczekiwanych rezultatów. Trzeba więc na gwałt nowych rynków zbytu o znacznej chłonności. Takimi rynkami są Rosja i Chiny. Okazja do opanowania tych rynków nadarza się jedyna — teraz właśnie, gdy Rosja wyzbyła się swego „dostawcy uprzywilejowanego”: Niemiec, a Chiny: Japonji.

Naszkicowaliśmy tło, na którym doszło do ugody sowiecko-amerykańskiej. Istnieją wszelkie oznaki po temu, że Stany Zjednoczone zapoczątkują nowy kurs polityki gospodarczej (nie tylko własnej, lecz i europejskiej) wobec Z. S. S. R. i Chin. Perspektywy w tej dziedzinie są bardzo ciekawe i godne pilnego śledzenia dalszych wypadków.

## Krótkie informacje gospodarcze

— Cukrownie zachodniej Polski przeobrażają 54 proc. produkcji buraków całej Polski.

— Na 1.400 czynnych w całej Polsce gorzelni pracuje na terenie woj. poznańskiego i pomorskiego 636 gorzelni, a więc 46 procent.

— Belgijska mennica państwowa rozpoczęła druk nowych banknotów 20-frankowych, które ukażą się w obiegu w bieżącym tygodniu.

— W okolicy Czelabińska na Uralu rozpoczęto budowę wielkiej fabryki metalurgicznej. Plan rocznej produkcji tej fabryki wynosi 1.200.000 tonn surowki, 500.000 stali i 1 milion żelaza walcowanego.

## Przedstawiciele Komunalnych Kas Oszczęd. woj. poznańskiego obradują

W dniu 20 grudnia r. b. odbył się w Poznaniu okręgowy zjazd przedstawicieli KKO. województwa poznańskiego pod przewodnictwem prezesa Komunalnego Związku Kredytowego p. L. Barciszewskiego, prez. m. Bydgoszczy, a od połowy obrad pod przewodnictwem p. J. Włodka, prez. m. Grudziądza przy współudziale dyrektorów Komunalnego Banku Kredytowego i przedstawicieli banków państwowych. Na zjeździe wygłosili referaty p. Moczyński, dyr. KKO. pow. chelmińskiego p. t.: „Likwidacja specjalnych kredytów Kas Oszczędności w P. B. R.”, „Unormowanie stopy procentowej między Pocztaową Kasą Oszczędności a Komunalnymi Kasami Oszczędności”, „Wspólna propaganda KKO.”, „Bilans i księgowość”, dalej p. B. Karliński, dyr. PKKO. w Gostyniu p. t.: „Utworzenie centralnego biura propagandowego Komunalnych Kas Oszczędności” oraz p. dr. Z. Witkowski p. t.: „Technika postępowania przy zawieraniu układów konwersyjnych” (Bank Akceptacyjny).

Zjazd uchwalił rezolucję w sprawie konieczności przejęcia przez Państwo Banku Rolny strat, wynikających z rozprawienia przez K. K. O. na r-k. P. B. R. kredytów rolniczych i w związku z tem zwolnienia Kas Oszczędności z obliża.

W sprawie unormowania stopy

procentowej w Komunalnych Kasach Oszczędności w związku z ogłoszonym ostatnio rozporządzeniem ministra skarbu, ustalającym najwyższe granice odsetek od wkładów w K. K. O. i w spółdzielniach kredytowych zjazd postanowił, aby K. K. O. stosowały się co do ustalenia stawek procentowych do poszczególnych kategorii wkładów do wskazań Związku Związków KKO., a poza tem powziętą uchwałę, zmierzającą do ujednostajnienia stopy procentowej od wkładów à vista (4%) i za 1-miesięcznym wypowiedzeniem (4½ proc.) w wszystkich Kasach Oszczędności bez względu na ich wielkość.

W sprawie zorganizowania wspólnej propagandy K. K. O. polecił zjazd Komunalnemu Związkowi Kredytowemu, aby przygotował projekt organizacji specjalnego biura propagandowego przy Komunalnym Związku Kredytowym w Poznaniu, które ma prowadzić zbiorową akcję propagandową według nowoczesnych metod na rzecz Kas Oszczędności.

W sprawie Banku Akceptacyjnego przedstawiciele KKO. uznali potrzebę rychłego nawiązania współpracy z Bankiem Akceptacyjnym, przyczem jednak zwracali uwagę na szereg trudności technicznych, których przezwyciężenie opóźnia nieco podjęcie akcji konwersyjnej.

## Kupon na Gwiazdkę

(Wyciąć i nalepić na pocztówkę)

Administrację „Kurjera Poznańskiego” proszę o przesłanie drugiego tomu książki Marjana Seydy

### „Polska na przelomie dziejów”

za cenę zniżoną 12 zł z przesyłką pocztową 1,— zł więcej, razem 13,— zł.

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Miejscowość i poczta: \_\_\_\_\_

Powiat, woj.: \_\_\_\_\_

## BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO OBNIŻYŁ OPROCENTOWANIE WKŁADÓW I KREDYTÓW

Z Banku Gospodarstwa Krajowego komunikują, że na skutek uchwały rady nadzorczej Banku z dnia 28 listopada br. będą obniżone z dniem 1 stycznia 1934 roku wszystkie stawki procentowe Banku zarówno płacone od operacji biernych jak i pobierane od wszelkiego rodzaju udzielanych przez bank kredytów. W szczególności zaznaczyć należy, że z pośród ważniejszych operacji biernych będzie Bank płacił: od rachunków czekowych 2% proc. rocznie, od wkładów terminowych od 3% proc. do 4 proc. rocznie, zależnie od terminu wypowiedzenia tych wkładów, od wkładów na książeczki oszczędnościowe 4 proc. rocznie.

Jeżeli zaś chodzi o ważniejsze operacje

czynne, to od kredytów wekslowych w walucie krajowej będzie Bank pobierał 7½ proc. rocznie przy wekslach 3-miesięcznych, względnie 8½ proc. rocznie przy wekslach 6-cio miesięcznych; od pożyczek terminowych zwyżkowych — 8 proc. rocznie plus prowizja, od kredytu otwartego w rachunkach bieżących — 8½ proc. plus prowizja.

Oprocentowanie kredytów, udzielonych przez Bank Gospodarstwa Krajowego, ulegnie z dniem 1 stycznia 1934 r. obniżce przeważnie o 1 proc. w stosunku do obecnego oprocentowania, przyczem dla szeregu kredytów specjalnych Bank będzie stosował nadal oprocentowanie ulgowe.

## WALLACE CZY PEEK ?

Według doniesień Financial News, wzajemne stosunki między ministrem rolnictwa Wallacem a szefem komitetu pomocy dla farmerów Peekem zaostriżyły się do tego stopnia, że grozi to ustąpieniem Peeka. Był on jednym z najbardziej zaufanych ludzi w otoczeniu bankiera Barucha, doradcy finansowego Roosevelta. W razie ustąpienia Peeka oczekiwano należy całkowitej reorganizacji urzędu pomocy dla farmerów, która znalazłaby się całkowicie pod wpływem radykalnego od-

łamu trustu mózgowy z Wallacem na czele. Peek zażądał ustąpienia kilku osób z otoczenia Roosevelta, co właśnie pogłębiło ten konflikt.

Kilku członków rządu zajmuje w tej sprawie zdecydowane stanowisko, podkreślając, że przemysł spożywczy musi się znajdować całkowicie pod kontrolą państwa, o ile dotyczy to kontroli zysków i plac. Tendencjom tym przeciwstawia się Peek w sposób niezwykle zdecydowany.

## KRONIKA GOSPODARCZA

### PODATKI I OPŁATY

(p) Składki ubezpieczeniowe. W wykonaniu przepisów ustawy o ubezpieczeniu, ministerstwo opieki społecznej opracowało rozkład składek na najbliższy 3-letni okres i przysłało samorządowi gospodarczemu do zaopiniowania. Projekt powyższy przewiduje zwiększenie mnożnej 0.05 na 0.06, zmniejszenie ilości kategorii ubezpieczonych z 14 na 12, oraz zwiększenie klas ubezpieczeń z 100 na 110, co stanowi nowe obciążenie sfer gospodarczych. Związek Izby Przemysłowo-Handlowych po rozpatrzeniu projektu wypowiedział się przeciw powyższemu rozkładowi składek, ogłaszając następujące wnioski: zaniechanie zwiększenia jednostki taryfowej 0.05 na 0.06; poddanie dokładnej rewizji proponowanych zaliczeń do kategorii ubezpie-

czeństwa; ogłoszenie podstaw statystycznych zaliczenia poszczególnych przedsiębiorstw do kategorii ubezpieczeń. Ponadto samorząd gospodarczy wskazał, iż przeciwko jakimkolwiek nowym podwyżkom w zakresie obciążeń społecznych przemawia ogólna sytuacja gospodarcza, która uzasadnia raczej potrzebę wydatnego obniżenia składek w granicach możliwości ustawowej.

### Z KRAJU

(k) Nowy zarząd Związku Polskich Kupców Żywnościowych. W środę, dnia 20 bm., odbyło się walne zebranie Związku Polskich Kupców Żywnościowych w Poznaniu w sali Domu Kupiectwa Polskiego. Celem zwolnienia walnego zebrania było ugodnienie statutu Związku z obowiązującą ustawą o sto-

warzyszeniach i wybranie nowego zarządu. Nowe władze Związku tworzą pp.: prezes — Rożański St., wiceprezes — Nowakowski Fr., sekretarz — Chudziński L., zastępca — Horn St., skarbnik — Hey Fr., zast. — Godurkiewicz E., radni: Maciejewski M., Pelec Z., Otworowski St., Teski M. i Zielewicz T.

(k) Nowy skład zarządu Związku Izby Rzemieślniczych. Jak donosi „Gazeta Warszawska”, został już mianowany przez min. przemysłu i handlu nowy zarząd Związku Izby Rzemieślniczych. W skład zarządu wchodzi pp. Idzikowski i Snopczyński (posłowie z B. B.), Wendt i Wiechowicz (senatorowie z B. B.) i Sierakowski, członek zarządu izby warszawskiej oraz Rasner (Zyd poseł) i adw. Herszberg (Zyd). Skład nowego zarządu jest bardzo charakterystyczny: nie znalazło się w nim miejsce choćby dla jednego przedstawiciela innych poglądów niż „sanacyjno” - żydowskich.

(k) Wkłady oszczędnościowe w P. K. O. w m-cu listopadzie. Wkłady oszczędnościowe w P. K. O. wzrosły w listopadzie o zł 7.334.926, osiągając na dzień 30. 11. 33 r. stan 457.624.744 zł, łącznie zaś z wkładami pochodzącymi z waloryzacji dawnych wkładów markowych zł 484.042.864. Jednocześnie ze wzrostem wkładów oszczędnościowych wzrosła w tym czasie i liczba oszczędzających w P. K. O. W ciągu listopada P. K. O. wydała 24.624 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 30. 11. 1933 r. ogólną liczbę 1.108.632 książeczek, łącznie zaś z książeczkami pochodzącymi z waloryzacji 1.141.974 książeczek.

(k) Stan zasiewów w Polsce. Stan zasiewów ozimych, ustalony na podstawie 4.635 sprawozdań korespondentów rolnych Głównego Urzędu Statystycznego, przedstawiał się w połowie listopada r. b. przeciętnie dla całej Polski w stopniach kwalifikacyjnych następująco (w nawiasach pierwsza cyfra z 15. 10. 33, druga z 15. 11. 32 r.): pszenica — 3,1 (3,2 3,7), żyto — 3,2 (3,2 4,0) jęczmień — 3,2 (3,2 3,5), rzepak — 3,4 (3,4 3,6), koniuczyna — 3,0 (3,2 3,4). (Stoper 5 oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średni, przeciętny, 2 — mierny, 1 — zły). W porównaniu ze stanem z października zasiewy pszenicy nieznacznie się pogorszyły. Pogorszenie to uwidoczniło się w woj. południowych oraz w nowogrodzkiem, poleskiem, wolińskim i pomorskiem. W pozostałych województwach stan zasiewów pszenicy pozostał na ogół bez zmiany. Stan zasiewów żyta w poszczególnych województwach wykazał nieznaczne wahania, które nie wpłynęły jednak na przeciętną dla Polski. Stan jęczmienia i rzepaku pozostał bez zmiany, a stan koniuczyny znacznie się pogorszył w porównaniu z ubiegłym miesiącem.

### Z ZAGRANICZY

(z) Litwa broni się przed importem. Według doniesień prasy, władze litewskie odrzuciły wszystkie wnioski co do importu na Litwę cukru z Niemiec i Czechosłowacji. Nie udzielono również żadnych zezwoleń na import olejów kokosowych i tłuszczów roślinnych, których na Litwie ma być poddostatkim.

(z) Dalsza obniżka stopy dyskontowej w Szwecji? Niedawno szwedzki Bank Państwa obniżył stopę dyskontową do 2%; obecnie z powodu niezwyklej płynności panującej na rynku pieniężnym ma nastąpić nowa obniżka stopy dyskontowej.

### Z WYDAWNICTW

(w) Skorowidz gmin Rzplitej Polskiej — Cz. II. Województwa Zachodnie. Ukazał się następny zeszyt Skorowidza Gmin Rzeczypospolitej Polskiej, obejmujący dane dla trzech województw zachodnich. Dla każdej jednostki podano liczbę ludności obecnej i budynków mieszkalnych na podstawie spisu ludności z dn. 9 XII. 1931. przyczem dane te zestawiono z analogicznymi danymi ze spisu 1921 roku. Nadto podane liczby powierzchni ogólnej miast, gmin wiejskich i obszarów dworskich, obliczone na podstawie katastrów gruntowych oraz liczby użytków rolnych i gruntów ornych w gminach wiejskich i obszarach dworskich, uzyskane z przeprowadzonej w r. 1931 rejestracji rolnej. Tablice zbiorcze obejmują sumy poszczególnych danych dla powiatów i województw z uwzględnieniem podziału na miasta, gminy wiejskie i obszary dworskie. Ze względu na to, iż na terenie województw zachodnich samorząd gminy oparty jest na gminie jednostkowej, t. j. obejmującej w zasadzie jedną tylko miejscowość, zeszyt niniejszy Skorowidza Gmin w wielu wypadkach zastąpić może skorowidz miejscowości.

(w) Gospodarka Narodowa. Nr 24 tego dwutygodnika zawiera następującą treść: W perspektywie kończącego się roku. B. Łączkowski — Finansowanie zbiorów. Dr. K. Studentowicz — Synteza i replika. Uwagi: Technika naszego interwencjonizmu. Fundusz interwencyjny Gospodarka książką, T. Lychowski — Rozkazojawstwo za oceanem i Notatki: Kosztowny indywidualizm Budujemy Eksp. port maszyn. Mała Pewuka. Ulgowy Bilet.

# WIADOMOŚCI POTOCZNE

## KALENDARZYK

Czwartek, 21 grudnia 1933.

Słońce: wschód 7.59 — zachód 15.42 —  
długość dnia 7 godzin 43 min.  
Księżyc: wschód 10.58 — zachód 21.33 —  
przed pierwszą kwadrą.

**Stan pogody** według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.:  
Czwartek, godz 7 rano. Temperatura powietrza niska minus 3 st. C. Mgła. Wiatr południowo-zachodni. Ciśnienie atmosferyczne wysokie 761 mm. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 2 st. Cels., najniższa minus 1 st. Cels.

**Poziom wody w Warcie** według notowań Państwowego Zarządu Wodnego: dziś minus 0.4 m.

Kal. rzk.: Tomasz Ap. — jutro Honorat M., Zenon M.

Kal. słow.: Tomisław Bl. — Drogomir.

## Z POZNANIA

### Kradzieże w pawilonach b. Pewuki w Poznaniu

Poznań, 20 grudnia.

Przed sądem okręgowym w Poznaniu zasiadli w dniu 20 bm. mieszkańcy miasta Poznania Tomaszewski Bolesław, Kielmann Bronisław, Wójcik Stanisław, Petrykowski, Aleksander, Knasiecki Józef, Dukat Kazimierz, Michalak Katarzyna, Wójcik Julian, Ławniczak Jan i Gasiorek Nikodem. Oskarżeni bądźto o kradzież bądźto o paserstwo.

W październiku rb. w pawilonach po Pewuce przy ul. Grunwaldzkiej o-hok hotelu „Polonia” oskarżeni Tomaszewski, Kielmann i Wójcik zdejmowali instalacje elektryczne, listwy, wynieśli skrzynie z reflektorem, lampami samochodowymi oraz kilka lamp elektrycznych. Pewnego dnia zastali ich przy tej pracy funkcjonariusze straży ogniowej Ławniczak i Gasiorek. Złodzieje przedstawili się jako pracownicy pewnej firmy elektrotechnicznej, oświadczyli, iż posiadają klucze do sali z województwa i że polecono im zdjąć instalację elektryczną i złożyć inną. Ponieważ naskoło leżało dużo odpadków drzewnych, p. Ławniczak zapytał czy może wziąć sobie małą deszczólkę na co otrzymał odpowiedź, że wszystkie odpadki drzewne są już własnością rzekomych pracowników i, że może sobie wziąć ile chce drzewa. Kilka dni później urzędnik biura targów miejskich zastawszy zuchwałych złodziei w pawilonie przywołał policję. Po dochodzeniach ustalono, iż trzech złodziei sprzedawali lampy wzgl. oddawali i, że polecono im zdjąć instalację elektryczną i złożyć inną. Ponieważ naskoło leżało dużo odpadków drzewnych, p. Ławniczak zapytał czy może wziąć sobie małą deszczólkę na co otrzymał odpowiedź, że wszystkie odpadki drzewne są już własnością rzekomych pracowników i, że może sobie wziąć ile chce drzewa. Kilka dni później urzędnik biura targów miejskich zastawszy zuchwałych złodziei w pawilonie przywołał policję. Po dochodzeniach ustalono, iż trzech złodziei sprzedawali lampy wzgl. oddawali i, że polecono im zdjąć instalację elektryczną i złożyć inną.

Sąd okręgowy w Poznaniu po przesłuchaniu świadków skazał oskarżonych Tomaszewskiego Bol., Kielmanna i Wójcika Stanisława na 10 miesięcy więzienia, oskarżonych Knasieckiego, Dukata i Wójcika Juliana na 3 miesiące więzienia z zawieszeniem kary na trzy lata. Pozostałych sąd uwolnił. Przewodniczył sędzia dr. Woźniak, oskarżał prok. Stanek. Oskarżonych strażaków bronił mec. Krzyżankiewicz. (S)

**Budżet m. Poznania.** Na ubiegłym posiedzeniu magistratu poznańskiego toczyły się obrady nad budżetem miejskim na rok 1934-35. Nowy budżet miejski obejmuje czas od 1 kwietnia 1934 do 31 marca 1935. Obrady nad budżetem ukończone będą niebawem. Wnieście budżetu do rady miejskiej nastąpi dopiero w styczniu. (kl)

**Aresztowania.** W areszcie policyjnym w Poznaniu osadzono 23-letnią Zofię Nowak bez stałego zamieszkania, podejrzaną o kradzież 4 sukien p. Felicji Kowalik w miejskim domu noclegowym. Jako poszukiwanego przez sąd grodzki w Poznaniu ujęto 25-letniego Jana Matule bez stałego mieszkania i odstawiono do dyspozycji sądu. (kl)

**Nieupoważniony akwizytor.** Drukarnia Nakładowa przy ul. Wielkiej 20 w Poznaniu doniosła policji, że nieznany osobnik, podszywający się u kupców pod firmę drukarni, zbiera zamówienia na kalendarzyki kieszonkowe. Nieznany akwizytor jednak nie jest upoważniony do tego rodzaju zleceń. Prawdopodobnie poszkodził on już kilka firm, pobierając od nich zaliczki. (kl)

**Cjce i cynowie pobici przez złodziei.** Rolnik Reinhold Wolf w Brzyskoryzstwi w pow. żnińskim zauważył na łące trzech osobników, ścinających drzewa. Gdy udał się tam ze swymi synami, 19-letnim Walterem i 21-letnim Lebrechtem i wezwał nieznajomych do opuszczenia łąki, złodzieje rzucili się na Wolfów i po pobiciu ich zbiegli, zabierając drzewka. Reinhold Wolf okaleczony jest lżej, a syn jego Lebrecht został poraniony dotkliwie. (kl)

**Kradzieże i włamania.** W Poznaniu, przy ul. Pocztowej 28, dopuszczono się kradzieży z włamaniem w restauracji

## Śledztwo przeciwko Ogrodowskiemu zostało formalnie umorzone

Poznań, 20 grudnia.

W dniu dzisiejszym sędzia sądu okręgowego w Poznaniu, prowadzący śledztwo przeciwko Ogrodowskiemu, w związku z zamordowaniem żony jego oraz synka Stasia, podpisał ostatecznie akta sprawy, umarzające docho-

dzenia przeciwko Ogrodowskiemu. Nie potrzebujemy dodawać, że tylko zbieg okoliczności skierował śledztwo na niewłaściwe tory. Właściwy morderca Labandziewicz stanie przed sądem w trybie doraźnym, jak już donosiliśmy, po świętach.

p. Władysława Wojciechowskiego. Nieznani zbrodniarze zabrali 4-lampowe radio, gramofon, 92 płyty gramofonowe oraz wyroby tytoniowe i ciastka, ogólnej wartości przeszło 2 tys. zł. — Przy ul. Marsz. Focha 84 włamali się nieznani narazie zbrodniarze do mieszkania p. Władysława Sroki. — Dwóch kradzieży bielizny dopuszczono się na strychach. Przy ul. Emilji Szanieckiej 10 skradziono p. Wojciechowi Roszakowi bieliznę, a przy ul. Florjana Stabrowskiego 1 lupem złodziei padła bielizna p. Szczepana Rychłowskiego. — Każdy z poszkodowanych ocenia straty na 500 zł. — Ostatnia poznańska kronika policyjna notuje ogółem 21 doniesień o kradzieżach i włamaniach. (kl)

## Z POZNAŃSKIEGO

**\* BARCIN.** (W zdrowem ciele zdrowy duch.) 17. b. m. w lokalu zebrań p. Skrzypczyka odbyło się walne zebranie Tow. Gimn. „Sokół”, które zajął prezes p. Feliks Plotka. Przewodnictwo walnego zebrania oddano jednogłośnie specjalnie przybyłemu prezesowi okręgowemu, p. dyr. Ziętkowskiemu z Inowrocławia. Po sprawozdaniu z rocznej działalności, jakie złożył prezes p. F. Plotka, przystąpiono do uzupełnienia zarządu. Prezesem pozostał nadal p. F. Plotka, sekr. wybrano p. W. Rucińskiego, skarb. p. K. Rychtera, biblj. p. St. Kaczmarska, lawnikami pp. J. Trzemkowskiego i St. Marciniaka. Gospodarzem pozostał nadal p. Antoni Orkiszewski. W końcu zebrania przemówił w gorących słowach przez p. Plotka, apelując do młodzieży, by wstępowała gremjalnie pod sztandary Sokola.

**\* BUK.** (Z parafii.) Wigilia Bożego Narodzenia odprawiona zostanie w naszej parafii w sobotę, a pasterka w niedzielę o godz. 12.30.

(Obchód 27 Grudnia.) Miejscowe Tow. Uczestników Powstania Wlkp. 1918-19 im. Paderewskiego urządza w 15 rocznicę oswoobodzenia Wielkopolski w dniu 27 grudnia uroczysty obchód z następującym programem: godzina 9 rano uroczysta msza św., poczem pochód na cmentarz św. Krzyża, gdzie nastąpi złożenie wieńca na grobach poległych bohaterów powstańców. Następnie odbędzie się w Domu Parafjalnym uroczysta akademja.

(Skutki silnych mrozów.) Tegoroczne silne mrozy dały się dotkliwie we znaki uboższej ludności, która z braku opalu formalnie marzała w swych mieszkaniach. Zanotowano szereg silnych odmrożeń uszu, rąk i nóg. W kilku wypadkach silniejszych odmrożeń konieczna była pomoc lekarska.

(Słaby ruch przedświąteczny.) W stosunku do lat ubiegłych ruch przedświąteczny w roku bieżącym poważnie zmalał. Ostatnie dni przed świętami, jak i ostatni targ był bardzo słabo ożywiony. Składy kupców prawie puste. Słysz się ogólne narzekanie wśród kupiectwa, z których wielu nie wie, za co wykupić świadectwa przemysłowe na rok następny.

(Rekolekcje adwentowe.) W farze bukowskiej odbyły się w ostatnich dwóch tygodniach rekolekcje adwentowe dla dziewcząt i młodzieńców, przy licznych udziałach młodzieży całej parafii. Na zakończenie odbyła się wspólna komunja św. W bieżącym tygodniu odbywają się rekolekcje dla wszystkich stanów w kaplicy w Niegolewie.

(Czyje konie?) W Łasku pomiędzy Wysoczką a Wilkowem pow. Szamoty, zauważono onegdaj dwa zabite konie bez uprzęży. Przypuszcza się, że konie zostały zabite przez ich właściciela, z pewnością handlarza koni z b. Kongresówki.

(Zabawa.) W święto Trzech Króli urządza miejscowa „Rodzina Policyjna” zabawę karnawałową w sali hotelu „Bristol”.

**\* GOSTYŃ.** (Świątokradztwo.) W nocy z soboty na niedzielę nieznani dotąd sprawcy włamali się do kościoła w Wielkich Strzelcach (pow. Gostyń), zabierając z sobą skarbonki z pieniędzmi. Świątokradcy dostali się do świątyni przez okno, które uprzednio wybili i tą samą drogą wyszli.

(Z karty żałobnej.) 20 bm. odbył się pogrzeb śp. Czesława Szumińskiego, członka Zw. Młodych Narodowców. W pogrzebie brały udział ognisko męskie i żeńskie Z. M. N.

(Z życia śpiewaczego.) 28 bm. odbędzie się w sali p. K. Jankiewicza walne zebranie Kola śpiewaczego im. św. Cecylii. Początek o godz. 20.

**\* INOWROCŁAW.** (Nogajski znowu na ławie oskarżonych.) Na ławie oskar-

żonych w Inowrocławiu zasiadł głośny swego czasu bandyta, Stanisław Nogajski z Tupadel, który został skazany przez sąd doraźny z Rotmanem i Borowieckim na karę śmierci. Nogajskiemu jednak Prezydent szubienicę zamienił w drodze łaski na karę dożywotniego więzienia. Obecnie odpowiadał on za dalsze kradzieże i włamania, których trójka bandycka dokonała. Oskarżony Nogajski stara się obecnie brać całą winę na siebie. Mówi głosem złamanym i ze łzami w oczach. Gdy wymieniano nazwiska jego kompanów, powieszonych już, wybuchł płaczem. Nogajski przyznał się do winy. Sąd po naradzie zasądził go na pół roku więzienia.

(Skazanie młodocianej złodziejki.) Sąd grodzki skazał 16-letnią Helenę Wilińską na dom poprawy, jako małoletnią, za kradzież, dokonaną na szkodę p. Anieli Drewicowej.

(Za porzucenie dziecka.) Przed sądem okręgowym bydgoskim na sesji wyjazdowej w Inowrocławiu stanęła 35-letnia Anna Gagatek. Ostatnio służąca w Rzdawkwinie, matka trojga nieślubnych dzieci, oskarżona o porzucenie swego trzymiesięcznego dziecka, które mogło umrzeć z zimna i głodu. Jako współoskarżona stanęła Katarzyna Stopińska ze Strzeżna, wychowująca nieślubne dziecko, która miała namawiać Annę Gagatek do uduszenia lub porzucenia swych dzieć w lesie. Sąd po przesłuchaniu świadków i naradzie, skazał Annę Gagatek na półtora roku więzienia, zaś Stopińską uwolnił od winy i kary.

**\* JAROCIN.** (Niszywała atrakcja.) W niedzielę 17 bm. odbyło się na torze łyżwiarskim w Parku ks. Radolina pierwsze w naszym mieście spotkanie hokejowe pomiędzy gimnazjum miejscowym a śremskim. Spotkanie ściągnęło około 800 osób. Zawody stały na bardzo wysokim poziomie. Wygrało, zupełnie zasłużenie, w stosunku 4:3 (1:2, 1:1, 2:0) gimnazjum jarocińskie, które braki techniczne pokrywało wielką ambicją i ofiarnością.

(Walne zebranie Sokolic.) 18 b. m. odbyło się walne zebranie miejscowego gniazda Sokolic. Nowy zarząd tworzą pp. Hagierowa — prezeska, Zarembina — wiceprezeska I., Kurkowiakówna — wiceprezeska II., Kończakówna — sekretarka, Taszarkówna — skarbniczka, Stasińska — naczelniczka. Zborska — gospodyni. (Przedstawienie.) Tow. Gimn. „Sokół” odegra 26 bm. w sali Kina „Wiktoria” jasełka.

(Mianowanie.) Notariuszami w Jarocinie zostali mianowani pp. Józef Skazowski i Feliks Mróz.

(Chór męski.) 18 bm. został założony przy miejscowym K. P. W. chór męski pod nazwą „Hasło”. Przewodniczącym wybrano p. Gromadzkiego, dyrygentem został p. Czesław Dzięczkowski.

**\* KCYNIA.** (Baczność Sokolli!) Walne zebranie Tow. Gimn. „Sokół” odbędzie się 23 grudnia o godzinie 17 (5 po południu) w lokalu zebrań p. Błażejewskiego.

**\* KEPNO.** (Obchód rocznicy powstania Wlkp.) Powstańcy i wojacy okręgu kepnińskiego urządzą 6 i 7 stycznia uroczysty obchód 15-letniej rocznicy Powstania Wielkopolskiego. 16 stycznia odbędzie się w Ostrzeszowie zjazd powstańców i wojaków Okr. 10, następnego zaś dnia dane będzie przedstawienie amatorskie połączone z zabawą karnawałową w Kepnie.

(Nowe władze Zw. Pracowników Poczty i Telegrafów.) Na ostatnio odbytym walnym zebraniu Zw. Pracowników Poczty i Telegrafów wybrano zarząd w następującym składzie: pp. Powazka — prezes, Kwiecień — wiceprezes, Rusajczyk — sekr., Kurzawa — zastępca, Pilarczykówna — skarbniczka, Reymanówna — zastępca, Kocik i Liberski jako członkowie. Komisję rewizyjną tworzą pp. Kostka i Skok.

(Tow. Hodowców Gołębi Pocztywch „Jaskółka.”) Onegdaj zawiązało się w Kepnie Tow. Hodowców Gołębi Pocztywch. W skład zarządu wchodzi pp. Ignacy Kukula — prezes, W. Linett — sekretarz, Marszałek — skarbnik.

(Akcja bojkotowa.) W ub. tygodniu przeprowadzano w Kepnie bojkot przeciwko Żydom i Niemcom. Nieznani sprawcy wymalowali na drzwiach i oknach wystawowych sklepów i składów riemieckich napisy, nawołujące do bojkotu. Z drugiej strony jakiś anonimowy bezrobotny wydaje ulotki nawołujące do bojkotu Żydom, zapowiadając ujawnienie nazwisk osób, kupujących u Żydom. Takich szabesgojów w Kepnie jest bardzo wiele.

## W Wilję Bożego Narodzenia

w sobotę, 23 grudnia 1933 roku  
ukaze się

„Orędownik“ o godz. 10  
„Kurjer Poznański“ „ 13

Biuro centralne zamykamy w dniu tym o godz. 13 — ekspedycję gazet i filiję przy Starym Rynku o godz. 16

Następne wydanie „Kurjera Poznańskiego“ ukaze się w środę, 27 grudnia rb., rano o zwykłym czasie.

(Pożar.) 18 bm. wybuchł niegroźny pożar na tartaku p. Przewoźnego. Straty niewielkie.

\* **KOŚCIAN.** (Odczyt.) 16 bm. wygłosił komendant Chorągwi Poznańskiej harcistrz mg. Czarniecki przy licznych udziałach publiczności niezwykle aktualny odczyt na temat „Mniejszość narodowa a harcerstwo”.

(Teatr.) Zespół artystów Teatru Wielkiego w Poznaniu wystawił 17 bm. na scenie „Hotelu Warszawskiego” piękną operetkę Lehara „Kraina uśmiechu”. Artyści grali znakomicie, a licznie zebrana publiczność oklaskiwała ich gorąco.

(Obchód wigilijny.) Zarząd okręgowy kół śpiewaczych urządził 7 stycznia dla wszystkich kół śpiewaczych okręgu wspólny tradycyjny „opłatek”.

(Z jarmarku.) Odbył się tutaj przedwigiałkowy ogólny jarmark, na który przybyło bardzo dużo Żydów z Łodzi i Kalisza.

(Kradzież.) P. Wal. Zakowi z Betkowa skradli nieznani sprawcy ze stajni parę szorów roboczych.

\* **KÓRNIK.** (Wieczór T. C. L.) 10 b. m. staraniem Tow. Czyt. Lud. odbył się w Kórniku wieczór słowa i pieśni ku czci Henryka Sienkiewicza. Wykład o Sienkiewiczu wygłosił ks. dr. Miłik z Poznania. P. Szydłowska Rydlewska czarowała publiczność mistrzowsko recytowanąmi dziełami Sienkiewicza, zaś p. Wojciechowska swym przemianym głosem. P. Wojciechowska odsnęwała kilka utworów, porywuając publiczność. Prolog na cześć H. Sienkiewicza wygłosił p. Ellman z Kórniaka. Należy podkreślić wysoki poziom chóru kościelnego, który pod batutą p. Rosickiego odśpiewał kilka utworów. Liczne zebrana publiczność darzyła wykonawców rzęsiestymi oklaskami.

\* **LESZNO.** (Święto pułkowe.) Dowództwo 55 poznańskiego pułku piechoty donosi, że święto pułkowe nie odbędzie się 19 stycznia 1934, lecz w czasie koncentracji letniej 14 dyw. piechoty Wlkp. jako ogólne święto 15-lecia 14 dywizji.

(Loterja fantowa.) Ciągnięcie loterii fantowej Stow. Pań św. Wincentego a Paulo na rzecz biednych odbyło się dn. 14 bm. w obecności delegata skarbowego akcyz i monopolu, p. kom. Woźniaka. Wzniosły cel tego przedsięwzięcia przyczynił się do ofiarności społeczeństwa, co zmniejszy niedoleg biednych naszego miasta.

\* **MOGILNO.** (Smutna to rzecz.) Po ostatnio odbytym polowaniu w Kołodziejewie urządzono biesiadę myśliwską w lokalu Niemki, pomimo, że na miejscu znajduje się gościniec należący do Polaka, z wolną dużą salą, która lepiej pomieściłaby biesiadników. Czy dlatego nie urządzono u Polaka, że jest Narodowcem?

(Zebranie Sokola.) Walne zebranie Sokola odbyło się 20 bm. w lokalu druha Krusińskiego. Zebranie zajął p. Nowak. Po odczytaniu porządku obrad przewodniczącym walnego zebrania wybrano prezesa, p. apt. Fr. Nowaka. Na zebraniu przedstawiono nowy statut, który walne zgromadzenie przyjęło bez zmian. Po sprawozdaniu zarządu dokonano wyboru nowych członków w miesce ustępujących. Na sekretarza — dh. Michałaka Michała, na skarbnika — dh. Stręka. Do komisji rewizyjnej powołano kapel. ks. Kulińskiego i p. Wojdałę Jana, a przewodniczącym wybrano nadal p. Nawrockiego Leona. Pod koniec zebrania przewodniczący apelował, aby Nowy Rok wypełniono pracą intensywną, poczem po odpiewaniu pieśni zamknął zebranie.

(Jasełka.) Miejscowe Tow. Śpiewu „Halka” urządzi 26 bm. w sali Domu Katolickiego „Złóbkę” — przedstawienie amatorskie. Czysty zysk na pomoc najbardziej ubogim miastu.

\* **NAKŁO.** (Włamanie.) W ub. tygodniu włamali się nieznani sprawcy do żeńskiej Szkoły Powszechnej przy ulicy Bydgoskiej, rozbijając w poszczególnych klasach szafy, a następnie wykradli znaj-

dujące się tam zeszyty, książki oraz pieniądze, poskładane przez dzieci na fundusz samopomocy.

Tej samej nocy wtargnęli dwaj złodzieje do lokalu Strzelnicy i zabrali z bufetu wino owocowe, limonjadę, piwo i papierosy. Zaladawawszy to wszystko do worka ulotnili się niespostrzeżenie. W drodze jednak zauważył ich posterunkowy, zaczął ich ścigać z tym skutkiem, że złodzieje pozostawili wózek z lupem, a sami uciekli niepoznani.

(Z rady miejskiej) Stara rada miejska odbyła swoje ostatnie zebranie przy udziale 13 radnych i zatwierdziła cały szereg punktów związanych z wymogami miasta. P. burmistrz Bobowski scharakteryzował czteroletnią działalność ustępującej rady miejskiej i podniósł jej zasługi, jakie położyła dla dobra miasta. Wypada podkreślić, że przyłączenie Rudek (Cukrownia Nakło) do miasta Nakła, co przysporzyło miastu 80—90 000 zł rocznie czystego dochodu, jest zasługą ustępującej rady miejskiej. Drugą poważną sprawą było wybudowanie bekontarni, z czego miasto miało dotąd dochodu 200 000 zł. Również budowę elektrowni zapisaną należy na dobro tejże rady, która pracą swoją pozostawiła po sobie poważny dorobek. Długoletni przewodniczący rady miejskiej, p. dyr. Krzyżkiewicz, złożył imieniem ustępującej rady p. burm. Bobowskiemu serdeczne podziękowanie za szczerą opiekę i współpracę, a z grona robotników przemówił p. radny Szafran.

— **OBORNKI** (Zebranie.) Walne zebranie Tow. Gimn. „Sokół” odbędzie się 20 bm o godz. 20 na sali p. Klosowej. Ze względu na bardzo ważne sprawy udział wszystkich członków jest pożądany.

— **OPALENICA** (Koncert Chopina.) Komitet Dni Chopinowskich w Opalenicy urządził w niedzielę dnia 17 bm. ku czci Chopina wielki koncert instrumentalno-wokalny. Na wstępie przedstawił w krótkich słowach p. Daleszyński życiorys Chopina. Na program składały się występy Chóru międzyszkolnego, Chóru kościelnego pod wezw. św. Cecylii i Koła Śpiewu im. Moniuszki, Orkiestra Tow. Gimn. Sokół odegrała Menuet — Paderewskiego i marsz żałobny — Chopina, a Koło Muzyczne im. Chopina wykonało piękną wiazankę melodii swojskich P. G. Szulcówna wykonała na fortepianie Polonez cis-moll Valse As-dur i Mazurki a p. organista Samelczak wykonał na fortepianie Improwizację. Całość wypadła nadszarpnięta, to też publiczność nie szczędziła aplauzu. Duża sala p. Dyderskiego była wypełniona po brzegi. Był to pierwszy występ Koła Muzycznego im. „Chopina”, który naprawdę sprawił słuchaczom prawdziwą ucztę muzyczną, zyskując sobie ogólne uznanie.

(Komisja ministerjalna.) W tych dniach bawiła w Opalenicy komisja z ministerstwa komunikacji, która miała zadanie badania urządzeń oraz przestrzeni kolejki powiatowej. Komisja składała się z ośmiu osób i urzędowała przez dwa dni.

— **OSTRÓW**. (Jubileusz harcerski.) W ub. niedzielę gimn. drużyna harcerska im. H. Dąbrowskiego obchodziła uroczystość 15-lecia istnienia, połączonej z poświęceniem sztandaru. Harcerze całego koła ostrowskiego zgrupowali się o godz. 9.15 w kościele, gdzie wysłuchali mszy św., odprawionej przez ks. harcmistrza, Lecha Ziemińskiego, który wygłosił również podniosłe okolicznościowe kazanie. Następnie w auli gimnazjum odbyło się uroczyste wręczenie nowopowświęconego sztandaru drużynie, poczem nastąpiły okolicznościowe przemówienia zakończone śniadaniem dla gości. O godzinie 15 odbyła się wieczorna akademja, która zgromadziła liczną publiczność. Program był wielce urozmaicony: obejmował śpiewy, deklamacje, przemówienia, występy znanego tu pianisty prof. Adama Juengsta i śpiew p. Kurowskiego. Całość wieczoru pozostawiła miłe wrażenie wśród licznie przybyłej publiczności.

(Z sądu.) Urzędnik sądowy Kurosiński z Odolanowa skazany został przez tutejszy sąd okręgowy za sprzeniewierzenie około 2000 zł urzędowych pieniędzy na półtora roku więzienia. Oskarżony zgłosił apelację. — W lipcu rb. został napadnięty w ogrodzie wieczorem znany działacz narodowy, por. rez. Franciszek Stawicki i pokłóty nożami. Jako sprawców ujawniono niejakiego Matusiaka i dwóch towarzyszy. Sąd okręgowy skazał każdego z nich na rok więzienia z natychmiastowym aresztowaniem.

— **SKOKI** (Zebranie przemysłowców.) Nadzwyczajne zebranie Tow. Przemysłowców odbyło się 17 bm. w lokalu zebrania w Hotelu Du Nord, pod przewodnictwem prezesa Tow., p. Antoniego Stefaniaka, który po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania, przez sekr. p. Sanińskiego, referował szczegółowo okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 6 grudnia rb. w sprawie udzielenia ulg w nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1934. Referat, wywołując poważną dyskusję, po zatwierdzeniu szeregu spraw uchwalono, że walne zebranie odbędzie się 4 lutego 1934.

(Chór kościelny.) Miejskowy chór kościelny pod wezw. św. Cecylii urządził w drugie święto Bożego Narodzenia o godzinie 7.30 wieczorem w sali Hotelu pod Orłem swój doroczny występ z udziałem orkiestry salonowej. Program uzupełnił komedjo — opera L. A. Druszewskiego p. t. „Szkoda wasów”. Na zakończenie zabawa taneczna.

(Przeniesienie biur wójtostwa.) Dnia 15 bm. przeniesiono biura wójtostwa do dawniejszej siedziby urzędu kontroli skarbowej przy Szosie Wągrowieckiej.

## Dzieci i matka w płomieniach

Kalisz, 20 grudnia.

Podczas chwilowej nieobecności rodziców, w zagrodzie gospodarza Józefa Stasiaka, we wsi Tymiany gminy Koźminek, uległo poparzeniu dwoje małych dzieci i ratująca je matka. Napaliwszy dobrze w piecu, Stasiakowa wyszła na chwilę do gospodarstwa, pozostawiając czworo swoich dzieci w izbie. Przedtem na rurze od piecyka powiesiła mokre pieluszki do wysuszenia.

Gdy rura rozpalila się od buchają-

cego w piecyku ognia, zajęły się pieluszki, a od nich stojące opodal łóżko. Dwoje dzieci, to jest 6 i 4-letnie wybiegły z mieszkania, natomiast 2-letni Józef i 8-miesięczna Anna pozostały w łóżku. Na wściekły przez dzieci krzyk nadbiegła do mieszkania matka, której przedstawił się ponury obraz: płonące łóżko, a na nim krzyczały silnie poparzone dzieci. Stasiakowa ratując swoje maleństwo, doznała, jak i dzieci, silnych poparzeń. Wszystkich troje umieszczono w szpitalu w Liskowie.

## Niezwykła śmierć zasłużonego przedsiębiorcy

Turek, 20 grudnia.

Znany na gruncie tureckim właściciel autobusu-towarowego, kursującego na linii Turek—Łódź, p. Antoni Rybicki zmarł nagle w trakcie podróży autobusem. Wypadek zauważono dość późno i wszelka pomoc okazała się już niemożliwą. Zwłok, denata, który wskutek ataku upadł na platformę autobusu, na której wieziono trzodek chlewną, nie można było zrazu zau-

ważyć i dopiero zainteresowanie się szofera, który spostrzegł nieobecność śp. zmarłego, wyjaśniło sytuację.

Śp. Antoni Rybicki należał do kupców Polaków, mających za sobą tradycję działania społecznego i cieszył się zasłużoną opinią uczciwego przedsiębiorcy. To też śmierć jego w takich warunkach wywołała wśród miejscowego społeczeństwa powszechny żal. Cześć Jego pamięci!

## Tkacz skarży kasę chorych o utratę wzroku

Łódź, 20 grudnia.

Przed sądem okręgowym toczył się charakterystyczny proces. Tkacz-chalupnik Edmund Felker zamieszkały przy ul. Urzędniczej 17 wystąpił przeciw łódzkiej kasie chorych oraz lekarzom, też kasy dr. Salomej Holenderskiej i dr. Paulinie Szpotkańskiej, o solidarne odszkodowanie w sumie 5 000 zł za utratę wzroku, z powodu nieudolnego przeprowadzenia leczenia.

Sprawa przedstawia się następująco: W końcu 1927 roku Felker, jako ubezpieczony w kasie chorych zgłosił do III lecznicy, gdzie stwierdzono zapalenie lewego oka. Leczenie prowadziły dr. Holenderska oraz dr. Szpotkańska. Po

dłuższej kuracji, trwającej około 3 lat, Felker nie tylko, że niewyleczył oka, lecz utracił wzrok całkowicie w lewym oku, oraz częściowo w prawym. Ponieważ jako tkacz stracił zdolność zarobkowania i obciążył swym utrzymaniem rodzinę, wystąpił przeciw kasie chorych, uważając ją za pośrednią przyczynę swego nieszczęścia i żądając odszkodowania w sumie 5 000 zł.

Sąd po zbadaniu świadków powołał, odroczył rozprawę celem powołania doktorów rzeczoznawców oraz zażądania wyjaśnień od kasy chorych. Proces ten budzi ogromne zainteresowanie.

## Sploszony koń wpadł na drzewo

Mogilno, 21 grudnia.

20. bm. wydarzył się nieszczęśliwy wypadek.

Kupiec, p. Czesław Gniewkowski, wyjechał powozką jednokonną z dentystą, p. Bartoszewiczem i swym synkiem Henrykiem, do pobliskiej wsi

Wszednia po ryby. Gdy wracano sploszony sygnałem autobusu koń wpadł na przydrożne drzewo. Jadący zostali wyrzuceni z powózki z okrotną siłą. P. Gniewkowski wpadł na drzewo odnosząc poważne rany, wskutek których stracił przytomność. P. Bartoszewicz i syn Henryk odnieśli lekkie obrażenia i doznali wstrząsu wewnętrznego. Pierwszej pomocy na miejscu wypadku udzielił jadący rze-

## Spółeczeństwo bydgoskie bije na alarm!

Gdyńska Izba Przem. - Handlowa chce utrzymać kosztem 26.000 zł trzy ekspozytury: w Grudziądzu, Toruniu i Bydgoszczy

Bydgoszcz, 21 grudnia.

Przed zlikwidowaniem i w okresie likwidacji Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy pocieszało się sfery gospodarcze tego miasta i jego okręgu gospodarczego, że przecież nie stanie im się krzywda. W Bydgoszczy stworzona będzie ekspozytura Izby gdyńskiej, zakreślona na szeroką skalę, nieomal druga Izba Przemysłowo-Handlowa. W Bydgoszczy zasiadać będą najważniejsze komisje, tutaj odbywać się nawet mają często plenarne zebrania Izby.

Rzeczywistość przedstawia się mniej różowo, niż owe obietnice i zapewnienia. Ekspozytura w Bydgoszczy dotychczas nie mamy. Urzędują wprawdzie dawni pracownicy Izby bydgoskiej, którzy otrzymali wypowiedzenie przy likwidacji Izby, ale jest to urzędowanie ludzi, skazanych na wymarcie. Zresztą wszystkie żywotne sprawy gospodarcze, ewtl. nawet dawane do wiadomości miejscowych urzędników, są rozpatrywane i rozstrzygane przez Gdynię. Sztab pozostających jeszcze w Bydgoszczy pracowników b. Izby bydgoskiej jest prosto tylko pośrednikiem, odbierającym listy i postulaty sfer gospodarczych i przekazującym je do Gdyni.

Któs złośliwie powiedział, że cały obszerny i pięknie urządzone gmach b. Izby Przemysłowo-Handlowej przy Nowym Rynku stał się niczem więcej,

jak tylko „skrzynka do listów” Izby Gdyńskiej.

Powiedzieliśmy wyżej, iż rzeczywistość nie przedstawia się różowo.

Podobno władze gdyńskie Pomorskiej Reprezentacji Gospodarczej, chcąc wybrnąć z dawanych Bydgoszczy przyrzeczeń, myślały o zlikwidowaniu ekspozytury grudziądzkiej, by na jej koszt utworzyć — bydgoską. O takim załatwieniu sprawy w okresie likwidacji Izby bydgoskiej nie było mowy.

Więc jakże? Parę lat temu likwidowało się Izbę Przemysłowo-Handlową w Grudziądzu i zapewniało wtedy, że temu poważnemu ośrodkowi gospodarczemu żadna krzywda się nie stanie, bowiem Grudziądz będzie miał ekspozyturę w szeroko zakreślonych granicach. A teraz na koszt Grudziądza chciałoby się tworzyć ekspozyturę w Bydgoszczy, w której codopiero Izbę zlikwidowano?

Któs mógłby zapewnić sfery gospodarcze Bydgoszczy, najpoważniejszego centrum przemysłowo-handlowego polskich ziem północno-zachodnich; któs mógłby zapewnić, że za parę lat nie wypłynie znowu koncepcja zlikwidowania ekspozytury bydgoskiej na rzecz — powiedzmy — tak modnej dzisiaj zasady centralizowania wszystkiego w Toruniu, albo może w Gdyni?

Na taki pomysł podnieśli huczek Grudziądzanie, I obronili się — podobno.

OSTATNIE  
2 DNI:

W KINIE

APOLLO  
WESOŁA KOMEDJA

HALLO - LONDYN

W KINIE

METROPOLIS  
MONUMENTALNY POLSKI FILM

POD TWOJĄ OBRONĘ

nr 7 269

nik, p. Multański. Stan p. Gniewkowskiego jest tak poważny, że istnieje obawa o jego życie.

## Nieszczęśliwy wypadek na polowaniu

Mogilno, 21 grudnia.

Na polach gm. Kołodziejowo odbywało się ostatnio polowanie w czasie którego zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Myśliwy p. Mąka Władysław z Kołodziejewa, wskutek nieuwagi strzelił z fuzji, trafiając strumem naganicza Kulińskiego z Pałuczyny. Nieszczęśliwy stracił oko.

## Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na **gminnik** **Ścra Jezusowego**: Z. J. 2.30 zł; — M. S. 3 zł; — razem z poprzednio pokwitowaniami 331.66 zł.

Na **chleb św. Antoniego**: Czesława H. część wygranej na loterii 15 zł; — F. Z. dla najbardziej potrzebujących na gwiazdkę 10 proc. od wygranej w 3 klasie L. P. 4 zł; — razem z poprzednio pokwitowaniami 54.50 zł.

Na **biednych na „Wesołem Miasteczku”**, pozostał pod opieką pozn. okr. „Caritas”: Franciszek Grunwald (Gwarna 17) 25 zł; — Z. M. na gwiazdkę dla dzieci z podziękowaniem Matce Boskiej za otrzymane laski 2 zł; — Drowa Gryglewiczowa na gwiazdkę 5 zł; — razem 32 zł.

Dnia 19 bm. wypłaciliśmy p. Adamczewskiej złożone w naszej administracji składki

na **biednych na „wesołem miasteczku”**, pozostał pod opieką pozn. okr. „Caritas” 139.— zł.

na **tow. „Caritas”**: 160.— zł.

Na **Tow. „Caritas”**: Dyr. Ciaciuch zamiast życzeń świątecznych i noworocznych 10 złotych.

Ekspozytura Pomorskiej Izby Przemysłowo-Handlowej ma w Grudziądzu pozostać. Do budżetu na rok 1934 ma być wstawiona „wielka” suma 26.000 zł na utrzymanie... trzech ekspozytur: w tym samym Grudziądzu, w Toruniu i wreszcie w Bydgoszczy.

Jak będą owe ekspozytury wyglądały? Czy istotnie za sumę 26 000 zł można będzie utrzymać trzy poważnie zmontowane placówki gospodarcze? Przecież w okresie przedlikwidacyjnym Izby bydgoskiej opowiadało się, że na utrzymanie ekspozytury w samej Bydgoszczy przeznaczać się będzie co roku suma znacznie większą od obecnie prelimitowanej na wszystkie trzy ekspozytury.

Bijemy na alarm! Wzywamy sfery gospodarcze bydgoskie i okolicy do wyraźnego protestu przeciwko takiemu potraktowaniu sprawy ekspozytury. Bydgoszcz, miasto 120 tysięcy dziś jeszcze mimo przeżywanego okresu ciężkiego kryzysu, centrala handlowa dla ogromnej części Pomorza. Bydgoszcz z olbrzymim swym przemysłem, wprawdzie będącym dziś w zaścioju, ale mogącym każdej chwili przy sprzyjającej koniunkturze odrodzić się, ta Bydgoszcz nie może być zbywana namiastką ekspozytury, skrzynką przesyłkową do listów dla Izby gdyńskiej!

Bijemy więc na alarm!

# DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

## PARĘ SŁÓW WYSPIAŃSKIEGO O PARYŻU

Zasłużony tak bardzo około puściźny Wyspiański, wydawca trzech ostatnich tomów „Dzieł”, p. Leon Płoszewski, dał nam i tego roku wiązanek ineditów: garść listów poety do przyjaciół. Rzecz wyszła sumptem Kola Polonistów Uniwersytetu Warszawskiego, w szacie bibliofilskiej. Bardzo to piękny dowód kultu młodej Warszawy dla pamięci autora „Nocy Listopadowej”. Książeczka wydana przepysnie. Nie sposób opędzić się nawet pewnej melancholji na widok dość blahych bilecików okolicznościowych, rzuconych w takie ramy papieru i druku. Tak się wydaje, jakby nie u nas nie było trudniejszego, szczęśliwie spotkanie książki i wydawcy... Są piękne wydawnictwa i są przepysnej wartości dzieła, ale tak się jakoś dzieje, że idą one luzem: wartościowe dzieło zda się twierdzić, że nie szata zdobi książkę, a jakże często bibliofilski druk zda się przekornie wołać, że nie wszystko złoto, co się świeci...

Tak więc, nie wychodząc poza krąg Wyspiańskiego, jakże nie zestawiać bardzo różnej postaci, w jakiej dostaliśmy ośm tomów Dzieł, z tą wspaniałą oprawą, jakiej doczekało się parę, mianowicie zaprawdę, jego listów...

Dość jednak zręczenia. Pryska ono zresztą przy nieco bliższym wejrzeniu w niektóre ustępy.

Chciałbym tu dwa takie przytoczyć, ilustrujące sprawę dla charakterystyki poety niezmiernie cenne: jego chłonicie wrażeń a także i jego ich wyrażanie poetyckie.

Mam oto przed sobą pierwszy z brzegu listów do Kazimierzostwa Staniewiczów, datowany w Paryżu 29-go maja 1891. List zupełnie zdawkowy, wydaje się, ot taki „z wiadomościami” do rodziny. Coś o zagospodarowaniu się, coś o wikcie, coś o herbacie, coś o książkach. Niema ani opisów Paryża, ani relacji z wrażeń paryskich, z zetknięcia z nieznanym światem etc. etc.

Tak, tylko, że dla naszego poety-malarza niema, okaże się wnet, banalnych wrażeń ni wyrażać. Przelatując okiem tych kilkanaście suchych linijek druku, padam nagle na zdanie, z którego aż pachnie Paryżem dla tego, kto się z nim żył! Jakżeż przepysnie, mimo woli, nie wiedząc o tem, podskórnie, umie Wyspiański chłonicie to, co nawskroś paryskie, zebrać to w sobie i przelać w proste, szare — szarością Paryża — zdanie:

— „Mieszkancko bardzo miłutkie, chociaż w samym środku miasta, jednak dalekie od wszelkiego hałasu — wszyscy naokoło sypią a sypią”.

Tyle tylko tych słów. Ale jest w nich parę rysów najważniejszych. Komu znana jest a m b i a n c e paryskich mansard w śródmieściu, wśród piętrzących się kominów i dachów, ten się tu od razu rozezna. Zagadkowa cisza wśród kotlujących się opodal ulic i arterij. Cisza taka, że zewsząd słychać świergot wróbli, turkot maszyn do szycia no i ów śpiew Mimi Pinson szyczącej. Gdziekolwiek okiem rzucić, istotnie, do dziś dnia mimo postępu i amerykanizacji życia, wszystko „szyje a szyje”...

A teraz strona druga zagadnienia: te wrażenia, które chłonicie, poeta wyraża. Aby je wyrazić, musi je wchłoniąć rzeczywistość; pozornego, papierowego wchłaniania życia nie uznaje.

Oto taki list z 8 sierpnia 1896 do Opieńskiego. Wyspiański pracuje nad „Legendą”, nad „pierwszą Legendą”:

„A propos znajdowania, wczoraj przy kołysaniu słyszałem tak piękne melodie i piosenki ponuro smutne, że mi zaczynają historie nowe po głowie chodzić”.

I zaraz potem:

„Akt III mam już na ukończeniu, ale wprzód potrzebuję wyjechać do lasu”.

Idzie tu o późniejszy Akt II „Legendy”, gdzie się odnajdą echa kołysanek (Rudawianka, Rusalka, Wiślanka) a też i widoczne ślady „lasu”, kalwaryjskiego, jak się okazuje z dalszego dopisku z dnia 19-go sierpnia: „byłem już na wsi, byłem w lesie, byłem mianowicie na Kalwarji i widziałem cudowne rzeczy. Akt III mam więc już napisany”.

\*) „Z korespondencji Stanisława Wyspiańskiego” — zebrał i wydał Leon Płoszewski — Komisja Wydawnicza Kola Polonistów S. U. W. 1933.

Chwytny tu a u vii, na gorąco rodzące się pomysły z kontaktu z melodją, a też i na skutek umyślnego zetknięcia się z lasem. Poeta nieledwo postępuje tu doświadczalnie: preparuje swoje wrażenia, przeprowadzając swoje zetknięcie z lasem. Jest to nieledwo essai samego siebie w Montaigne'owskim znaczeniu.

Po tem wszystkim cóż nam pozostaje? Odwołać chyba wszelkie zastrzeżenia, wyrażone zgryźliwie na początku tego artykułu, i podziękować wydawcy samą tą palinodją.

Dr. Wł. Folkierski.  
Kraków.

## KSIĄŻKI POD CHOINKĄ

Rozpoczyna ich szereg św. Wojciech z trzema tomikami, które powinny zwrócić uwagę rodziców, wujów, ciotek i wszelkiej bliższej czy dalszej rodziny, myślącej o miłym a trwałym podarunku na Gwiazdkę. Obok Eltza „Godziny anielskiej”, której budująca treść do młodych serduszek napewno przemówi, ukazało się już szóste wydanie „Hultaja”, napisanego przez K. Rosinkiewicza. Musi to być hultaj niezwykle, skoro został aprobowany jako składnik bibliotek szkolnych i jako lektura pomocnicza. Tysiące dzieci dowiedziało się już, jak z ulicznika zrobił się uczciwy człowiek i dobry obywatel. Niezawodnie skorzystają z tej barwnie podanej a osobliwej kariery dalsze rzesze młodych czytelników.

Na taką samą uwagę, chociaż z innego punktu widzenia, zasługuje wydana przez św. Wojciecha „Tajemnica Tatr”. Dla wprowadzenia dziecka czy prawie młodzieńca w świat tatrzański i dla wpojenia mu pierwszych elementów ochrony przyrody jest to dziełko wysokiej wartości. P. Jadwiga Roguska-Cybulska musi być również wykwalifikowaną taterniczką, jak gorącą miłośniczką przyrody, a ten swój pełen zapału stosunek do Tatr ubiera w formę niezwykle zajmującego, niemal... detektywistycznego opowiadania. Ta przynęta ma wyborny smak i czyni „Tajemnicę” szczególnie ciekawą dla młodego czytelnika, a nawet dla starszego, o ile jest jeszcze zupełnym „copenem” i wiatr tatrzański za bardzo identyfikuje z wrazeniami u Karpowicza czy Trzaski. Dziecko zaś dowiędzie się, że w Tatrach można przeżywać wrażenia najróżnorodniejsze, niezwykle spotkania i dramatyczne przygody — nieledwie jak za czasów Janosika, chociaż wszystko jest realne i w świecie skal niemal codzienne.

Poza tem przygotował św. Wojciech drugie wydanie nieśmiertelnych w swoim rodzaju wierszyków i bajek Jachowicza, na których tyle już pokoleń kształciło sobie serca, dalej piękną książkę Ochockiego „W jasnym domu” oraz nową powieść Gustawa Morcinka, pisarza śląskiego, autora „Narodziny serca”. Te ostatnie ukazały się u św. Wojciecha w roku ubiegłym i zyskały młodemu pisarzowi mnóstwo przyjaciół. „Gwiazdy w studni” liczbę ich niezawodnie pomnożą, a przyczynią się też do pokochania przez młodych czytelników dzielnicę śląskiej, z której współczesnego „kryzysowego” życia treść jest zaczerpnięta.

Wydane przez Dom Książki Polskiej „Białe róże”, przypominamy tylko przy okazji, gdyż zajęliśmy się niedawno w osobnym sprawozdaniu tą patriotyczną, godną polecenia książką dla starszych nieco dzieci. Walki o niepodległość znalazły w niej szlachetny i rzetelny wyraz. Nowością jest także „Dr. Dolittle i jego zwierzęta” (Warszawskie Tow. Wydawnicze) — pierwsze z cyklu siedmiu opowiadań, jakimi angielski pisarz Hugu Lofting zdobył sobie młode duszyczki na obu półkulach, Hugh Walpole, którego trudno posadzić o brak orientacji w wartościach literackich, pisząc przedmowę do tej książeczki, nazywa ją „dziełem genjuszu”. Młody czytelnik, przyciągnięty fantazją i humorem, ani się spostrzeże, jak wejdzie w świat szlachetnych uczuć, podanych bez nudnego moralizatorstwa, żywo, barwnie i bardzo po ludzku, chociaż świat zwierzęcy jest niby to na pierwszym planie. Warszawskie Tow. Wydawnicze, którego nakładem książeczka ta się ukazała, wypuściło również drugie wydanie opowiadań Marji Dąbrowskiej p. t.: „Przyjaźń”. Słynna dzisiaj

## ŻYCIE KULTURALNE

### OCHRONA PRZYRODY

Szczątki olbrzymiego dębu. W miejscowości Krasna (w powiecie krośnieńskim) stał odwieczny dąb. Przed 13 laty podpalił go jakiś pastuch wiejski. Płomienie napotkały we wnętrzu olbrzyma na schowaną jeszcze z wojennych czasów amunicję. Nie sposób było ugasić płomieni, ze starego dębu pozostały opalone szczątki pnia. Jednak i to, co pozostało, budzi niezwykle wrażenie. Odziomek liczy u podstawy 11 metrów obwodu, średnica 3 przeszło metry a przybliżony obwód pnia na wysokości piersi (t. zw. „piersznica”) 9 i pół metra. Wiek drzewa obliczono na 1700 lat. Pozostałe resztki warto oddać pieczołowitej ochronie. (J. M.)

### NAUKA

Lata uniwersyteckie Tomasza Zana oraz jego ówczesna działalność poetycka zasługują na osobne studjum, a nie tylko w ujęciu poezji Mickiewicza. Tak nas zapewnia autorka obszernej monografii o Tomaszu Zanie — Marja Dunajówna. Wykorzystawszy obszerną korespondencję Filomatów i Filaretów, ich publikacje oraz szereg opracowań dała nam autorka dobry obraz życia i pracy Zana na uniwersytecie wileńskim. Widzimy go jak rozpoczynając swe studia na wydziale matematycznym i jak ten na literacki zamieniał. Zapoznaliśmy się z jego profesorami, kolegami, poznaliśmy jego pracę w związkach akademickich. Po omówieniu stosunków na uniwersytecie zajmuje się autorka teoriami „Promienistych”. Sledztwo Nowosilcowa i osadzenie studentów wileńskich w więzieniu zamyka pracę p. Dunajówny. Rozprawa jej omawia nie tylko życiorys Zana, ale ujmuje i wyjaśnia ówczesne przeżycia studentów, ich dążenia i ideały. (J. St.)

### WŁOSKI DOKTORAT Z KASPROWICZA.

Na uniwersytecie rzymskim uzyskała doktorat z zakresu polonistyki panna Graziusi, która w tym roku była na studiach w Polsce zbierając materiały do swej rozprawy doktorskiej na temat związany z ostatnim okresem twórczości Kasprowicza. Spodziewać się należy, że rozprawa ta ukaże się w druku. Nie byłby to pierwszy we Włoszech dowód zajęcia się Kasprowiczem. Początek dał zeszyt „Rivista di letteratura slave” wydany tuż przed śmiercią poety, zajmował się nim również w swoich wykładach uniwersyteckich zarówno prof. Maver jak i jego poprzednik na katedrze rzymskiej. W wydanej w 1931 r. antologii współczesnej poezji polskiej dał dr. Tluchowski przekład paru utworów, teraz zaś panie Bersano-Begey wydały podobną antologię, gdzie poezję Kasprowicza reprezentuje pięć utworów bardzo starannie przełożonych. (P.)

### MUZYKA

Muzeum tenora. Z Rzymu piszą nam: Słynny przed jakimiś laty trzydziestu tenor Borgatti doczekał się muzeum w swym rodzinnym mieście Cento. Borgatti był znakomitym śpiewakiem oper wagnerowskich, kroczył je w La Scali pod dyrekcją Toscaniniego. Między zbiorami znajduje się list, w którym d'Annunzio prosi Borgattiego aby zechciał kreować Chopina w znanej operze Oreficego.

Włoska biografia Chopina ukazała się we Florencji, nakładem Rinascimento de libro. Autorem jej jest G. Mariotti.

### TEATR

Sołski jako „Świętoszek”. Wiecznie młody Sołski nauczył się „Świętoszka” jako swojej, podobno tysiącletniej roli w życiu! Nowa jego kreacja została przyjęta przez warszawską krytykę z entuzjazmem. Natomiast reszta zespołu teatru Narodowego znalazła mniejsze uznanie, z wyjątkiem p. Łapińskiego, który za swego Orgona spotkał się z komplementami. Inni wyszli gorzej, zwłaszcza kobiety. O p. Cieszkowskiej, grającej sprytną pokojówkę, pisze p. Filochowski w „Gazecie Warszawskiej”, że przedstawiała „Istnie klebowisko miotających się członków i teatralną wichurę niepotrzebnych min”.

Co grają w Katowicach? Donoszą nam z Katowic (ad): Teatr Polski wystawił Zagadłowicza „Lampkę oliwną”. Wykonali ten dramat pp. Zbyszewska (Hanka), Zbyszewski (Ojciec), Kostrzewski (Błażek) i Arnoldt (Dominik).

### SZKOLNICTWO

Czytelnictwo wśród robotników. Nr 3 „Polskiej Oświaty Pozaszkolnej” prawie w całości poświęcony jest zagadnieniu czytelnictwa. P. I. Poczetowska mówi o czytelnictwie wśród robotników. Robotnik polski zna wartość książki. W programie działalności organizacji robotniczych zakładanie czytelni i bibliotek staje się zjawiskiem powszechnym. Tak np. w r. 1925 związki zawodowe prowadziły 518 bibliotek, obejmujących przeszło 243 tys. książek. Czytelników, pochodzących z warstw robotniczych, można podzielić na trzy grupy. Do pierwszej należą jednostki wyrobione społecznie i politycznie. Ludzie ci znają zasadnicze dzieła literatury społecznej, ulubionymi ich autorami z literatury pięknej są Żeromski, Sinclair, Strug. Druga grupa, obojętna dla spraw politycznych, czyta chętnie dzieła Struga, Dąbrowskiej, Prusa, Manna i in. Do grupy trzeciej należą najszerze warstwy czytelników, które szukają książek wyłącznie rozrywkowych i sensacyjnych. Oczywiście grupy te nie są stabilizowane, poszczególne jednostki niezawsze tkwią stale w jednej z nich. (sn)

W następnym Dziale:  
„TEATR WYOBRAŹNI”  
przez  
Witolda Noskowskiego.



# Zdobycze i potrzeby kultury pomorskiej

(Rozmowa z dyr. Z. Mocarskim, sekretarzem Tow. Naukowego w Toruniu)

Błądząc po toruńskich ulicach — bez określonego planu zwiedzania zabytków, bo tak najprzejmiejnie zdaje się miasto — natknąłem się na jakiejś ulicy na gmach z napisem „Książnica Miejska im. Kopernika”. Ujrzałem „przed oczyma duszy palec losu” i, nie namyślając się długo, postanowiłem wstąpić i porozmawiać z dyrektorem jej, p. Zygmuntem Mocarskim. Byłem już bowiem zlockka w sprawach kultury toruńskiej uświadomiony i wiedziałem, że najmocniej z Toruńską trzyma on rękę na pulsie kulturalnego życia i najwięcej może o niem powiedzieć.

Bez długich wstępów, com się na ten temat dowiedział, opowiem:

— Aby zdać sobie sprawę z rozwoju życia kulturalnego Torunia — zaczął dyr. Mocarski — trzeba przede wszystkim uświadomić sobie, co było tutaj przed piętnastu laty, a co jest obecnie.

W okresie zaborów Pomorze posiadało kilka placówek badań regionalnych. Centrem ruchu kulturalnego był Gdańsk. Toruń był jedną z takich placówek. Naukową pracę badawczą prowadziły tutaj Toruńskie Towarzystwo Naukowe i „Copernicus Verein fuer Wissenschaft und Kunst”.

Po odzyskaniu niepodległości rola stolicy Pomorza spadła na Toruń, który do roli tej nie był przygotowany. Pomorze, po odcięciu mu jego kulturalnych centrów, zostało pozbawione regionalnych placówek naukowych. Trzeba je było stworzyć w Toruniu.

W roku 1923 powstała Książnica Miejska im. Kopernika. Złożyły się na nią toruńskie księgozbiory: Tow. Naukowego, Copernicus Verein'a, bibliotek gimnazjalnych i radzieckiej. W sumie było to około 80 tysięcy tomów. Obecnie księgozbiór nasz powiększył się do 100 tysięcy tomów.

Ze zbiorów muzycznych Towarzystwa Naukowego oraz z hojnego zapisu Walerego Amrogowicza z Sopot powstało Muzeum Miejskie. Dalszą placówką naukową jest Archiwum Toruńskie, wreszcie ruchliwy Instytut Bałtycki.

Rola regionalnej pracy naukowej Torunia jest tem donioślejsza, że musi dać ona przeciwwagę tej robocie, jaka bardzo intensywnie toczy się w nieprzynależnych do Polski miastach pomorskich. Gdańsk i Królewiec wykazują wielką ruchliwość w pracy pomorzoznawczej. A w Toruniu pracujemy w warunkach trudnych. Na pomoc z zewnątrz ze względu na ciężkie czasy obecne liczyć nie możemy. W okresie dobrych koniunktur zamieściłoby się przeprowadzenia wielu rzeczy potrzebnych, koniecznych, teraz nie moż-

na o nich myśleć.

Książnica gniecie się w ciasnym lokalu. Nie mamy muzeum regionalnego, a te zbiory, które są, nie mają ani potrzebnego pomieszczenia ani dostatecznego fachowego personelu. Tak samo archiwum, w którym pracuje jedna tylko fachowa siła. Słowem — wszystkie nasze instytucje cierpią na brak lokali, na brak funduszy na powiększanie zbiorów, na niedostateczną ilość pracowników.

W takich warunkach pracują jednak nasze placówki, jak mogą. Towarzystwo Naukowe ogłosiło szereg publikacji w swoich „Zapiskach” i „Fontes”. W roku jubileuszowym naszego miasta zostanie wydana w opracowaniu dyr. Kaczmarczyka najstarsza księga lawnicza starego miasta Torunia. Dalej wyda Towarzystwo tom pierwszy pracy młodego historyka, Stanisława Wałęgi, ucznia prof. Kopczyńskiego „Dzieje Torunia w XVIII wieku”. Wyjdzie wreszcie, jak co roku, tom toruńskich „Zapisek”.

Wogóle rok jubileuszowy Torunia uczczony zostanie szeregiem cennych prac historycznych i pięknych publikacji. Druk niektórych jest już ukończony, innych — dobiega końca. I tak ukaże się zbiorowa publikacja „Dzieje Torunia”, w której udział biorą historycy pomorscy i poznańscy pod redakcją prof. Uniwersytetu Poznańskiego, dr. Kazimierza Tymienieckiego. Dr. Gwido Chmarzyński, kustosz Muzeum Miejskiego opracował „Album zabytków Torunia”. W wydawnictwie „Synteza dziejów cechów” p. Stanisław Herbst opracował „Toruńskie cechy rzemieślnicze”. Wreszcie staraniem toruńskiego Towarzystwa Bibliofilów im. J. Lelewela wydał prof. Zygmunt Batowski pracę p. t. „Wizerunki Kopernika”.

„Na warsztacie znajduje się jeszcze nowy tom „Fontes” Toruńskiego Towarzystwa Naukowego, w którym znajdują się prace dr. L. Koczego p. t. „Księga rachunkowa Theudena Cossa, skarbnika związku pruskiego XV w.”

Publikacje te posuną znacznie naprzód pracę badawczą nad dziejami Pomorza i Torunia. Praca, która tak jest ważna i potrzebna. Musimy w niej liczyć na własne siły, chociaż spodziewać się w niej powinniśmy pomocy od całego społeczeństwa. Praca dla polskiego Pomorza jest przecież ogólnopolską sprawą.

Zognam dyr. Mocarskiego, dziękując za ciekawe informacje i jednocześnie anonując się na najbliższą spobność, aby pomówić jeszcze dokładniej o poszczególnych placówkach kulturalnych Pomorza.

T. KRASZEWSKI.

## Bielizna zimowa

„Ciepła bielizna!” Samo brzmienie tego słowa przyprowadza nas doniedawna o drzenie. „Nie uznaję ciepłej bielizny!” — chwaliła się pani, unosząc suknie i pokazując zadowolone przyjacielce smukłe nóżki, obciążone pięcym jedwabiami pończoszki i wyżej... to amę co latem trykoty. Czy aby metoda ta wyszła jej na zdrowie? Większość chorób kobiecych ma swoje pochodzenie w tej właśnie nierozważnej kokieterii. Niejedna pani żaluje po niewczasie, że tak nieopatrznie trwożyła bezcenny skarb zdrowia. Na szczęście czasy zmieniły się. Przemysł trykotażowy udoskonalił się do takiego stopnia, że pojęcie „ciepłej bielizny” straciło już swój złowrogi sens. Dzisiejsza bielizna trykotowa nie oznacza już dawnych ręcznie dzianych robótek, w które zaopatrywały nas pracownice reces prababek, ani grubych baranów, w których wyglądało się conajmniej dwa razy szerzej, tak, że największa nawet dziewczyna podobna była do młodego słonia. Dziś ciepłe wełniane dessous wykonywa się tak delikatnie, że można je nosić pod każdą suknią i jest tak wykwintnie w gatunku i wyrobie, że niezem prawie nie różni się od bielizny jedwabnej. Jeżeli mówię o bieliźnie trykotowej, to nie mam na myśli bielizny szytej z trykotu gotowego z metra, lecz tę ręcznie dzianą, o mądre obmyślenie fasonie, leżącej jakby ulal. Może to być bielizna z trykotu, stanowiącego mieszankę nici jedwabnych z wełną, może być wełna z bawełną, lub sama tylko cieniutka wełna, chodzi przede wszystkim o fason. Najracjonalniejszą są t. zw. deux-pièces — połączenie koszulki z kombinizami. Można sobie wyobrazić, jak bardzo dokładny musi być krój takiej bielizny, jeżeli moda pozwala na noszenie jej pod obcisłą suknią balową, która w tym roku opina figurę na kształt rękawiczki. Taką trykot pod suknią balową stanowi wszystko, co jest dopuszczalne, oprócz samej sukni oczywiście.

Na ulicę nosi się przede wszystkim ciepłe pończoszki. Mogą to być: albo pończoszki jedwabne mieszane z wełną (z

wierzchu jedwab — pod spodem wełna), albo cieliste wełniane „sous-bas” specjalnie pod cienką pończochę. Nie zniekształca to nogi i chroni ją przed zimnem. Trykot na ulicę również powinien być racjonalnie pomyślany. Najmądrzej byłoby, gdyby trykot zasłaniał kolana. Niechby się kto chce śmiać, ale lepiej jest być przewidującym niż narażać zdrowie. Tylko bardzo nierozsądne kobiety nie dbają o to. Diusionosze z tytułu i koronki również należy odłożyć do wiosny, zastępując je trykotowami.

Kolory? Bielizna trykotowa nie musi być koniecznie szara lub bura. Nowocześni fabrykanci wykonywują ją w tych samych kolorach co jedwabną, a więc białym, białym różowym i białym niebieskim. Do ciemnych sukien odpowiedniejsza jest bielizna ciemniejsza, najlepiej pod kolor sukni. Jeszcze jedną wielką zaletą bielizny trykotowej stanowi to, że można ją z łatwością uprać w domu. Pierze się ją tak samo jak jedwabną, w płatkach mydłanych, przyczem wcale nie trzeba jej prasować. To że trykotowa bielizna tak łatwo daje się prać, ułatwia noszenie jej podczas podróży i podczas wycieczek.

Céline.

## Czy cukier szkodzi zębom?

Na podstawie przeprowadzonych w naukowych kołach dentystycznych ankiet, przypuszczenie, że nadmierne spożywanie cukru ujemnie wpływa na higienę zębów, nie da się naukowo uzasadnić. Z punktu widzenia czysto teoretycznego, jest wprawdzie możliwe, że przez specjalne oddziaływanie cukru, tkanki pozbawione zostaną wapna. Nie wyjaśnione jest również pytanie, czy cukier bezpośrednio atakuje zęby. W tym względzie niema, jak się zdaje, różnicy między oddziaływaniem cukru a innych węglowodanów. Nie sam cukier jest szkodliwy, lecz pozostałe w zębach cząsteczki węglowodanów, z których powstają kwasy, rozpuszczające powierzchnię zębów. Stwierdzono, że pruchnica zębów nie zachodzi rzadziej w czasach i krajach o mniejszej konsumpcji cukru. WiP.

## Dlaczego należy się ubezpieczyć

od ognia  
od kradzieży  
i od szkód transportowych

W

## WARSZAWSKIEM TOWARZYSTWIE UBEZPIECZEŃ

w Warszawie, ul. Jasna 4  
w Poznaniu, ul. 27 grudnia 10

?

ponieważ istnieje ono sześćdziesiąt jeden lat  
ponieważ najstaranniej obsługuje swych klientów  
ponieważ unika sporów sądowych z klientami  
ponieważ bezzwłocznie wypłaca szkody  
ponieważ posiada poważne kapitały gwarancyjne

nr 7 2038

## SPORT

### Hokej na lodzie

„AZS” i „Lechia” 5:0. Wobec niestawienia się w regulaminowym czasie drużyny „Lechji”, sędzia p. Kędzia (W) odgwizdał w. o. dla „AZS” w meczu o mistrzostwo okręgu. Następnie odbyło się spotkanie towarzyskie „AZS” z wzmocnioną atakiem rezerwowym gospodarzy z drużyną „Lechji” z wynikiem 7:1 (4:0, 0:0, 3:1). Honorową bramkę strzelił Ziolkowski (A). Łód miękki wobec czego nie mógł sobie wyrobić sądu o walkach zespołów. (wz)

„AZS” i „Stella”. W piątek o godz. 20 odbędzie się ten mecz o mistrzostwo okręgu na ślizgawce AZS przy ulicy Noskowskiego 4. W barwach AZS wystąpi Stogowski i Ludwiczak. (kom)

### Lekka atletyka

Organizację głównych męskich mistrzostw Polski w 1934 r. przyznano Pozn. O. Z. L. A. Niestety wyznaczono je na 20 6 do 1. 7. tj. w tych samych dn. co jubileuszowy zlot „Sokoła”. Obecnie więc okręgowy związek czyni starania o przesunięcie terminu mistrzostw. (wz)

### Narciarstwo

Kursy narciarskie AZS odbędą się Zakopanem od 22 bm. do 15 stycznia 1934. Kurs dla początkujących wyznaczono w czasie od 28 bm. do 3. 1., a następnie odbędzie się kurs dla zaawansowanych i wysokogórski połączony z próbami o zdobycie odznaki górskiej. Wyjazd w trzech grupach (80 proc. niżki kolejowej). Koszty mieszkania z utrzymaniem w Zakopanem około 5 zł dziennie. Zgłoszenia i zapisy przyjmuje się jeszcze w sekretariacie AZS Zamek - Wartownia w godz. od 17 — 19.

Informacyjne zebranie wszystkich uczestników dziś o godz. 15 — 19 w lokalu AZS. (kom).

### Pieściarstwo

Ciekawe zawody. Chcąc urozmaicić zwolennikom sportu pięścierskiego drugi dzień świąt tj. 26 grudnia organizuje zawody T. G. „Sokol” i „Warta” z udziałem pięścierz obu klubów. Zawody odbędą się w sali okr. ośrodka ul. Marcelesińska o godz. 18. (kom)

### Piłka nożna

Zwycięstwo Krakowa nad Holandią 4:3. W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości podajemy za P. A. T. poniższe szczegóły: Do przerwy utrzymał się wynik remisowy 3:3. Mecz odbył się w obecności 8.000 widzów i wywołał olbrzymie zainteresowanie. Kraków wygrał zasłużenie. Technicznie najlepiej zaprezentował się w naszej drużynie atak, w którym wyróżnił się Smoczyk i Pazurek. Natomiast pomoc nasza grała zbyt defensywnie. Holendrzy górowali szybkością i grali brutalnie. Pierwsza bramka pada ze strzału Brockena. Wkrótce wyrównuje Malczyk, a wynik dla naszej drużyny podwyższają kolejno — Pazurek i Ciszewski. Następują jednak dwa celne strzały Berga i Brockena i do przerwy utrzymuje się wynik remisowy. Decydująca bramka pada po patuzie ze strzału Ciszewskiego w 27 min. Ostatnie minuty meczu upływają pod znakiem przewagi Holendrów, którzy jednak przewagi tej nie wykorzystują. (PAT)

### Życie organizacyjne

Najwyższe walne zebranie „Warty” odbędzie się, przypominamy, dziś w pierwszym terminie o godz. 19, w drugim o godz. 19.30 w salce „Kola Seniorów”, Al. Marcinkowskiego 26 (nad sekretariatem klubu). Na porządku obrad wyłącznie sprawa zmiany statutu w odniesieniu do nowej ustawy o stowarzyszeniach. (kom)

## W Roku Świętym

na resztę kosztów bułowy Pomnika Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu ofiarowali do dnia 8. 12. 1933.

Ze Skarby przy Pomniku wybrano:	16.23	H. Bzowski, Warszawa	2.—	M. Lisówna, Czerwonak	15.—
22 11 33	23.31	H. Rudnicka, Szaradowa,	1.—	L. Kopyciński, Kraków	1.—
23 11 33	29.63	z podz. za odebr. l. z pr.	5.—	Ks. Krzywoszyński, Siemianowice od pownej osoby	10.—
24 11 33	29.63	o dalsze	5.—	U. Sikierska, Bydgoszcz z gor. pr. o zdrowie matki	6.—
25 11 33	7.97	St. Stepień, Ceniawy	3.—	J. Piszczyk, Przyrowa, zebrane na urocz. weselnej u pp. Pydynkowskich	20.20
26 11 33	13.07	Kasa Miejska, Jutrosin	20.—	Ks. Kloniecki, Inowrocław od N. N.	11.50
27 11 33	6.89	F. Skupiewicz, Mroczą	5.—	Fr. Skrzypczak, Kórnik	5.—
28 11 33	15.51	Tow. Gimn. „Sokol” Koźmin	10.—	Bronikowska, Leszno z podziękowaniem za odebr. l. z pr. o dalsze	5.—
29 11 33	20.43	J. Bresiński, Śmigiel	1.—	Archidiecejalny Instytut Akcji Katol. Poznań	500.—
30 11 33	10.53	J. Z. Kucharscy, Grudziądz	5.—	M. Pellowiska, Tuczno	20.—
1 12 33	20.75	Ks. Róch Łaski, Łekawa	1.—	H. Domagnalski, Drodzów	2.—
2 12 33	37.05	R. Grzymalski, Warszawa	6.—	J. Zieleniewska, Kraków	3.—
3 12 33	8.76	K. Szurezak, Kalisz	4.—	W. Leksander, Kraków	2.—
4 12 33	6.02	Tow. Gimn. „Sokol”, Czarnków	10.—	T. i S. Nowakowie, Pabjanice	5.—
5 12 33	35.98	Fr. Figaszewski, Koźmin	5.—	Dr. A. Kobylński, Brusy	10.—
6 12 33	12.83	St. Bahcki, Łomża	2.—	Kochanińska, Łopienno z pr. o zdrowie	2.—
Zępskie Tow. Gimn. Sokół Poznań, XI zebrano	10.—	N. Gruszkiewicz, Jutrosin	2.—	M. Gerczakowa, Przemysł	5.—
K. K. Poznań z podz. S. J. z odebr. l. z pr. o dal. opiekę	2.—	H. Surzanka, Gostyń	5.—	S. Bielarz, Koźmin	5.—
Ks. J. Orzel, Białanów	1.—	Katolickie Tow. Męczyczyn, Solacz-Golecin	10.—	M. Urbanśka, Warszawa	2.—
M. Michalak, Bydgoszcz	15.—	P. Brzezina, Katowice	10.—	H. Królikiewicz, Końskie	1.—
N. N. Poznań	5.—	Fr. Papierz, Król. Huta	5.—	Not. A. Bahr, Nowy Sącz	1.—
Związek Kółek Włościańsk. Poznań od:	60.—	A. Pruszyńska, Putomyły	2.—	Zb. Breniec, Srem	10.—
Kółko Włośc., Parchanie	15.55	Z polecenia R. Graczykówny z Rogoźna W. Klemaszewska	5.—	M. M. Gostyń z podz. za odebr. l. z pr. o dalsze	5.—
Kółko Włośc., Sobiałkowo	10.—	Tolka Pronobis, Swarzewo	2.—	Ks. M. Kryzan, Podgórz	20.—
Kółko Włośc., Lubiąż	12.—	Ks. J. Smaliński, Brzezew	5.—	Ks. Lorenz, Wągrowiec	1.50
razem:	37.55	H. Szurzanka, Gostyń	5.—	Stow. Młodzieży Polskiej Chrzyzsko Wielkie	5.—
Stow. Żeńsk. Młodz. Kup. i Sod. Pań Zaw. Kupieckie, Poznań	60.—	Katolickie Tow. Męczyczyn, Solacz-Golecin	10.—	A. Gierczyński, Przemęt z podz. za odebr. l. z pr. o dalsze	5.—
A. Zarski, Lwów	2.—	P. Brzezina, Katowice	10.—	J. Baumgart, Poznań	2.—
SS. Służebnice Najśw. Serca Jez., Lwów	5.—	Fr. Papierz, Król. Huta	5.—	Fr. Ossowski, Mielżyn	3.—
W. Wallheim, Buk	5.—	A. Pruszyńska, Putomyły	2.—	K. Selnicki, Miejska Górka	5.—
St. Birkholz, Balin	5.—	Z polecenia R. Graczykówny z Rogoźna W. Klemaszewska	5.—	Ks. J. Powelski, Gniezno	100.—
Ks. W. Mentzel, Lublin	5.—	A. Szewniakowa, N. Sącz	1.—	M. Piątyżkówna, Srem	5.—
Il. Woźniak, Złotniki-Kuj.	5.—	W. Kupczyński, Józefów	10.—	S. Górczewska, Sroda	2.—
W. Szwabna, Skrzyszewo I.	2.—	K. Koterbińska, Kępno	5.—	Ks. H. Antonowicz, Lubień	5.—
H. Misiówna, Polska Wieś z podz. za odebr. l. z pr. o szczęśli. przebieg choroby	5.—	Zb. Lisicki, Poznań	2.50	Kier. Szk. A. Polom. Niemi. Łankie	5.—
Tow. Gimn. Sokół, Góbcice	5.—	Ks. Prob. J. Kwarciański, Kanina	2.—	W. Morkowski, Dobrzyca z pr. o bóg. w domu i interesie	3.—
A. Kalaska, Garwolin	10.—	J. Grabliński, Warszawa	1.—	L. Michalski, Tczew	5.—
E. Klanke, Gdynia	2.—	W. Szadzisz, Sroda	1.—		
Ks. E. S. Jeźów	5.—	Rozlżina Sumela, Francja	3.45		
K. Sosnowski, Ciecchanów	3.—	Edm. Zoladkiewicz, Gostyń	20.—		
P. Makarewicz, Warszawa	2.—	W. Kortusowa, Kościan	10.—		
P. Wysocka, Warszawa	2.—	M. Gutowski, Kępnia z odebr. l.	2.50		
J. Pietkowska, Warszawa	1.—	Peziakowie, Pleszew	2.—		
A. Mierzejewska, Warsz.	5.—	M. Ciesielczuk, Krubieszów	0.50		
L. Hellichowa, Łódź	3.—	L. Nowicka, Poznań	3.—		
		Urzednicy Kasy Chorych, Rawicz	3.00		

Konto P. K. O. nr. 267470. — Sekretariat św. Marcin 69, m. 17.



Japonja w oczekiwaniu następcy tronu. Cały naród japoński modli się obecnie o szczęśliwe przyjście na świat następcy tronu cesarskiego, spodziewanego jeszcze w ciągu grudnia br. Dotychczas bowiem para cesarska, którą widzimy na powyższym zdjęciu, posiada od 1924 roku cztery córki.

## Człowiek, który odkrył... słońce

Lekarz duński dr. Finsen, który kilka lat temu otrzymał nagrodę Nobla, był tym, który odkrył właściwie słońce. On bowiem pierwszy nauczył ludzi leczenia pewnych chorób światłem słonecznym. Myli się ten, kto sądzi, że lecznicze działanie promieni słonecznych znane było oddawna.

We wczesnej młodości wydano Finsena ze szkoły za „całkowity brak zdolności i energii”. Potem ów wydany ze szkoły chłopak stał się lekarzem, i to znakomitym lekarzem, lecz profesorowie nie chcieli go uznać. Cóż to za lekarz, rozumowali, który nie leczy ludzi, jak to powinien czynić, lecz całymi dniami obserwuje chorego kota, wygrzewającego się na dachu, tuż pod jego oknem. Finsen rzeczywiście nie spuszczał oka z kota, który za każdym razem, gdy padał na niego cień, posuwał się dalej, by wygrzewać się w słońcu. Ponieważ Finsen sam był chory i cierpiał na niedokrwistość, przeto zazdrościł kotowi, który, nie będąc doktorem medycyny, własnym instynktem odkrył nieskomplikowany sposób leczniczy.

W przeciwieństwie do intuicji kota, grube podręczniki lekarskie stwierdzały, że wskutek działania promieni słonecznych powstają na skórze pęcherze, zapalenia, bolesne komplikacje i że wobec tego lepiej trzymać się zdala od słońca. Podręczniki nie przekonały Finsena. Podczas przechadzki lekarz zwrócił uwagę na to, że wprawdzie po zbyt długim usłoneczeniu powstają pęcherze i skóra całkowicie schodzi, lecz nowa warstwa skóry już nie jest wrażliwa na działanie promieni słonecznych. Dalsze badania Finsen przeprowadzał w swym laboratorium i one to doprowadziły go do szeregu niezmiernie ciekawych odkryć z dziedziny oddziaływania promieni słonecznych na skórę i organizm człowieka. I dziwna

rzecz Dr. Finsen, który zasłynął jako odkrywca dobroczynnego działania promieni słońca, nagrodę Nobla otrzymał za coś wręcz przeciwnego, a mianowicie za stwierdzenie zębego działania słońca na chorych na ospę. Dziś prawda ta jest znana każdemu lekarzowi, lecz wówczas wysmiewano jego odkrycia.

W tym czasie w Kopenhadze umierał powolną śmiercią inżynier Mogensen, cierpiący od dłuższego czasu na gruźlicę skóry. Mogensen zasięgnął porad najslawniejszych specjalistów, lecz żaden z nich nie mógł mu wskazać radykalnego środka na tę straszną chorobę, która zżerała twarz nieszczęsnego inżyniera. Finsen orzekł, że tylko słońce może wyleczyć chorego, a ponieważ w Danii w listopadzie nie ma słońca, przeto lekarz wpadł na pomysł stworzenia sztucznego słońca. W tym celu zwrócił się do dyrektora elektrowni, aby pozwolił mu przeprowadzić w elektrowni ciekawy eksperyment leczniczy. Przez siedem miesięcy codziennie po dwie godziny Mogensen naświetlał twarz elektryczną lampą o sile 25 amperów. Cicho brzęczały dynamo-maszyny, pokój napelniał się dziwnym niebieskawym światłem, a dr. Finsen uważnie wpatrywał się w twarz swego pacjenta. W ciągu pierwszego miesiąca nie ujawniła się żadna poprawa, lecz oto pewnego dnia Finsen stwierdził, że brzegi ran usuwają się, a na ich miejsce powstaje zdrowa skóra. W ciągu siedmiu miesięcy Mogensen wyleczył całkowicie swą twarz. Był to pierwszy wypadek pokonania gruźlicy skóry, nic więc dziwnego, że wywołał on powszechną sensację. Znalezli się zaraz finansisci, którzy zaoferowali Finseniowi potrzebne kapitały na ufundowanie instytutu, w którym leczono nieszczęśliwych gruźlików.

Finsen nie doprowadził rozpoczętego dzieła do końca. Zmarł, pozostawiając z dziedziny terapii słonecznej wiele nierozwiązanych zagadek. Ale poprzez uczyniony przez niego wylom przedostali się inni „łowcy słońca”, stawiając czoło śmierci, i uzupełnili jego naukę. S. F.

## W sprawie polskiej wyprawy w Andy

W związku z wiadomościami, które w pewnych dziennikach pojawiły się w sprawie wyprawy polskich alpinistów w Andy, oświadcza zarząd główny Polskiego Tow. Tatrzańskiego, że zarzuty, wysunięte przeciwko osobie kierownika wyprawy dr. K. Narkiewicza Jodka były przedmiotem szczegółowego rozważania przez zarząd główny P. T. T. Stwierdzono przytem, że zarzut mistyfikacji nie został udowodniony, a obecnie z powodu wyjazdu dr. K. Narkiewicza Jodka na wyprawę nie może być rozpatrywany. Nadto okazało się, że dr. K. Narkiewicza Jodka nigdy nie twierdził, jakoby dokonał wyjścia wprost środkiem północnej ściany szczytu Rateau w Alpach Delfinackich, droga jego, według jego opisu, biegnie na wschód od właściwego urwiska.

Wobec powyższego stanu rzeczy oraz wobec poważnych kwalifikacji alpinistycznych dr. K. Narkiewicza Jodka zarząd główny Polskiego Tow. Tatrzańskiego uważa conajmniej za przedwczesne dyskwalifikowanie dr. K. Narkiewicza Jodka, jako alpinisty. W załatwieniu sprawy zarzutu przeciwko dr. K. Narkiewiczu Jodko należy poczekać do jego powrotu, a obecnie postanowiono w dalszym ciągu udzielić wyprawie, która jest już w drodze, najlepszego poparcia.

## Na wyspie Robinsona

Sześćdziesiąt siedem osób stanowi ludność wyspy Juan Fernandez na oceanie Spokojnym, która jakoby zamieszkiwał Robinson Kruzo. Z niecierpliwością oczekują oni świąt Bożego Narodzenia, w tym dniu bowiem do wyspy podejżdża okręt pasażerski, na którym przybywają turyści, pragnący zwiedzić wyspę Robinsona. Mieszkańcy wyspy żyją cały rok z pieniędzy, które turyści pozostawiają podczas swego pobytu. Wobec kryzysu zeszłego roku żaden turysta nie odwiedził wyspy Robinsona. Nieszczęśliwi mieszkańcy przeżyli ten rok o głodzie. W tym roku okręt z turystami znów odwiedzi Juan Fernandez, albowiem sytuacja gospodarcza Anglii zmieniła się na lepsze. Wyspiarze zacierają już ręce na myśl o przyszłych zarządkach i szykują zapasy „souvenirów”, widokówek i produktów dla turystów.

## Ostatni uczeń Franciszka Liszta

W Paryżu odbył się niedawno koncert 80-letniego pianisty, Ludwika Breitnera, który był jednym z ostatnich uczniów króla pianistów, Franciszka Liszta. Obok Breitnera jednym żyjącym jeszcze z posterodziejnych uczniów mistrza fortepianu jest pianista rosyjski, A. J. Ziloti, który pomimo sędziwego wieku odbywa jeszcze dalekie podróże i koncertuje.

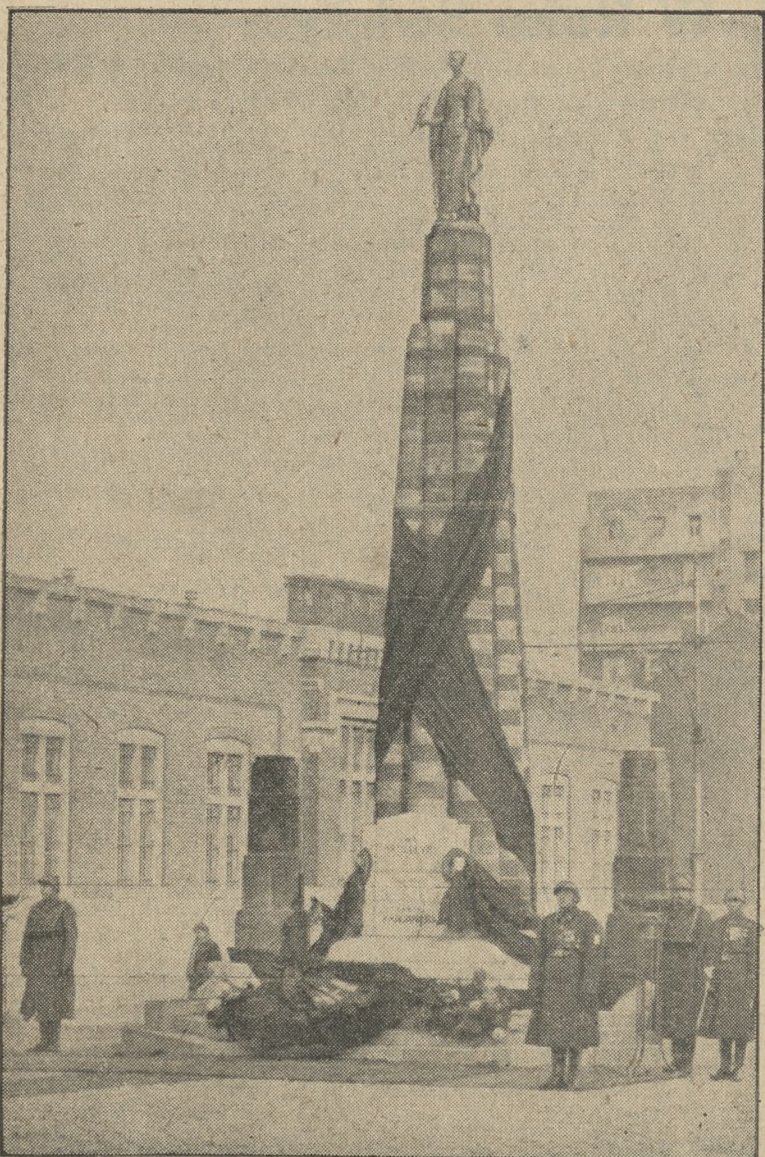
## Srogą ustawę immigracyjną zwycięża miłość małżeńska

W Stanach Zjednoczonych zamieszkuje para małżeńska, znajdująca się w wyjątkowym wprost położeniu. Mąż, John Hampshire, jest obywatelem Stanów Zjednoczonych, żona jego natomiast, nie posiadając obywatelstwa, zamieszkuje w Kanadzie, gdyż władze federalne nie udzieliły jej zezwolenia na przekroczenie granicy Stanów. Mężowi zaś nie wolno przebywać, ze względu na drakońską ustawę immigracyjną, na obszarze Kanady.

Jak donosi prasa nowojorska, obecnie odkryto sposób, jakim się posługują rozdzieleni zakazami władz małżonkowie, by móc jak najczęściej wspólnie przebywać.



Pierwszy pociąg motorowy konstrukcji włoskiej „Littorina” odbył pierwszą swoją jazdę próbną po Europie na przestrzeni 6000 km.



Artylerja belgijska obrała sobie jako patronkę św. Barbarę. Dzień św. Barbary jest też uroczystym świętem belgijskich pułków artyleryjskich — Główna uroczystość odbywa się w Brukseli u stóp pomnika artylerzystów poległych podczas wojny światowej. — Straż honorową przy pomniku pełnią tradycyjnie oficerowie artylerji.

## Święta „Pod Kaktusem“

Zjazd gości z całej Polski.

Poniedziałek — wtorek. Występy gwiazd i gwiazderek. Stoliki rezerwuje się także telegraficznie (odpowiedź opłacić). Początek o 9.30. Koniec wiadomo. Sala ogrzana — albo nie. Uwaga: Placka i ryby z sobą nie przynosić. Choinka na miejscu. zg 20 817

Podróżują oni codziennie małym między-stanowym parowcem, który raz na dzień odpływa z Sault Sainte Marie, udając się drogą wodną łączącą Jezioro Wyższe z Jezioro Huron, wzdłuż której biegnie granica między Kanadą a Stanami Zjednoczonymi. Parowiec zatrzymuje się kolejno na jednym i na drugim brzegu, tak że małżonkowie mogą spędzić wspólnie parę godzin. Władze obu stanów, z okazji „Thanksgiving Day” (święta narodowego Ameryki Północnej) przyrzekły w drodze wyjątkowej z nowym rokiem sprawę ostatecznie załatwić. S. F.

## Japonja wznosi pomnik Edisonowi

Przed niedawnym czasem w Tokio wyłoniono z spośród delegatów instytucji przemysłowych i oświatowych komitet organizacyjny, który ma się zająć zebraniem funduszy na budowę pomnika Tomasa Edisona. Pomnik ma stanąć w miejscowości Yawata (Jalata), znanej w całej Japonii za świątyni Iwashimidzu Otokoyama Hachimangu (Iasimidzu Okotojama Hachimangu). Wybrano miejscowość Jalata, ponieważ jest ona związana z wielkim dziełem wynalazcy Oto Edison, oddając ludzkości do użytku lampę elektryczną, zbadał około 300 gatunków włókien roślinnych, któreby najlepiej nadawały się na włókno zarząca się do lamp. Po wielu próbach ustalili, że najodpowiedniejszym jest włókno bambusowe. Ten wynalazek Edisona ożywił przemysł japoński. Do Ameryki popłynęły olbrzymie transporty włókien bambusowych, a elektryfikacja Japonii posunęła się szybko naprzód.

Zgon 85-letniego Edisona zbiegł się z 50 rocznicą zastosowania światła elektrycznego. Rocznice tę, ze względu na śmierć wielkiego wynalazcy obchodzono ze smutkiem i żałobą, czemu dano wyraz na licznych akademjach, podkreślając wielkie zasługi i prawy charakter Edisona. Komitet budowy pomnika, zastanawiając się nad wyborem miejsca, dzięki zabiegom Japońskiego Towarzystwa Elektrycznego, ustalił, że w Jalata, w prowincji Jamasiro, żyje jeszcze stary wieśniak, który był pierwszym stałym dostawcą bambusów do Stanów Zjednoczonych. Z tego właśnie względu postanowiono tam wystawić pomnik cudzoziemcowi, który przyczynił się do ich dobrobytu.

## Tramwaj, uszkodzony i adwokat.

Słynny adwokat paryski, Campinchi, występował w początkach swej kariery jako radca prawny paryskiego towarzystwa tramwajowego. Na tem stanowisku występował Campinchi w sprawie, którą wytoczył przeciw towarzystwu tramwajowemu młody rzemieślnik, skarżąc towarzystwo o wypłatę odszkodowania z tytułu niezdolności częściowej do pracy. Wóz tramwajowy, pod który dostał się przez nieostrożność młody człowiek, przysięgnął mu rękę. Jak dowodził skarżący, nie mógł on teraz wyżej podnieść ręki jak na wysokości ramienia i to nawet z wysiłkiem. Gdy sprawa weszła na forum sądowe, adwokat Campinchi począł zadawać powodowi różne pytania. Zapytał go przede wszystkim, czy tylko ręka została uszkodzona. Powód odparł z całą pewnością siebie: tylko ręka. Wówczas Campinchi poprosił go, aby zademontrował, w jaki sposób podnosi teraz zrzękę. Młody człowiek z widocznym wysiłkiem unosił rękę na wysokość ramienia. Współczującym tonem pyta teraz Campinchi: „A jak wysoko unosił pan rękę dawniej?” Przy tych słowach skarżący podniósł wysoko rękę ponad głowę i... przegrał sprawę.

**NA GWIAZDKĘ DLA PAN I PANÓW**  
po cenach bardzo niskich, równie na asygnaty „Kredyt” poleca  
**KAPELUSZE** oraz **CZAPKI** w różnych gatunkach, fasonach i kolorach  
**TOMAŚEK, Poznań, Pocztowa 9** dg 2611  
Jedyny i specjalny magazyn i wytwórnia kapeluszy

### Z ruchu charytatywnego

Dnia 10. b. m. odbyło się w Poznaniu roczne walne zebranie Towarzystwa św. Wincentego à Paulo (konferencji mężczyzn). Zebranie poprzedziło nabożeństwo w Kaplicy Zakładu św. Józefa z nauką wygłoszoną przez prof. seminarjum duchownego ks. dr. Baranowskiego. Na zebraniu przybyli licznie członkowie i delegaci nie tylko z m. Poznania, ale również z całej Wielkopolski i nawet z Pomorza, napelniając obszerną salę koncertową Domu św. Marcina po brzegi.

Zebrań zebrał prezes Rady Wyższej na metropolię gnieźnieńską i poznańską p. pułkownik Antoni Loster, witając ks. prał. dr. Taczaka, który przybył jako delegat J. E. ks. kard. Prymasa Hłonda, nie mogącego przybyć osobiście z powodu wyjazdu, oraz przedstawiciela Pomorza ks. dyr. Muzalewskiego. Następnie przywitał jeszcze przeszło 30 nowych członków, rekrutujących się przeważnie z młodzieży na czele z młodzieżą akademicką U. P., oraz oznajmił, że w roku ubiegłym uzyskało 12 nowych Konferencji agregację do Towarzystwa macierzystego w Paryżu. Do nowo przyjętych członków i nowo agregowanych Konferencji przemówił serdecznie ks. delegat dr. Taczak.

Ks. dyr. Tadeusz Gałdyński wygłosił wielce aktualny referat o rekolekcjach zamkniętych.

Sprawozdanie kasowe zdawali skarbnik Rady Wyższej p. Jan Deskur i skarbnik Rady Miejskowej p. Ignacy Zuraszek, którym na wniosek członków komisji rewizyjnych pp. Szczaniecki i Cenkiere zebrań uchwalono pokwitowanie.

Sprawozdanie z działalności Rady Wyższej, Rad Mijskowych i całego Towarzystwa zdał sekretarz Rady Wyższej p. Alojzy Henke. Z sprawozdania wynika znaczny rozwój Towarzystwa w roku ubiegłym, będącym zarazem rokiem jubileuszowym 100-letniego założenia pierwszej Konferencji przez profesora Sorbony w Paryżu, Fryderyka Ozanama. Liczba Konferencji, które nadesłały sprawozdanie, wzrosła w stosunku do roku poprzedniego z 31 na 40. — Liczba członków czynnych z 539 na 733, a członków wspierających z 974 na 1462 (razem zatem wzrosła liczba członków z 1513 na 2195 czyli o blisko 50 proc.). Pomocy zaś materialnej i moralnej udzielono przeszło 7000 osobom.

Dochody ogólne wynoszą 74 334,85 zł, rozchody 65 762,88 zł. — pozostałość kasowa zatem 8 571,97 zł. Dochody wzrosły pomimo kryzysu gospodarczego o 15 533,68 zł. Szczególnie dodatnim objawem jest, że zapisuje się licznie do Towarzystwa młodzież — istnieje bowiem już 7 Konferencji, składających się z samej młodzieży. Podnieść również należy, że w m. Poznaniu istnieje obecnie 18 Konferencji, liczących 288 członków czynnych i 540 członków wspierających, a w m. Bydgoszczy 6

Konferencji, liczących 114 członków czynnych i 720 członków wspierających. Bilans kasowy wykazał w roku ubiegłym w Poznaniu 31 985 33 zł, a w m. Bydgoszczy 22 800,45 zł. Ubogich zaś wspierano w Poznaniu 1 760 osób, a w m. Bydgoszczy 724 osoby.

Sprawozdanie sekretariatu uzupełniał p. prezes Loster kilku szczegółami z uroczystości jubileuszowych w Paryżu, w których brał udział, a na których reprezentowane były 31 narody przez 7 800 osób. W dyskusji zabrał głos pomiędzy innymi prezes „Dzieła Opieki nad ojcaimi rodzin zamieszkałych na „Wesołem Miasteczku” p. radca dr. Kucharek, wzywając gorąco do udzielania pomocy czynnej i materialnej celem ratowania tych wydziedziczonych, a narażanych na największe niebezpieczeństwo dla ciała i duszy.

Wspólna modlitwa zakończyła zebrań po dwugodzinnych obradach.

### II. zjazd społeczników

W dniach 17 i 18 grudnia b. r. obradował w Poznaniu drugi z kolei zjazd absolwentów studium społecznego Katolickiej Szkoły Społecznej. Zjazd poprzedziła uroczysta msza św. O godzinie 11 nastąpiło otwarcie zjazdu w salach Kat. Szkoły Społ. Po odczytaniu licznych nadesłanych życzeń powitał zebranych absolwentów i gości w serdecznych słowach ks. dyr. dr. Kozłowski, poczem wygłosiła prezeska Związku p. J. Kaźmierska referat na temat: „Aktualne zagadnienia dla pracownika społecznego”. Tegóż dnia po południu odbyło się walne zebranie Związku Absolwentów, poprzedzone referatem dyskusyjnym p. prof. dr. Wachowskiego na temat: „Szkoła Społeczna dawniej a dziś i jej absolwenci”. Po nader ożywionej dyskusji nad powyższym referatem przystąpiono do części organizacyjnej. Ukonstytuował się nowy zarząd Związku w osobach: J. Kaźmierska prezeska, wiceprezesi: Wiercholski Marjan i Krallówna Zofia, dalsi członkowie Tomaszewski, Gajowczykówna, Jeśmanówna i Borysówna.

Jako zasadnicze punkty programowe na przyszły rok pracy wysunięto między innymi: urządzenie cyklu wykładów dla inteligencji z szczególniejszym uwzględnieniem encykliki „Quadragesimo anno”, samokształcenie się drogą seminarjów społecznych, nawiązanie kontaktu z kat. pracownikami społecznymi, urządzenie rekolekcji zamkniętych i inne. Szczególniejszą uwagę poświęcono rozważaniu przekształcenia Związku Absolwentów w Związek Katolickich Pracowników Społecznych, który działalnością swoją objąłby całą Polskę. Sprawę tę przekazano specjalnej komisji do opracowania i przygotowania na zjazd przyszły. Do Związku przystąpiło 12 nowych dyplomantów studium społecznego K. S. S.

Drugi dzień zjazdu poświęcony był rozważaniom encykliki „Quadragesimo anno” z referatem ks. dyr. dr. Ko-

złowskiego na temat: „Pracownik społeczny na tle wskazań encykliki Quadragesimo anno”. Wynikiem obrad były uchwalone przez wszystkich uczestników zjazdu rezolucje, wzywające absolwentów oraz wszystkich kat. pracowników społecznych do szerzenia wśród naszego społeczeństwa znajomości i zrozumienia tejże encykliki. Rozumiejąc, że w dobie obecnej jedynie oparcie praktyki społecznej o głębokie studia teoretyczne, zapewnia pracy katolicko-społecznej pozytywne wyniki — rezolucje wzywają ponadto absolwentów do stałego pogłębiania swych wiadomości teoretycznych oraz umiejętnego łączenia ich z doświadczeniami praktycznymi.

W końcu wysłano telegramy hołdownicze do ks. kardynała Prymasa oraz do Prezydenta Rzeczypospolitej.

### Powitanie Bożego Narodzenia w radjo na całym świecie

Czechosłowackie radjo wystąpiło do Międzynarodowej Unii Radjofonicznej z bardzo ciekawym wnioskiem. Chodzi mianowicie o zorganizowanie międzynarodowego powitania świąt Bożego Narodzenia przez wymianę życzeń i kolend. Otóż każdy kraj, który przyłączy się do wykonania tego projektu, prześle innym krajom wybrane przez siebie najbardziej charakterystyczne życzenia i kolendę. Unia Radjofoniczna przyjęła ten projekt, którego inicjatorem jest dr. Matouska, a udział swój w wykonaniu projektu przyrzekło już 25 państw. Technicznie sprawa będzie rozstrzygnięta w ten sposób, iż każde z biorących udział państw nagra na płytę życzenia i kolendę, płyty zaś będą wzajemnie wymieniane.

### Pielgrzymka Jubileuszowa do Ziemi Świętej

W początkach roku przyszłego wyrusza do Ziemi Świętej wielka pielgrzymka, zorganizowana przez instytucje katolickie, pod osobistym kierownictwem ks. biskupa Gawliny. Pielgrzymka ta wyjedzie polskim statkiem „Polonia”. W programie jest przewidziane zwiedzenie wszystkich ważniejszych miejscowości w Ziemi Świętej oraz Aten, Konstantynopola. Ponadto uczestnicy pielgrzymki wiedzą Egipt. Zapisy przyjmuje Liga Katolicka w Katowicach oraz Polskie Biuro Podróży „Francopol”, Warszawa, Mazowiecka 9. Liczba miejsc jest ściśle ograniczona, wobec czego lista uczestników zostanie zamknięta w najbliższym okresie.

### TEATRY

#### Z Teatru Wielkiego

W okresie świątecznym odbędą się następujące przedstawienia: poniedziałek „Krysia Leśniczanka”, wtorek „Palestrant” i „Così fan tutte”, w środę dnia 27 grudnia z okazji rocznicy powstania uroczyste przedstawienie „Straszny Dwór”.

#### Z Teatru Polskiego

Jutro o godz. 5 popoł. po cenach znizonych bajka dla dzieci „Szkłana góra” Sarneckiego, którą Teatr Polski wystawia w nowej inscenizacji i nowych dekoracjach. W sobotę jako w wigilję Bożego Narodzenia teatr zamknięty.

#### Z Teatru Nowego

W piątek premiera przeżabawnej farsy F. Arnolda p. t. „Zgorszenie publiczne” z gościnnym występem Jadwigi Zaklickiej. Farsa ta ma w sobie tyle dowcipu, komicznych typów i nieprawdopodobnych wprost przeżabawnych powikłań, że napewno „Zgorszenie publiczne” zamieni się w zachwyty publiczny rozbawionej widowni.

**BACZ, BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM!**

### RADJO

Piątek, dnia 22 grudnia 1933 r.  
Poznań (335 m) godz. 7.00 (Warszawa); godz. 12.05 (W); godz. 13.00 płyty; godz. 14.02 notowania giełdy; godz. 15.25 tr. z Warszawy; godz. 17.50 skrzynka roln. o mowi p. E. Horak; godz. 18.00 tr. z Warszawy; godz. 19.00 program na dz. nast.; godz. 19.20 „Weekend” (Dokąd jechać w święto?) — wygl. prof. J. Kilarski; godz. 19.25 tr. z Warszawy i Krakowa; godz. 22.40 płyty gramof.

Warszawa (1412 m) godz. 9.00 audycja poranna; godz. 12.05 mało znane utwory fortepianowe (płyty); godz. 12.38 muzyka dla dzieci z płyt; godz. 15.40 zespół salonowy Haliny Adamskiej Grossmanowej; godzina 16.40 „Przebieg wydawnictwa”; godz. 16.55 Melorecytacja w. wyk. H. Szatkow-



### Najlepszy film RAMONA NOVARRO od czasów „Poganina”

Wyprodukowany ostatnio film „NOC W KAIRZE” stanowi od czasów głośnego „Poganina” najlepszą kreację Ramona Novarro, który występuje tu w roli nieokreślonego, prymitywnego Araba. „NOC W KAIRZE” została zrealizowana przy olbrzymim, nawet jak na amerykańskie stosunki, nakładzie kosztów. Akcja rozgrywa się w Kairze, w pustyni i w pałacach egipskich księżąt. Obok Ramona Novarro występują: Reginald Denny (bohater „Madame Sztatan” Cecil B. de Mille’a) oraz nowa gwiazda Myrna Loy, której egzotyczna uroda fascynuje i ośniewa. „NOC W KAIRZE” ukaże się już wkrótce na ekranie kina APOLLO. ng 7263

skiego; godz. 17.10 koncert kameralny; godzina 17.50 „Pogadanka rolnicza”; godzina 18.00 odczyt dla nauczycieli; godz. 18.20 jazzowe trio fortepianowe; godz. 19.20 dokąd jechać w święto; godz. 19.25 odczyt aktualny; godz. 19.40 wiadomości sportowe; godz. 19.47 dziennik wieczorny; godz. 20.00 pogadanka muzyczna; godz. 20.15 koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej, poświęcony muzyce franc.; wyk.: Ork. filharmoniczna pod dyr. Grzegorza Fitelberga, Ines Jougllet (śpiew) i Florent Schmitt (fortepian); w przerwie około godz. 21.00 — 21.15 „Bóg się rodzi, moc truchleje” — wygl. prof. Konrad Górski (feljeton literacki); godz. 22.40 muzyka cygańska z domu Fukiera.

Programy zagraniczne: Budapeszt: 19.30 tr. z Opery Królewskiej; Wiedeń: 20.00 wieczór Pucciniego; Oslo: 20.00 koncert symfoniczny; Medjolan: 20.40 koncert symfoniczny; Rzym: 20.40 „Il matrimonio segreto” — opera Cimarosa; London Regional: 21.15 The Kentucky Minstrels (rewja murzyńska); Londyn Regional: 22.15 koncert muzyki współczesnej.

Sobota, dnia 23 grudnia 1933 r.

Poznań (335 m) godz. 7.00 (Warszawa); godz. 12.05 — 13.20 tr. z Warszawy; godz. 13.20 płyty gramof.; godz. 15.30 — 17.15 tr. z Warszawy i Lwowa; godz. 20.30 tr. z Warszawy; godz. 22.25 program na dz. następny; godz. 22.30 — 24.00 tr. ze Lwowa i z Warszawy.

Warszawa (1412 m) godz. 7.00 audycja poranna; godz. 12.05 muzyka religijna z płyt (solisci); godz. 15.30 fortepianowe transkrypcje koled w wyk. Władysława Burkatha; godz. 16.00 audycja dla chorych w oprac. ks. Rękasa (tr. ze Lwowa); godz. 16.40 koncert organowy ze Lwowa; godz. 20.15 choinka Polskiego Radja dla biednych dzieci; godz. 20.30 słuchowisko wigilijne dla dzieci pt. „Gwiazda przewodnia” J. Stępskiego; godz. 21.00 chór Gregorianum pod dyr. ks. prof. Henryka Nowackiego; godz. 21.30 Bartkiewicz Zygmunt „Na szóstym” — opowiadanie wigilijne (kwadrans literacki); godz. 21.45 koncert Chopinowski w wyk. Henryka Sztomki; godz. 22.30 koncert ze Lwowa; godz. 23.35 płyty.

Programy zagraniczne: Rzym: 17.00 koncert symfoniczny, tr. z Konserwatorium w Neapolu; Bratislava: 20.00 „Kraina uśmiechu” — operetka Lehara; Medjolan: 20.40 „Napój miłosny” — opera Donizetti’ego; Wiedeń: 20.45 „Christnacht” — oratorium Józefa Haasa; Davenport: 21.00 The Kentucky Minstrels (rewja murzyńska).

### RADJO aparaty i wszelkie przybory kupisz najtaniej

w specjalnym magazynie

Poznańskie Towarzystwo Radiowe

ulica Fr. Ratajczaka 39. Telefon 34-30.

Pg 6337-50.169

### KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 20 bm zgłoszono: Ernest Leistikow, kupiec, 66 l. Henryk Marjan Różalski, 8 dni. Czesław Lisewski 2 l. 6 m. 5 d. Stanisława Czyżowa z d. Thamm, 43 l. Jadwiga Wawrzyńska z d. Tylińska, 38 l. Franciszek Springer, malarz, 55 l. Edmund Mende, aptekarz 58 l. Józefa Nowakowa z d. Konieczczanka, wdowa, 64 l. Ludwika Czyżowa z d. Kaplerowiczówna, 24 l. Zbigniew Wiczorek 6 godz. Władysław Praiss, biuro- wy, 30 lat

**PIJCIE WINA KRAJOWE**  
TYLKO  
GWARANTOWANE ZNAKIEM ZWIĄZKOWYM

Pz 5 818-48.2

### Dział grafologiczny Prof. Foady'ego

233. „Pocieszycielka”. Brak cierpliwości, bardzo nerwowa, lecz sprytna. Szybka w orientacji, w swych zamiarach niezdecydowana, co naogół wywiera na ukształtowanie życia wpływ ujemny. Nieufna, mądra, uparta. Bywa niezadowolona, gdy spraw swych sama nie załatwia.

234. „Ika”. Opanowana, bardzo inteligentna, mądra, nerwowa, zazdrośna w miłości. Bardzo ciekawa i chce wiedzieć wszystko, co ją interesuje. Krzywdy nie daruje, dobra pamięć, posiada dużo ambicji. Pismo wykazuje pod względem intelektualnym 70 proc. męskości.

235. „Felka”. Bardzo nerwowa, potrafi jednak swoje zapędy przez wytrwałą pracę nad sobą opanować, ale mimo to nie traci dużo czasu na załatwianie spraw. Sentymentalna, uczuciowa, szlachetna. Jeśli przypadnie jej coś do gustu, nie lubi zmiany i lubi być wierną. Jeśli pokocha, staje się zazdrośna. Idealistka, a w kierunku materialnym ekonomistka.

236. „Lu L.”. Mimo, że zaznacza, iż posiada mało woli, jest wręcz przeciwnie, gdyż posiada jej na 70 proc. Jest to fałszywa sugestia, do której się przyzwyczaił i przez którą popada w pesymizm. Z urodzenia bardzo szlachetny, ambitny i bardzo honorowy. Z natury obdarzony wielką inteligencją, potrafi się do otoczenia szybko przystosować, a trudno mu się odzwyczaić, bo jest za dobroduszy. Dużo traci czasu dla innych, więcej niż dla siebie.

237. „Nadzień”. Określam w dziale grafologicznym tylko charakter. Na inne pytania odpowiadam i w porach życiowych przyjmuję osobiście. Silna wola,

nerwowy, wszystko załatwia na gorąco, brak cierpliwości. W swych zamiarach uparty, materialista w życiu zarobkowym, w kierunku prywatnym ekonomista.

238. „Ryska”. Bardzo mądra, silna wola, dużo wytrwałości, lecz bardzo nerwowa, ekscentryczna w ubiorze, małowarna, sceptyczna, lubi wiele eksperymentów życiowych. Dużo zdolności w kierunku artystycznym i poetycznym.

239. „Nika”. Szybka, ograniczona w czasie, dyscyplinarna, opanowana, mądra, we wszystkim się szybko orientuje. Ambitna, silna wola, drugich rad słucha, lecz nie reaguje, tylko na swoim postanawia. Wiele temperamentu.

240. „Stokrotka Z.”. Dobra pamięć, silna wola, i wiele wytrwałości. Uważna, nim co rozpocznie zastanawia się, filozofka, co wprowadza w dobre usposobienie, tylko nerwy wiele przeszkadzają. Dyplomatką, cieszy się sympatją

241. „Ape 111”. Nerwowa, szybka, wszystko załatwia na gorąco. Ograniczona w czasie, duchowo poważnie usposobiona. Pismo wykazuje pod względem intelektualnym dużo męskości.

242. „Jotka”. Dyplomata, energiczny swoje wady zna, których przez ambicję nie okazuje. Kapryśny, wszystko w skrytości załatwia. Posiada duże instynkty, dobry psycholog, wiele temperamentu. W miłości zazdrośny. Ryzykuje w sprawach poważnych.

#### Definitywnie

przyjmuję tylko osobiście do dnia 15 stycznia 1934 r. w Poznaniu, przy ulicy Ogrodowej 9. m. 1. Wielka brama codziennie, również w niedziele i święta

**OPINJA POWSZECHNA**

już ustaliła, że: **WINA** prawdziwe węgierskie, francuskie, południowe kupuje się bardzo korzystnie w firmie **M. ROTNICKI** Handel Win Fr. Ratajczaka 38 Cennik na życzenie. Cennik na życzenie.

d 2651

**Korespondencja z Czytelnikami naszymi**

— **H. St. Pozn.** Przeliczenie zależne jest od daty powstania hipoteki, a nie odstąpienia. Szkoda, że Pan tej daty nie podaje. Jeżeli hipoteki są przedwojenne należność przeliczona na 15 proc. równowartości wynosiłaby 8 856 zł. Odsatek nie obliczyliśmy, bo nie podaje Pan umówionej stopy procentowej. Jeżeli natomiast hipoteka powstała dopiero w październiku 1921, cała równowartość jej wynosiłaby

tylko 105,60 zł. Prosimy więc o podanie nam dokładnej daty i rodzaju hipoteki (czy pożyczka, spadek lub reszta ceny kupna) oraz wysokości umówionych odsetek. (OK)

— **M. M. R.** Równowartość 600 mk. wynosi 738 zł. Spłaty hipoteki nie może Pan obecnie żądać przed 1 października 1934. (OK)

— **Janka, Ostrów.** Sprawę urlopów reguluje ustawa z 16. 5. 1922 (Dz. U. 40/22 poz. 344). Rozporządzenie wykonawcze z 11. 6. 1923 (Dz. U. 62/23 poz. 464) po-

stanawia w art. 6: „Umowa o pracę nie może zawierać punktu, któryby pracownika zgóry pozbawiał urlopu lub w inny sposób uszczuplał jego prawa do urlopu, określone ustawą”. Zatem umowa Pańska z pracownikami co do urlopów nie jest prawnie ważna. — Jeżeli rozprawy nie było i Urząd nie wydał orzeczenia lub nie spisywał ugody, to kosztów nie powinno być. (OK)

— **Oleodruk.** Zależy od samego druku, a przede wszystkim od obrazu. Zresztą radzimy kierować się dobrym smakiem.

**KRONIKA TOWARZYSKA**

**Stow. Polskiej Młodzieży Kat. pod wezw. św. Kazimierza** — Jeżyce urządza w pierwsze święto dnia 25 bm. wielką zabawę gwiazdkową na sali Ogrodu Zoologicznego. Początek o godz. 20. zg 20818/19

Szczegółowego wykładu na ten temat nie możemy tu umieścić (OK)

— **Set. Rak.** Zając meble także może, jednak na interwencję musi zwolnić. Żona musi wezwać władzę skarbową do zwolnienia, a później wytoczyć skargę interwencyjną. Kontrakt małatkowy małżeńcki sporządza się u notariusza i oddaje się do rejestru w sądzie. O zasadach odpowiedzialności poinformuje notariusz. (OK)

— **N. N.** Zgoda pracownika jest zasadniczo dopuszczalna; w razie braku zgody zmiana warunków pracy wymaga wypowiedzenia trzymiesięcznego. (K)

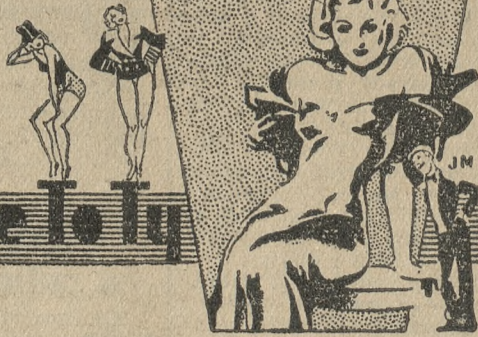
— **Stary Abonent ze Śródki.** Dom Mi-syjny Zgromadzenia SS. Pasterek, Poznań Winiary, ul. Obornicka 44. (K)

— **Korczeńska.** Odsetki ustawowe wynosiły wówczas 15% rocznie. (K)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

**Moje**

**Marzenie To Tu**



Pr 6396



W dniu 19 bm, zmarł, ś. p.

**Konrad Hahn**

emerytowany wyższy radca krajowy.

Zmarły wstąpił do służby w Starostwie Krajowym dnia 1 stycznia 1919 jako jeden z pierwszych wyższych urzędników Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego i odznaczał się sumiennością i gorliwością w pracy. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 22. bm. o godzinie 15 (3-ciej po południu) z kaplicy cmentarza ewangelickiego św. Łukasza przy ul. Grunwaldzkiej 46. Cześć Jego pamięci!

ng 7270

**Poznański Starosta Krajowy Begale.**

**Na GWIAZDKĘ**

poleca

**Bizuterję własnego wyrobu**

**W. KRUK**

Srebro

Zegarki

Brylanty

Poznań, 27 Grudnia 6 - zał. 1840

**10% rabatu!**

dr 2 627

**W sobotę, dnia 23 grudnia i w środę, 27 grudnia r. b.**

biura niżej podanych banków

**otwarte będą tylko do godz. 11-tej**

Bank für Handel und Gewerbe Poznań } Sp. Akc. dg 2 684  
 Poznański Bank dla Handlu i Przemysłu }  
 Danziger Privat-Actien-Bank, Filiale Poznań.  
 Gdański Prywatny Bank Akcyjny, Sp. Akc. w Gdańsku, Oddział w Poznaniu



Dnia 18 grudnia 1933 r. o godz 12 w nocy, zmarł, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, mój najlepszy ojczulek, nasz jedyny syn i brat, zięć, szwagier i wuj, ś. p.

**Franciszek Krzyżański**

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22. bm., o godz. 2.30 z kostnicy cmentarza św. Marcina przy ul. Bukowskiej.

zg 20 816

W ciężkim smutku pogrążona **żona z córeczką i rodzina.**

Poznań, ul. Nowa 11a.

Dnia 19 grudnia 1933, zmarł członek nasz, ś. p.

**Edmund Mende**

właściciel apteki.

W Zmarłym straciliśmy gorliwego członka i wielkiego sympatyka sportu pływackiego. Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się w piątek, 22. bm., o godzinie 14.30 z kaplicy przedpogrzebowej przy Waiach Jana III. Szan. Członków proszą o liczny udział w pogrzebie  
**Poznańskie Towarzystwo Pływackie**  
 w Poznaniu.  
 dg 2680/81

**Poszukuję dzielnego**

**buchaltera - drogerzysty** znającego żurnal amerykański. Język niemiecki konieczny. Oferty z odpisem świadectw, fotografią oraz podaniem pensji przy wolnym utrzymaniu.

**DROGERIA CENTRALNA H. Kraszuczi**  
 Nowe (Pom.). Rynek 31.

zg 20 812

**KUCHARKA**

młodsza, uczciwa, z bardzo dobrym samodzielnym gotowaniem, do wszystkich prac domowych, **potrzebna od 1 stycznia 1934.** Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw  
**Kościan, Kościuszki 41**  
**I. Rozwadowska**  
 zg 20 811



Co ofiarować na Gwiazdkę?  
**Kup coś z wyrobów nożowniczych**  
 Podarek na lata.

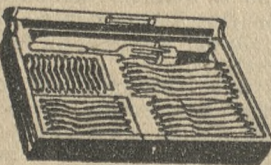
Brzytwy, nożyczki, scyzoryki, aparaty i ostrza do golenia

**Nakrycia stołowe**

Łyżki, łyżeczki, nożyki do owocu i wiele innych praktycznych przedmiotów w wielkim wyborze po cenach bardzo niższych poleca

**Ed. Karge**

Poznań, ul. Nowa 7/8  
 Istnieje od przeszło 50 lat.  
 dg 2530



**Sztućce, stal nierdzewna.**

brzytwy, nożyczki, komplety do golenia, aparaty do golenia, wyroby nożownicze, zwyczajne, alpaka i platerowane.

**Szlifieria M. Żuromski**

Poznań, Szkolna 7/8  
 dg 2 655



**TOREBKI** najnowsze modele, największy wybór.  
 Manicury - Nesesery - Wałeczki jako najmiłsze podarki gwiazdkowe poleca:  
**STANISŁAW JESCHKE**  
 Plac Wolności 10  
 Wyroby skórzane.  
 nr 20 535

**Przestań pudrować się zbyt często -**

jeśli chcesz mieć **piękną cerę**



Żaden mężczyzna nie lubi, gdy kobieta pudruje się publicznie. Poza tym specjaliści uważają obecnie, że zbyt częste pudrowanie jest szkodliwe dla cery.

Zdumiewający nowy pomysł, zastosowany przy fabrykacji pudrów, przyczynia się do tego, że znakomity paryski Puder Tokalon przylega do skóry, nawet tustej, czterokrotnie mocniej niż każdy inny puder. Jest on tak preparowany, podług specjalnej tajemniczej recepty, by nadać skórze matowość naturalnej piękna. Puder Tokalon przylega mocno pomimo pocenia się i działania wiatru lub deszczu. Zwalcza rozszerzone pory. Niezależnie od Pani zajęcia, może Pani być pewną, że Puder Tokalon jest jedynym pudrem, który nada Pani cudownie piękną, naturalną cerę bez śladu połysku, zarówno w dzień jak i przy sztucznym świetle.

ng 7 243

**Kordziński Władysław**

zamieszkały dawniej w Bydgoszczy, zechce podać odwrotnie swój obecny adres na ręce adwokata Bernarda Cisewskiego w Bydgoszczy, ulica Gdańska 7.  
 zg 20 803

Przy **świętecznym stole** radością rodziny **DAWIDOWSKICH** wyborne **MIESA i WĘDLINY**

dg 2 686

**NA GWIAZDKĘ**

poleca:  
**ZYRANDOLE** od najskromniejszych do najwytworniejszych po cenach konkurencyjnych. — Otrzymamy wybór lamp stylowych, kucharek żelazek i aparatów elektr.

**Strzała**  
Zakłady Elektrotechniczne  
Poznań, Al. Marcinkowskiego  
dg 2624

**Uwaga ślusarze!**

Na Górny Śląsk do tartaku parowego, przy którym mała fabryka mebli, przyjmuje bardzo zdolnego ślusarza maszynowego, obznajmionego ze wszystkim wchodzącym w zakres ślusarstwa. Reflektuje na bardzo pracowitego, porządnego, cichego, trzeźwego i niepalącego człowieka od 30-35 lat, rz. kat., dobrego Polaka, z porządną polską rodziną, który służył w wojsku polskim, może podoficera. Oferty z życiorysem, fotografią, odpisami świadectw, poleceniami i podaniem dziennego wynagrodzenia wszystko dokładnie podać — kierować do Kurjera Poznańskiego pod zg 20 814.

Ostatnia nowość na Gwiazdkę 1933

**JAK GRAĆ W BRYDZA**

znakomita książka najlepszego brydżysty świata Ely Culbertson'a

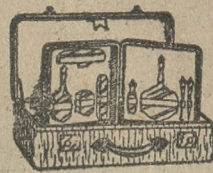
Wydanie wytworne 320 str. w pięknej oprawie płóc. z 15,-

**JAK SKŁADAĆ WIZYTY I PRZYJMOWAĆ GOSCI**

oprac. M. Vauban i M. Kurcewicz. Cena brosz. z 3,50, opr. z 5,-

**M. ARCT - Warszawa**

i we wszystkich księgarniach. ng 7233 a



**Stan. Czarnota**

Poznań, Gwarna 8

poleca  
Walizy, Nesesery 16,50, teki, torebki damskie kozłowe 8,50, portmonetki 1,25, parasole, ceny niebywale niskie. dg

Dla znawców okazja niecodzienna!

**I Polacchi**

w języku włoskim dwu-tomowa biografia J. Straszewicza wybitnych mężów, biorących udział w powstaniu w roku 1830. Mnogość pięknych zdjęć, dobrze oprowione sprzedają korzystnie administracja „Kurjera Poznańskiego”. sz 20 800



**„GDYNIARYB”**

Poznań — Kantaka 7

poleca dg 2674

na WILJĘ

żywe i wędzone ryby oraz konserwy rybne.

Uchwała. W sprawie postępowania upadłościowego nad firmą I. N. Leitgeber i p. Haliny Leitgeber w Poznaniu, ul. Wodna — wyznacza się termin przed Sądem Grodzkim w Poznaniu pokój 29 na dzień 10 stycznia 1934, godz. 10.30 celem: 1) badania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, 2) złożenia sprawozdania przez zawiad. maszyn. z dotychczasowego zarządu maszyn. Poznań, dnia 13 grudnia 1933. Sąd Grodzki. ng 6816

**OGŁOSZENIA DROBNE**

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811

i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

**1. KAMIENICE**

**Administracji domu**  
poszukuje prawnik. Bardzo poważne referencje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 97 402/3

**W Solaczu**  
kupię domostwo gotówka 30 tys. Oferty Kurjer Pozn. zdg 96 411

**Wilę**  
dziesięciopokojowa — śródmieście Poznań sprzedam 65 000 wpłaty 45 000 Gruszczyńska. Poczta-wa 30. telefon 6386 zdg 97 850

**Wilii**  
dzierzawy około 7 pokoi. garaż. stajnia poszukuje natychmiast. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 97 778

**2. PIENIADZ**

**List hipoteczny**  
15 000 zł w złocie płatnych za 3 lata. I hipoteka na pierwszorzędnym gospodarstwie sprzedam. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 97 309

**Kto dopomoże**  
uczciwemu właścicielowi mniejszej fabryki wyrobów artykułów codziennego potrzebę pożyczka 500 zł na dogodnych warunkach? Oferty Kurjer Poznański zdg 97 301

**200**  
krótko, dobry procent. zastaw pianino. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 737

**Wspólnika**  
1500.— składu owarów, delikatesów, centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 827

**Mam**  
2 tysiące złotych. Proszę o propozycje. Kurjer Pozn. zdg 97 795

**Za**  
pożyczkę do 15 000 dam stała posiadaczka samodzielnego biurowego w fabryce na prowincji. wysoki procent i gwarancja. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 530

**7 tysięcy zł**  
za I hipotekę uprzywił. apteki z podaniem procentu szukam — Oferty Kurjer Pozn. zdg 97 839

**3. LETNISKI I UZDROWISKA**

**Zakopane**  
chrześcijański pensjonat „Szopówka” ul. Jagiellońska tel. 269 pod solidnym i fachowym zarządem właścicieli daje gwarancję pewnego zadowolenia. zdg 96 512

**4. OSOBISTE**

**Unieważniam**  
zgubiona książeczka legitymacyjna nr. 18584 Uniwersytetu Poznańskiego. zdg 97 769

**Unieważniam**  
czek nr. 3880 wystawiony na K. O. powiatu poznańskiego na sumę złotych 20 dnia 19 12 33 dla Kazimierza Pery Sakowski. dg 2 682

**6. OŻENKI**

**Bracia**  
szatyni. lat 30 i 33. urzędnicy. pierwszy na nowym stanowisku kierownikiem stanowisku poszukują żon z posażeniem od 10 000 — Rzecz traktuje się poważnie. Zgłoszenia możliwe z fotografią. Kurjer Poznański zdg 97 821

**7. SPRZEDAŻE**

**Salonik**  
orzeczowy „Lamus” Strzelecka 1 Pg 6262-58.02

**Antyki**  
wyprzedaje tania Poczta 22. zdg 97 158

**Magazyn mebli**  
Józef Baranowski  
Wrocławska 19  
Ceny najniższe. Pg 5427-33.97

**Skrzypce**  
wartościowe korzystnie Księgarnia A. Cybulski, św. Marcin 10. zdg 97 765

**Dobra egzystencja**  
z powodu rodzinnego sprzedam zaraz wytwórnię szczerki i pendzli w Poznaniu z kompletem maszyn i narzędzi z zapasami towarów i surowców za cenę 3 000 zł. Dostawy państwowe i prywatne są do wykonania na ca. 4 000 zł. Niefachowca przyznaje. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 300

**Wyprzedajemy płaszcze damskie**  
po każdej możliwej cenie znacznie poniżej cen fabrycznych. Szczecińska 1. S-ka Wodna 1. Przyjmuje asygnaty „Kredyt”  
Pg 59145-48.94

**Centrala swetrów**  
Rymarowicz Poczta 1 poleca swetry damskie męskie dziecięce w obrzynie wyborze. dg 24 778

**Futra**  
karakulowe popielicowe bismowcowe, sealowe, oraz różnego rodzaju wydry, blamy, po cenach gwiazdkowych poleca Łajewski. Gwarna 20. dg 2650

**Alfa, Szkolna 10**  
narożnik Jaskółczej zdg 97 235

**Biżuterja — Puderniczki**  
**Papierosnice — Albumy**  
**Wyroby alabastrowe**  
**Obrazy**  
podarki gwiazdkowe wielki wybór. Ceny niskie. zdg 97 236

**Mebel najtaniej u Bakosia ul. Wenecjańska 1**  
Most Chwaliszewski przy Krzyżu. zdg 94 276

**Pianino**  
okazyjnie. Nowaczyk Górna Wilda 30. Pg 6266-55.0

**Wilę - letnisko**

ładnie położona w Puszczykowie ładnie sprzedam Oferty poważnych refleksantów do Kurjera Poznańskiego zdg 95 862

**Futro**  
męskie w dobrym stanie sprzedam — Piotra Wawrzyniaka 5. mieszkanie 1. zdg 97 764

**Pinczerki**  
sprzedaje Nawrot Poznańska 27 zdg 97 784

**Walizki szkolne 1,40**  
Czyst. Szkolna 11  
Własna pracownia Pierwszorzędne wykonanie  
Pg 5 751-47.6

**Pozostałe**  
obrazy, sztychy, porcelane meble — za bezcen sprzedaje do świat Antykarnia Antoniego Pióro, Aleje Marcinkowskie 28. Pg 6221-50.33

**Futra**  
męskie, jak nowe okazynie Komis. Woźna 16 Pg 5 863-57.450

**Antyków**  
wyprzedaj. Młyńska 4 (Stolarnia) zdg 97 206

**Biblioteki**  
mahoniowe szafy „Biedermayera” komody biurka witraż tania „Lamus” Strzelecka 1. Pg 6265-58.64

**Tylko Wroniecka 24**  
**Tylko Wroniecka 24**  
**Tylko Wroniecka 24**  
w Hurtowni Porcelany najodpowiedniejsze prezenty gwiazdkowe zdg 97 715

**3 pokoje**  
dębowe, kuchnia kompletna 800 zł Fabryka Mebli Śródką zdg 96 412/3

**Pończochy**  
trykotaże pulowery, rekawiczki, skarpety białe najtaniej tylko Centralny Dom Pończoch Wodna 26. zdg 97 275

**Extra i Era**  
dobre i tanie baterie anodowe nabezdzień tylko w firmie „Orniwo” Poznań Wielkie Garbary 19 Pg 6 395-50.162

**Wskutek śmierci**  
właścicieli sprzedam całkowite urządzenie kilkopokojowe Objezdz 9-1. 2-5. Szyperska 20, mieszkanie 3. Tg 680

**Skład**  
dobry sprzedam — lub przyjmę współnika Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 97 576

**Okazyjnie**  
podarki gwiazdkowe „Lamus” — Strzelecka 1 Pg 6235-58.74

**Mebel najtaniej A. Baranowski**  
Poznań Podgórna 18 Pg 5426-23.59

**Koszule**  
wierzchnie 3.50; 4.25; 5.25; 6.50  
popielina 7.50; 8.50 ukośny gors 11.50 własna wytwórnia Centralny Dom Pończoch Wodna 26. zdg 97 953

**Umywalkę**

dębowa tania sprzedam Stolarnia, Górna Wilda 24. zdg 89 543

**Gramofony — Płyty**  
najkorzystniejsze źródło zakupu F. Batoń Poznań Woźna 12. Pg 5 919-49.15

**Kryształ**  
alabastry srebra okolicznościowo „Lamus” Strzelecka 1. Pg 6264-48.65

**Przebój cen tanich żarówek**  
normalnych energooszczędnych: 5-25 watt 90 gr 40 watt 1.05. 60 watt 1.60. 75 watt 2.20 100 watt 2.90. Do nabycia w firmach „Einka” Wrocławska 30 „Lenka” św. Marcin 34 Wysłamy żarówki na cała Polskę za załączeniem Pg 6218/19-50.22/3

**Głośniki radiodiodni**  
baterijne, naprąd najkorzystniejsi „Radiola” Gwarna 11. Pg 6398-9

**Kwiaciarnia**  
z mieszkaniami tania sprzedam. Bydgoszcz, Dworcowa 48 ng 7 256

**Koń**  
na biegunach i łożeczko dziecięce korzystnie. Spokojna 12 mieszkanie 6. zdg 97 917

**Tylko Wroniecka 24**  
**Tylko Wroniecka 24**  
**Tylko Wroniecka 24**  
w Hurtowni Porcelany najodpowiedniejsze prezenty gwiazdkowe zdg 97 940

**Wilk**  
tresowany korzystnie. Zupańskie-go 19 stróż. zdg 97 906

**Sypialnia**  
jadalnie gabiny saloniki fortepiany, kuchnie lampy obrazy najtaniej Dom Komusowy Wroniecka 6/8. Pg 54.52-43.43

**Futra gotowe i na miarę spody pod męskie futra**  
wydry, lisy i skóry wszelkiego rodzaju do naprawy futer poleca w wielkim wyborze i tanich cenach. — Józef Dawid, Poznań, ul. Nowa 11 przy Starym Rynku. — Firma chrześcijańska. Pg 5 920-50.13

**„Antyki”**  
meble dzieła sztuki za bezcen. Flasiński Woźna 9. Pg 6 356-58.93

**Futro**  
piżmowce wydra okazale tania. Zakład Krawiecka Bileziewski, Łukaszczyca 1. zdg 97 946

**Gramofon — sypialnia**  
jak nowe, Podgórna 2/3, mieszkanie 9. zdg 97 957

**Gramofon**  
szafkowy płyty tania Wielkie Garbary 44, mieszkanie 7. zdg 97 941

**Wiatrówek**  
kanarka części radiowe tania. — Woźna 13 a mieszkanie 9. zdg 97 936

**Futro**

75 damskie nowe żrebce czarne sprzedaj Górna Wilda 10 mieszkanie 9. zdg 97 983

**Okazja**  
Singera damska prawie nowa — gramofon płytami. Graniczna 15. mieszkanie 9. zdg 97 945

**Kuchnię**  
sprzedam św. Wojciech 6. mieszkanie 5. zdg 97 932

**Okazja**  
futro męskie, czarne oraz Elektrolux korzystnie sprzedam. — Adres Kurjer Pozn. zdg 97 792

**Za**  
beżen kilim gotówka sprzedam podróżnicy z powodu wyjazdu. Focha 77. mieszkanie 11. zdg 97 923

**Żarówki**  
gazowe i elektryczne poleca po cenach najniższych. Kastor, św. Marcin 55. dg 2 618

**Sprzedam**  
dobrze zaprowadzony jedyny na mieście miasto 3 000 mieszkańców skład rowerów innych części zapasowych z warsztatem mechanicznym i ewentualnym przyłączeniem mieszkaniami (zapas towarów 6 000 zł) do przejęcia w całości względnie częściowo Pisemne oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 97 105

**Całkowita wyprzedaż**  
mundurków, płaszczy, sukien damskich, Jaworska Nowa 11, I. zdg 97 424

**Zakład fryzjerski**  
w śródmieściu, 10 obsługa, zaprowadzony, dobremu fachowcowi zaraz sprzedam lub oddzierżawie. Zgłoszenia Kurjer Poznański rg 4 736

**Maszyny**  
damska Singera, dobra, tania. — Szewska 11, mieszkanie 4. rg 4 731

**Sypialnie**  
kuchnia, dobrem stanie, korzystnie sprzedam. Okrodowa 20, m. 3. zdg 97 825

**Lornetka**  
perłowej masy z rączką, Adamczewska, Mickiewicza 28. zdg 97 831

**Sanie**  
używane, lecz dobre sprzedam. Budzyński Starościńska 6. zdg 97 774

**Mebel najkorzystniej kupisz**  
u Andrzeja Krawieckiego, ul. Wrocławska 4. dg 2 670

**Kolędy**  
na gramofon, naprawy tania. St. Pekozyńska 27 Grudnia 1. Pg 6 394-5134

**Dobre**  
utrzymane palto, materiał czysta wełna i jaskółka z kamizelką za bezcen. Pogotowie Krawieckiego, Ślusarska 2. zdg 97 780

**Radjo**  
nowoczesne super baterijne głośniki, anody różne części bezcen. Kanałowa 4 m. 10. zdg 97 791

**Pianino**

„Carl Ecker” Oferty Kurjer Poznański zdg 97 931

**Pathé Baby**  
tania sprzedam Chelmońskiego zdg 97 833

**Fortepian**  
sprzedam tania. Garncarska 2, m. 2. zdg 97 796

**Elektrolux**  
jak nowy 120 zł. Ogrodowa 9-2 zdg 97 824

**Kolonjalke**  
magiel, dwa pokoje obzerne piwnice sprzedam egzystencja pewna. Adres Kurjer Poznański zdg 97 847

**Pianino**  
„Ecker” sprzedam. Dabrowskiego 56, skład 2 zdg 97 841

**Sztućciec**  
i serwis porcelanowy 12 osób tania. Matejka 46 m. 7. zdg 97 853

**Futro**  
damskie piżmowce nieużywane sprzedam 250 Stary Rynek 93 11 zdg 97 772

**Brylanty**  
prima kamienie wagi ca. 3/4 kar. poleca okazynie W. Kruk Poznań, ul. 27 Grudnia 6. zdg 96 549

**Tanio**  
mechanizm stojącego zegara 5-miotkowy B Wroniecka 24 — 5. rg 4 746

**Patefon**  
wałkowy korzystnie Jezzińska 6 mieszkanie 10. zdg 97 897

**Pudelek**  
biały (Maltańczyk) świetny okaz. Poznańska 43, mieszkanie 4 tylko od godz. 19. zdg 97 896

**Okazyjnie**  
dwie maszyny do szycia, Wanda, Wielka 25. zdg 97 892

**Okazyjnie**  
rower damski, Kreta 5, mieszkanie 8. zdg 97 891

**Jadalnia**  
nowoczesna jak nowa zegarem „Beckera” okazynie Woźna 16. komis. rg 4 748

**Singera**  
damska wpuszczana czterozustawowa, Dominikańska 1 mieszkanie 1. rg 4 749

**11. KUPNA**

**Tarcze pasowe**  
2 dzielone 950 x 470 1 dzielona 1 000 x 400. Oferty Unia. sp. akc. Brodnica n/Drweca. dg 2 665

**Gramofon**  
mały walizkowy kupie tanio Nowy Rynek 5, mieszkanie 9 2-8 wieczorem. zdg 97 874

**Kurtkę**  
skórzana do kolan i rower w beznaganym stanie okazynie kupie za gotówkę Oferty Kurjer Poznański zdg 97 863

**Lunete**  
kupię z sztućcem lub bez Podaj firmę powieszanie itd. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 911

Radjo 3 lampkowe prad zmienny Oferty Kurjer Poznański zdg 97 771

Wóz wiekarski kryty kupię Złozzenia Smidowicz Wielka 14. III. zdg 97 762

Biblioteczna szafę kupię. Oferty tylko podaniem ceny wielkości Kurjer Poznański zdg 97 757

Pianino kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 951

12. DO WYNAJECIA Trzypokojowe komfort. czynsz 60 dwupokojowe 90. Informacje Metelski. Podgórna 6 - 6.

Dwupokojowe kuchnia w ogrodzie. Górczyńska 7. zdg 97 559

5 pokojowe komfort I. piętro do wynajęcia. Wielkie Garbary 14 Pluciński zdg 97 872

TEATRY Poznań, czwartek, 21. 12. TEATR POLSKI: Dzisiaj „Moja panna mama”.

Piątek, 22. 12. o godz. 5: „Skłana góra”, bajka dla dzieci, premjera.

TEATR WIELKI (Opera): Dzisiaj „Fatinica”.

Piątek, 22. 12. przedstawienia niema.

Sobota, 23. 12. przedstawienia niema.

Niedziela, 24. 12. przedstawienia niema.

Poniedziałek 25. 12. „Kryśka Leśniczanka”.

Wtorek, 26. 12. o godz. 3: „Palestrant”.

Wtorek, 26. 12. o godz. 8: „Così fan tutte”.

TEATR NOWY: Dzisiaj - Przedstawienie zawieszono z powodu próby generalnej z farsy „Zgorszenie publiczne” (skandal w Music-hall’u).

Piątek, 22. 12. „Zgorszenie publiczne”, prapremjera, występ Jadwigi Zaklickiej.

Bydgoszcz, piątek, 22. 12. TEATR MIEJSKI: Przedstawienie zawieszono.

Sobota, 23. 12. premjera „Modelki”.

APOLLO i METROPOLIS KINA NAJLEPSZE PROGRAMY NAJLEPSZE NAJLEPSZE nr 5 418 9 KINA Poznań, czwartek, 21. 12. APOLLO: „Hallo - Londyn”.

Czteropokojowe piecospokojowe komfortowe. Dzielnicy 7 mieszkanie 7 zdg 97 870

Sześciopokojowe II. piętro Spokoja 12 - słoneczne, ciepłe, komfort, holl balkon centralne ogrzewanie. - Pokoje portier zdg 97 351

13. SZUKA MIESZK. 2-3 pokoje w okolicy placu Świeźwińskiego. Staro Rynku. Oferty Kurjer Pozn zdg 97 694

Czteropokojowego lub trzypokojowego centrum. wygodny, pierwsze parter. frontowe poszukuje Oferty Kurjer Poznański zdg 97 815

Trzypokojowego kuchnia śródmieście czynsz 26-27. możliwe ogrzewanie, wygodami Oferty Kurjer Poznański zdg 97 773

Pokoju kuchnia Śródnia siala praca Złozzenia Kurjer Pozn. zdg 97 930

15. POKOJE UMEBL. Komfortowe dwa przyległe sypialnia, salon, łazienka małżeństwa solinemu panu. Waly Leszczyńskiego 2, m. 6. zdg 97 830

Mielżyńskiego 22. I. m. 7. Elegancki jedno-dwuosobowy kulturalnym pracującym zdg 97 855.

Pokój 1-2 osobom. Łąkowa 7. mieszkanie 10. zdg 97 803

Dwuosobowy frontowy Pocha 47a - 3. zdg 97 808

Frontowy jasny, duży, kuchnia gazowa. skrytka - także małżeństwu. - Strzelecka 19 mieszkanie 11. zdg 97 812

Niekrepujący dla pań, panu Wielkie Garbary 36. mieszkanie 19. zdg 97 820

Pokój niekrepujący ciepły zaraz Sw. Marcina 20 mieszka 9 zdg 97 849

Elegancki osobne wejście zaraz. Podgórna 13 mieszkanie 10 zdg 97 846

Klatka panu elektryczność Maszalarska 8a mieszkanie 7. zdg 97 858

Pokój 3 Maja 6. mieszka 12 zdg 97 857

Przeznica 9. I. piętro dzwonek Topińska. zdg 97 552

Dzielnicy 7 pokoje zdg 97 873

Pokój centralne elektryczność 25 stud. Kramarska 19 20 - 9 zdg 97 915

Przyjezdny pokój. Kanałowa 7. mieszkanie 8. zdg 97 916

Dzienny Prusa 19. mieszka 8 zdg 97 007

Pokój tam podwórzowy Dzielnicy 11. mieszkanie 19. zdg 97 901

Niekrepujący frontowy. Dzielnicy 11. mieszkanie 19 zdg 97 902

Elegancki ciepły elektryczność Mickiewicza 1 mieszkanie 6 zdg 97 947

Klatki jedno-dwuosobowy Grunwaldzka 20 b - 9 zdg 97 933

Niekrepujący zaraz. Kreta 24 mieszkanie 10. zdg 97 929

Elegancki ewentl dwa utrzymania bez konieczności wolny. Różana 4 Kanałowa zdg 97 928

Małżeństwu 1-3 pokoje używanym kuchnia. Łazienka. Dąbrowskiego 82 - 10. zdg 97 924

Jedno dwuosobowy Rzeczypospolitej 5. mieszkanie 3 zdg 97 921

Elegancki fortelaniem ewentl salonikiem osobom na stanowisku Ratajeńska 9 mieszkanie 10. zdg 97 895

Pokój osobne wejście ewentl. na biuro. Szewska 12. parter lewo. nr 4 742

16. SZUKA POKOJU Próźnego szuka urzadnik Oferty Kurjer Poznański zdg 97 588

Pokoju niekrepującego 30 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 817

Dwuosobowego kaloryferami śródmieście słonecznego poszukuje Podaniem ceny Kurjer Poznański zdg 97 894

17. LOKALE Skład dwa okna ul. Półwiejska 6 do wynajęcia. Informacje Plotkowiak Poznańska 33. zdg 97 799 800

Biurowy lub na czystą pracownię w okolicy wygładami Mielżyńskiego 22. I. mieszkanie 7. zdg 97 834

18. DZIERŻAWY Koncesji na detaliczną sprzedaż napoi alkoholowych poszukuje Złozzenia i warunki do Kurjera Poznańskiego zdg 97 876

22. ZGUBY Unieważniam skradziony dowód osobisty i świadectwo pływania na nazwisko Ignacy Łukaszyk. zdg 97 837

23. ROZMAITE Akuszerka Kleinwichterowa Poznań centrum ulica Romana Szymańskiego 2 pierwsze piętro. lewo drugi dom od placu Świętokrzyskiego zdg 92754/5/6

Niebywała okazja Gwiazdkowa Piłnina batysty inletry flanely ręczniki obrusy poleca po cenach najniższych Fabryka Bielizny Dom Płóciń J. Schubert Wrocławska 3. Pierwszorzędny dział miarowy - wyprawy. Pg 6042-48.63

Lewicka Wielka 9 i Jeżyce Kraszewskiego 17. poleca najtaniej: Kapelusze damskie berety szale. zdg 97 453

Lekarz praktyka poszukuje zastępstwa. Dr. med. Poznań, Bukowska 31. m. 11. zdg 97 793

Znana wróżbiarka Adarelli przeprowadza przysięgę z cyfr kart Podgórna 13 mieszkanie 10. front. zdg 97 844

Pełną koncesję od 1. I. 34 poszukuje. Złozzenia Kurjer Poznański zdg 97 763

0,60 manierne czernienie Zamkowa 7. mieszkanie 7. zdg 97 877

Wypżyczamy płyty gramofonowe Jarosz Fredry 6 zdg 97 913 4

Odkurzenie dywanów szybko i tanio. Telefon 1998 zdg 66 197

Niebywała okazja Gwiazdkowa podpięcie, poduszki, pościelę oraz wszelka bielizna pościelowa, kołdry, firany poleca Fabryka Bielizny Płóciń J. Schubert. Wrocławska 3. Specjalność: wyprawy ślubne gotowe na zamówienie i z metra. Pg 6019-48.62

Hemoroidy Czołpi hemoroidalne „Varicol” (z kognikiem) i suwają ból i ożenie swędzenie, krwawienie zmniejszają guzy (zylaki). Sprzedają apteki. ng 4514

24. NAUKA Kursy kroju szyćła robot reżnych warunki bardzo korzystne Marij Małdaleny 1 m 7 zdg 2 023,0

Panienska pomoże porządkującym usnąć. Oferty Kurjer Pozn zdg 97 829

Jakania oraz innych wad językowych oduczam według własnego systemu pod gwarancją Dużo podjęto. Jan Lange, b Dyrektor Teatrów Polskich, ul. Kraszewskiego 13. m. 19 (7-9). zdg 97 788

25. MUZYKA Udziele naczelnym, lekcji gry na fortepianie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 97 829

26. SZUKA POSADY Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obchodzamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Rządca - gorzelnik! Ślązak lat 30 szkoła rolnicza 14 lat praktyki w wzorowych gospodarstwach chłopi, obeznany z kierownictwem cegielni dobre świadectwa i referencje z powodu zmiany właściciela poszukuje zaraz posady Oferty Kurjer Poznański zdg 97 463

Stróż zna ogrodnictwo, szoferstwo i elektryczność przyjmie posadę Oferty Kurjer Pozn. zdg 97 549

Ogrodnik - szofer długoletnia praktyka dobre referencje, zna obsługę elektryki, przyjmie posadę Oferty Kurjer Poznański zdg 97 550

Fielegniarka z praktyką poszukuje posady - najchętniej niemowej Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 97 586

Kowal - maszynista z egzaminem kucia koni szuka pracy na majątek od zaraz lub 1. 4. 34. Stanisław Kurt. Obrapowiat Wolsztyń. zdg 97 373

Urządnic wzgl. dysarz gospodarzy lat 25 szkoła rolnicza 5 lat praktyki, bardzo dobrym poleceniam, szuka posady od 1 stycznia Łaskawa zgłoszenia do Kurjera Pozn zdg 93 460

Praktykant zbożowy poszukuje posady od zaraz wykształcenie gimnazjalne. Oferty Kurjer Pozn zdg 97 779

Poszukuje posługi 3 razy tygodniowo za spalenie. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 781

Lekarz przyjmie zastępstwo Oferty Kurjer Poznański zdg 97 892

Magistra farmacji egzamin w wojewódzki szuka posady lub zastępstwa Złozzenia Kurjer Poznański zdg 97 806

Panna poszukuje posady do prowadzenia domu u samotnej osoby. Oferty Kurjer Pozn. zdg 97 807

Kawalerzysta młody oficer emerytowany, poszukuje praktyki w rolnictwie. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 97 899

Służąca do wszystkiego z praniem szuka posady od 1-go najchętniej do starszych państwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 814

Polecam moją dziewczynę, bardzo uczciwą i dżoł. świadcząca z gotowaniem zaraz lub 1 stycznia bezdzietnym lub samotnej. Wynagrodz. skromne Złozzenia M. Kiewicza 3, m 6 zdg 97 816

Onrodnik kawaler z dłuższą praktyką poszukuje posady od 1. I. lub później. Złozzenia Kurjer Poznański zdg 97 855

Przyjmę posadę biurową - mam 8-letnią praktykę i znam wszelkie prace wchodzące w zakres biurowości włącznie księzkowością i bilansów. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 97 770

Drogerzysta dyplomowany z egzaminem francuz. po odbyciu służby wojskowej poszukuje posady ewentl za kucnią Łaskawe zgłoszenia uprasza do Kurjera Poznańskiego pod zdg 97 767

Przyjezdna samodzielna gospodynią z dobrym gotowaniem, szyciem, pianiem, pieczeniem szuka pracy u samotnej osoby lub do dziećci - zna również gospodarstwo wiejskie, wiek średni Oferty Kurjer Poznański zdg 97 790

Kuniec oficer rez służby intendentury przeżył, sumienny poszukuje jakiegokolwiek posady zaraz lub później Oferty Kurjer Poznański zdg 97 885

Panna z dobrej rodziny znająca gospodarstwo domowe i wszelkie szycie przyjmie posadę do 1 lub 2 osób. Oferty przyjmuję A Koronowa dla E C Koronowa Tuchołska 13. zdg 97 882

Kucharka młodsza poszukuje posady w majątku na nr wccji, zna wszelką pracę woiaych chłopskich, chce się szyciem Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 97 338

Kucharka z dobrem gotowaniem przyjmie posadę w mieszkaniu w lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 584

Kucharka restauracyjna, zna kuchnię warszawska, długoletnie świadectwa, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 075

Panna lat 23 przyjmie jakiegokolwiek posadę u adwokata od zaraz w celu doposażenia w spaiku z Ameryki. Oferty Kurjer Poznański zdg 97 593

Panienska z lepszej rodziny, ukończonym kusem gotowania szuka odpowiedzialnej posady Złozzenia Kurjer Poznański zdg 97 269

Dziewczyna nawskroś uczciwa, pracowita, z gotowaniem długoletnie świadectwa do prac domowych szuka posady od 1 stycznia Oferty Kurjer Poznański zdg 97 630

Kucharka lat 31, obeznana w swym zawodzie dobre świadectwa i polecenia może zastąpić gospoie szuka posady 1. I. 34 na wsi Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 97 878

27. WOLNE MIEJSCA Fryzjerka fryzjerka damski potrzebny zaraz stale Wielkie Garbary 5 zdg 97 866

Fryzjerka fryzjerka potrzebni. Przemysłowa 33. zdg 97 865

Kucharki restauracyjnej poszukuje zaraz. Adres Kurjer Pozn zdg 97 861

Podróżujący z branży rolnej na stanowisku znajdzie stały uloczny dochód - Złozzenia z podaniem referencji i obecnego działu pracy pod „Dochód” do „Par” Al Marcinkowskiego 11. 51.14. Pg 6 355-51.13

Oscba z doskonałym samodzielnym gotowaniem i pieczeniem kuchnia małopolska do wszelkich prac domowych pracowita, oszczędna uczciwa z długimi świadectwami potrzebna od pierwszego stycznia do domu nie wojskowego w Toruniu Oferty Kurjer Poznański zdg 2 660

Fryzjer wynomóżke potrzebny. Matejki 48/49. zdg 97 693

Fryzjer na wypomóżki, siudeckich 4. zdg 97 091

Do 1 000 zł miesięcznie zapewniam energicznym osobom informacjy udziału T-wa Bankowa w Grudniu ni Hoovera 9. zdg 93 187

Fryzjerka potrzebna, M Focha 189. zdg 97 832

Nauczyciel (ka) potrzebny od 15 stycznia na wieś do dwóch chłopców III i V kl. 7-mio klasowej Szkoły Powszechnej, z językiem francuskim. Warunek: praktyka i dobre referencje. Złozzenia z odnośnymi świadectwami i podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdg 97 794

Posadę ekspedienta, fachowca branży zbożowo-młynarskiej za pożyczką 2 000 zł dam. Oferty odpisy świadectw do Kurjera Poznańskiego zdg 97 801

Posługaczka poszukuje posług z oraniem. Oferty Kurjer Pozn zdg 97 805

Poszukuje od 1 stycznia r. b. służącej do wszystkiego Zyciors z odnośnymi świadectwami do Kurjera Poznańskiego zdg 97 810

Za wypożyczenie 150 dam robotniczo stała prace. Duża 6 - m. 3. zdg 97 813

Fryzjer potrzebny Olejniczka, Szewska. zdg 97 843

Pomocnik fryzjerski zaraz Złozzenia 11. zdg 97 842

Pomocnik fryzjerski potrzebny Wielka 17. zdg 97 854

Robotnik do węgla z swoją klientelą. Adres Kurjer Poznański zdg 97 776

Dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem do restauracji zaraz potrzebna. Złozzenia Wroniecka 6. zdg 97 775

Urządnic gospodarzy nie niżej lat 30, kawaler pierwszorzędna siła potrzebna na majątek 1200 morg. Pensja 100 zł Złozzenia Kurjer Poznański zdg 97 768

Nauczycielka wychowawczyni praktyka potrzebna zaraz na wieś do trojga dzieci lat 6 10. 11 z prawem nauczania akademickim wykształceniem Požadany język francuski, muzyka (fortepian) Oferty fotografja kopja świadectw podaniem wynagrodzenia Kurjer Poznański zdg 97 766

Dziewczyna przychodnia Stary Rynek 41. Janiszewski. zdg 97 898

Fryzjerka pomocnik potrzebni zaraz na stację. Dąbrowskiego 41 a zdg 97 899

Fryzjerka na wypomóżke Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 97 912

Posługaczka potrzebna. Kanałowa 7 mieszkanie 8 zdg 97 909

Kelnera 1 000 zł bufetowa 300 zł, żeński duet poszukuje restauracja Oferty Kurjer Pozn zdg 97 904

Fryzjerka i fryzjer Marsz Focha 88. zdg 97 926

Trzech podróżujących dobrze zaprowadzonych w kolonijkach na miasto i prowincje poszukujemy. Oferty Kurjer Pozn zdg 97 927

Elew gospodarzy podwórzowy. - syn rolnika potrzebny majątek 1500 morg od 1. I. 34 Złozzenia Kurjer Poznański zdg 97 899

Bufetowa potrzebna. Restauracja Zamkowa św. Marcina 40 zdg 97 900

Rutynowany rządcą - administrator (kawaler) na stała posadę potrzebny od 3. I. 1934 na intensywny umiarkowanie majątek 1800 morg - kaucja ca. 5 000 pupilarnie zapewniona, pożądana Złozzenia Kurjer Poznański zdg 97 898

Solidni przedstawiciele (kil) dla „Tygodnika powieści” na miasto województwa poznańskiego i pomorskiego złoża oferty Kurjer Poznański zdg 97 893

28. ROZRYWKA Czar Wiednia Sari Maritz przybojowy arcyfilm „Licytacja miłości” w kinie „Sfinks” zdg 97 194

Kino „Odeon” Największe arcydzieło filmowe „Dobranoc Wiedniu” ostatnie dwa dni 21 i 22. Od soboty „Pośrednik miłości”. Porti. 797

Colosseum Arcydzieło wielkiego Eryka Pomera - „W mrokach Wielkiego Miasta” Pg 6 364-51.28

Londyńska Maszalarska 8 poleca swym był walcom młdy wieczer koncert. zdg 97 922

Humor zagraniczny - Wiesz dlaczego Pan Bóg stworzył kobietę na samym końcu? - Bo gdyby ją stworzył na początku, to by się była sprzeciwiała wszelkim Jego zamiarom. (Ami du Peuple - Paryż). S. F.

Przedpłata na miesiąc styczeń 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji z 3.20, w agencjach w mieście z 3.50, z odnośzeniem do domu w Poznaniu z 3.70, z odnośzeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie z 4.14, kwartalnie z 12.40 pod opaską miesięcznie w Polsce z 7.50, w innych krajach z 8.50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania. Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu reklamowego 50 gr, na stronie czterej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potoczny 200 gr od 1-lamowego milijonów reklamowego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych) siewo nagłkowane tłuście 35 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada. W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14 76 33 07, 35 24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76 35 24 i 40 72, - P K O Poznań nr 200 149.